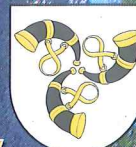


GŁOSICIEL



ISSN 1231-4641
www.zakliczyn.pl

Miesięcznik Miasta i Gminy Zakliczyn • Nr 9-10 (172) • WRZESIEŃ-PAŹDZIERNIK 2009 • CENA 2,50 zł (w tym 7% VAT)



w numerze:

XXXIII sesja Rady Miejskiej
Wojenny szlak
Czas na Straż
Trójporozumienie dla Lusławic
Święto Fasoli
Uroczystości w Jamnej
Lechia przed Spytkiem
Krzyżówka nr 19



LEADER

ZAKLICZYN

Oferta obowiązuje od 12.10.2009 do 31.10.2009
lub do wyczerpania zapasów promocyjnych.

Dżem Sorella 280 g



1 99
2 99

Kawa Tchibo Family
250 g



4 99
5 99

Herbata ex. Saga 100 szt



3 99
4 99

Napoje Caprio n/g 2 l



2 99
3 69

Napoje Zbyszko 2 l



1 99
2 39

Gulasz Angielski 300g
Iglo Meat Sokołów



2 99
3 99

Piwo Żywiec puszka 0,5 l



2 79
3 19

Woda mineralna
JURAJSKA
1,5 l



0 99
1 39

Znicz zalewany
80 g



0 99
1 29

OFERTA HANDLOWA. 1/2 L PIWA ZAWIERA 25 G CZYSTEGO
ALKOHOLU ETYLOWEGO. SPRZEDAŻ ALKOHOLU OSOBOM DO
LAT 18 JEST PRZESTĘPSTWEM.

Krakbud

Adam Krakowski
Bogdan Malik



DOM WESELNY W JANOWICACH



Firma „Krakbud” zaprasza do nowoczesnego i funkcjonalnego „Dому Weselnego” oraz obiektu dydaktyczno-szkoleniowego w Janowicach.

Na powierzchni 1 ha gruntu do dyspozycji gości:

- 2 sale balowe
- kompleksowa obsługa gastronomiczna
- kameralne i gustowne wnętrza
- klimatyzacja całego lokalu
- baza hotelowa
- porcelanowa zastawa
- miła i rzetelna obsługa gości
- plac zabaw dla dzieci
- grill
- parking strzeżony
- wiele innych atrakcji...

Przyjmujemy rezerwację na wszelkie uroczystości:

- Wesela, Komunie, Chrzcziny, Imieniny
- Przyjęcia rodzinne i imprezy okazjonalne już od 30 osób
- Szkolenia, Seminaria, Bankiety



Zadzwoń i umów się na pełną prezentację obiektu: tel. 014 66-53-362, 0-606-465-181, 0-660-497-621

OLSZAŃSKI

Międzynarodowy i Krajowy Przewóz Towarów
Kazimierz Olszański

Transport międzynarodowy i spedycja

Zajmujemy się przewozem towarów na obszarze całej Europy Zachodniej.
Preferowane przez nas kierunki to:
Anglia, Austria, Belgia, Francja, Szwajcaria, Włochy i Hiszpania.
Nasi klienci mogą być pewni, że przewożone przez nas ładunki szybko i bezpiecznie w stanie nienaruszonym dotrą do miejsca swojego przeznaczenia.

Usługi:

- ✓ wulkanizacja na zimno i gorąco
- ✓ komputerowe wyważanie opon
- ✓ montaż opon do ciągników rolniczych, kombajnów i maszyn budowlanych
- ✓ wymiana oleju
- ✓ transport do 25 ton i 120 m³

Sprzedaż:

- ✓ opony osobowe, dostawcze, ciężarowe i rolnicze
- ✓ felgi stalowe i aluminiowe
- ✓ oleje i akumulatory



*Napełnianie i odgrzybianie klimatyzacji
samochodów osobowych
i ciężarowych*



Nasz adres: Roztoka 40, 32-831 Olszyny, woj. małopolskie
e-mail: biuro@olszanski.com.pl www.olszanski.com.pl

Kontakt telefoniczny:

Transport i spedycja: tel./fax +48 14 66 53 340, +48 14 66 53 740,
+48 14 67 89 627, mobile +48 601 426 611

Usługi: mobile +48 697 111 371

GŁOSICIEL

miesięcznik Miasta i Gminy Zakliczyn
ukazuje się od 1993 r.
ISSN 1231-4641

WYDAWCA:

Gminna Biblioteka Publiczna w Zakliczynie
Rynek 1, tel. 014/66 53 109
Kierownik: Romana Nosek
e-mail: biblioteka@zakliczyn.pl

GBP czynna:

pon.-pt w godz. 8-18, sob. 8-16

Czytelnia internetowa:

pon.-pt - 8.30-17.30, sob. - 8.30-15.30
1,5 godz. - 2 zł
1 godz. - 1,50 zł
0,5 godziny - 1 zł
15 min. - 50 gr.

Ksero:

A4 - 20 gr.
A4 dwustronnie - 30 gr.
A3 - 30 gr.

Wydruk komp.

A4 - 50 gr.

Wynajem „Burmistrzówki”:

do 4 godzin - 50 zł,
każda następna godzina - 10 zł

Redaguje: Marek Niemiec

tel. 014/66 53 109

e-mail: glosiciel@zakliczyn.pl

Adres red.: 32-840 Zakliczyn, Rynek 1

Cennik reklamy:

1/4 strony - 30 zł
1/2 strony - 60 zł
strona - 120 zł
strona w kolorze - 300 zł

Skład i druk:

Brzeska Oficyna Wydawnicza AR Dziedzic
32-800 Brzesko, ul. Czarnowiejska 1
tel. 014/68 61 470

Redakcja nie bierze odpowiedzialności za treść
ogłoszeń i reklam. Zastrzega sobie prawo adustacji,
skrótów i zamieszczania własnych tytułów
nadesłanych tekstów. Nakład: 720 egz.

Zdjęcie na okładce:

Jamna 2009 - pamiętamy...

fol. Marek Niemiec

Na winiecie:

Zapis nutowy sygnałki glosiciela.

opr. Marek Mielicki



ECM: umowa podpisana

O trójporozumieniu dla Lusławic
czyt. na s. 23



135 lat OSP Zakliczyn

O święcie fajermanów
czyt. na s. 26



70. rocznica hitlerowskiej i sowieckiej agresji

Wspomnienia Jana Trytka
na s. 30



10. Święto Fasoli

O jubileuszowej fecie
czyt. na s. 39



Odpust i Święto Pojednania

O wydarzeniach w Jamnej
czyt. na s. 40



Dożynki w Zdoni i Filipowicach

O święcie plonów
czyt. na s. 9 i 13

ZSP w przeddzień wielkiego jubileuszu

Pracownicy rozpoczęli się nowy rok szkolny w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych w Zakliczynie. Będzie to niewątpliwie wyjątkowy czas dla szkoły, bowiem w tym roku przypada 50-lecie istnienia placówki. W przygotowania do bardzo uroczystych obchodów aktywnie angażuje się cała społeczność szkolna.

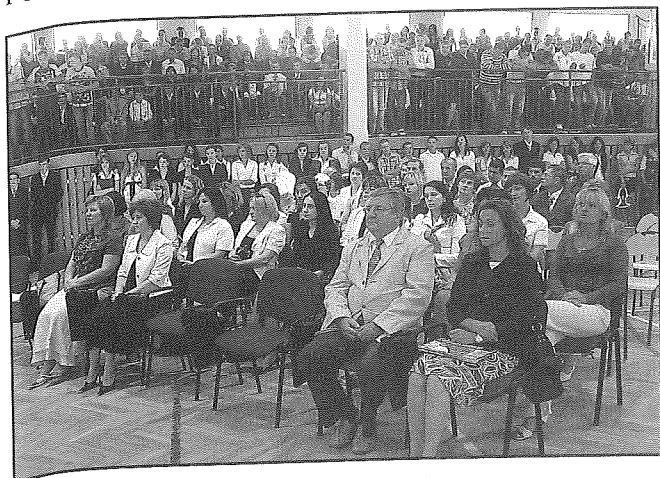
Inauguracja roku szkolnego miała wyjątkowy charakter. Dokonano poświęcenia nowego pojazdu, którym młodzież dojeżdża każdego dnia na zajęcia. Od 1 września oznakowany emblematami szkoły bus można zobaczyć na naszych drogach. Tradycyjnie już rozpoczęcie roku szkolnego stało się także okazją do wyróżnienia najlepszych. Po raz drugi będzie realizowany program stypendialny „Integracja” dzięki zaangażowaniu i staraniom SPON „Bez Barier”. W tym roku stypendium otrzyma 35 uczniów uczęszczających do ZSP w wysokości 100 zł miesięcznie (rocznie 1000 zł). Środki na program stypendialny „Integracja” pochodzą w połowie ze SPON, a druga połowa z Fundacji Stefana Batorego w Warszawie. Ideą programu jest wspieranie uczniów zdolnych, osiągających wysokie wyniki w nauce, w konkursach i olimpiadach. Pamiątkowe dyplomy zostały wręczone



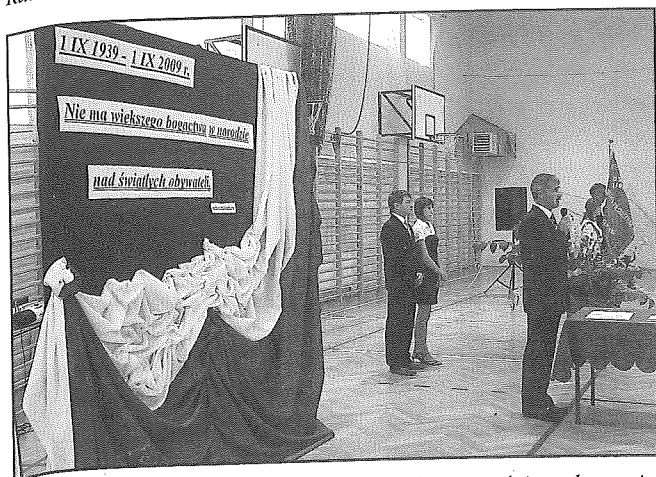
Stypendyści SPON.

przez prezesa SPON dr. Jerzego Woźniaka. A oto lista stypendystów programu „Integracja” w roku szkolnym 2009/10: Piotr Wróbel, Marcin Małek, Marcin Ligęza, Paulina Łazarz, Paulina Szczepanik, Klaudia Lasota, Radosław Lasota, Karolina Sarota, Michał Sapała, Mateusz Janik, Katarzyna Talarek, Monika Kusiak, Dominika Kwiek, Joanna Bober, Małgorzata Garbacz, Artur Nieć, Patrycja Hadała, Piotr Grzegórzek, Kinga Łyszczarz, Agnieszka Udziela, Wioletta Ochwat, Maciej Łazarz, Edyta Cieśla, Łukasz Robak, Paweł Gajec, Agnieszka Osiełkiewicz, Rafał Osiełkiewicz, Dominik Malik, Anna Kluza, Jan Nieć, Barbara Ochwat, Agnieszka Dulęba, Mariusz Kafel, Ewelina Sikora, Karolina Kaczor.

Uczniowie klas II, III i IV, którzy poprzedni rok szkolny uwieńczyli średnią ocen powyżej 4,5 oraz pierwszoklasiści, którzy w procesie rekrutacji zdobyli powyżej 150 punktów na 200 możliwych, zostali wyróżnieni na apelu i nagrodzeni przez dyrektora szkoły. Należą do nich: Katarzyna Talarek, Paulina Szczepanik, Maciej Łazarz, Monika Kusiak, Kamila Migdał, Mariusz Kafel, Maria Dudek, Paulina Łazarz, Klaudia Lasota, Łukasz Robak, Edyta Cieśla, Piotr Wróbel, Szczepan Kozioł, Magdalena Papuga, Michał Sapała, Szymon Waniółek, Mateusz Janik, Karolina Sarota, Dominika Kwiek, Joanna Bober, Paweł Gajec, Radosław Lasota,



Kadra, wychowankowie i goście inauguracji.



Dyr. Soska zaakcentował w przemówieniu przesłanie wrześniowych rocznic.



Nowy, szkolny bus wozí uczniów z sąsiednich gmin.

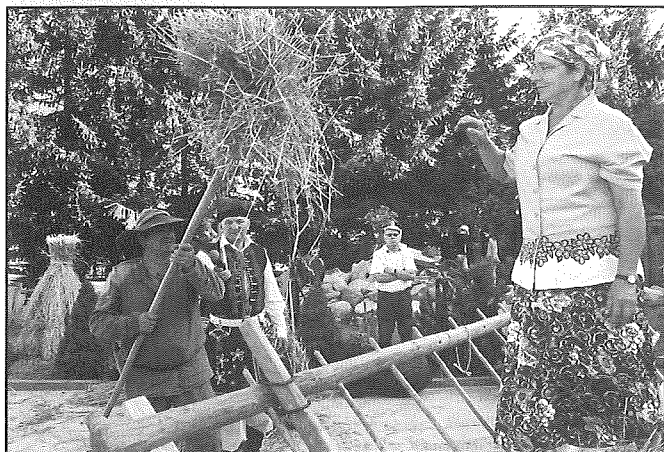
Ewa Gawron, Aneta Malisz, Krzysztof Kieroński, Katarzyna Martyka, Zuzanna Ząber, Paweł Kusiak, Patrycja Nosek, Magdalena Włudyka, Krzysztof Kuczaj, Katarzyna Matracz, Tomasz Socha, Mateusz Pachota, Natalia Nosek, Łukasz Pajor.

Wszyscy uczniowie mogą skorzystać z bogatej i interesującej oferty edukacyjnej. Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych w Zakliczynie w roku szkolnym 2009/2010 realizuje program „Twoja inwestycja w przyszłość”. Projekt jest współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego i obejmuje: pozalekcyjne zajęcia dydaktyczno-wyrównawcze z przedmiotów ścisłych, języków obcych, informatyki, grafiki, samoobrony, przedsiębiorczości; warsztaty teatralne; doradztwo zawodowe; wyjazdy terenowe i wycieczki krajoznawcze; zajęcia kształtujące osobowość, rozwijające wiedzę i umiejętności. Udział w przedsięwzięciu jest w całości bezpłatny, ponadto uczniowie mają zapewnione wyżywienie w trakcie zajęć. Wszystkich zainteresowanych życiem szkoły zapraszamy do odwiedzenia strony internetowej www.zsp-zakliczyn.pl.

Anna Świerczek
Fot. Marek Niemiec

„Złota Klamra” łączy pokolenia

20 sierpnia br. ogród Domu Pogodnej Jesieni - domu pomocy społecznej prowadzonego przez Samarytańskie Towarzystwo im. Jana Pawła II w Zakliczynie - przez kilka godzin rozbrzmiewał śpiewem licznie zgromadzonych osób uczestniczących w imprezie pn. „Złota Klamra 2009”. Ta międzypokoleniowa impreza integracyjna organizowana przez Samarytańską Federację Organizacji Pozarządowych współfinansowana przez Urząd Marszałkowski Województwa Małopolskiego i Bank Światowy oraz Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej ma coraz liczniejsze grono sympatyków, którzy ludzi starych, niepełnosprawnych traktują z należytym szacunkiem.



Pokaz prac gospodarskich.



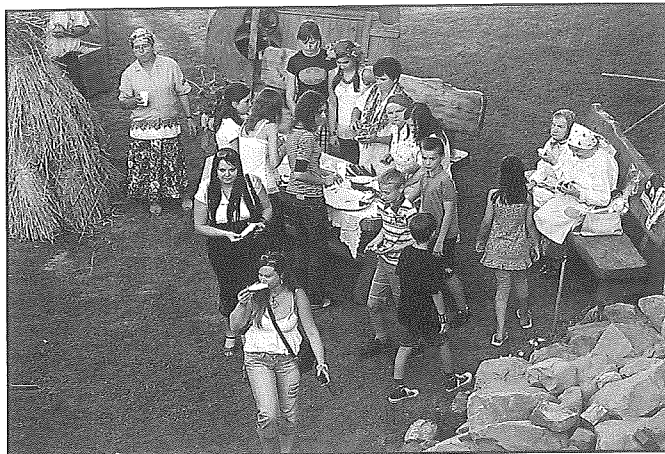
Bawiono się w scenerii ogrodu DPJ.



Jedzie pociąg z daleka...

Na wstępie imprezy zostały ogłoszone wyniki konkursu fotograficznego pt. „Portret seniora oblicze niedostrzegalnego piękna” ogłoszonego wcześniej przez Federację. W konkursie wzięło udział 15 uczestników, którzy zaprezentowali 43 prace. Spośród nadesłanych prac jury konkursowe postanowiło przyznać: I miejsce Alicji Przybyszowskiej, II miejsce Michałowi Wilczkowi, III miejsce Juliuszowi Jarończykowi oraz wyróżnienie dla Bogusława Majewskiego. Wszyscy laureaci otrzymali nagrody, pamiątkowe medale i dyplomy.

Już po raz drugi organizatorzy gościli na „Złotej Klamrze” stulotka Piotra Majznera z Olszyn. Pan Majzner z młodszą o 10 lat Józefą Górską zasiedli w to sierpniowe popołudnie na specjalnie przygotowanych tronach królewskich. Tadeusz Trytek w zaaranżowanej zagrodzie wiejskiej snuł „żniwne wspomnienia” uzupełniane przez uczestników imprezy i przeplatane pokazami i prezentacją dawnych narzędzi używanych w gospodarstwie rolnym prezentowanymi przez Wacława Spiesznego z Filipowic i małżeństwo Maślanków z Woli Stróskiej. Rzemiosło prezentowali: Rozalia Spieszny, Piotr Majzner i koronkarka z Bobowej Maria Sikora. Rozalia Spieszny pokazywała na autentycznym wrzecionie proces przedzenia wełny, zaś wspomniany wcześniej stulatek, gość honorowy, prezentował pracę krawca, co wzbudziło ogromny aplauz u publiczności, zaś pracę koronkarską pokazywała pani Sikora. Biorąc pod uwagę motto śpiewnika wydane przez SFOP na okazję tej imprezy, że „Złota



Swojskie jedzonko.

Klamra jak muzyka i piosenka łączy pokolenia”, wymienione prezentacje przeplatane były śpiewem starych piosenek, przebojów i przyspiewek. Następnie młodzież z Warsztatów Terapii Zajęciowej prowadzonego przez Polskie Stowarzyszenie na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym Koło w Tarnowie przedstawiła wzruszającą do łez inscenizację mówiącą o problemach współczesnej młodzieży a szczególnie ludzi niepełnosprawnych i społecznej nietolerancji.

Pod koniec imprezy zaprezentował się także w całej okazałości chór męski działający przy parafii p.w. Imienia Najświętszej Maryi Panny w Olszynie. Imprezę zakończono wspólnymi zabawami i korowodem.

Tekst i zdjęcia: Barbara Żychowska, SFOP

Stypendium dla studenta

Stowarzyszenie Pomocy Osobom Niepełnosprawnym „BEZ BARIER” w Zakliczynie w roku akademickim 2009/10 przyzna specjalne stypendium w wys. 380 zł miesięcznie dla studenta, który uzyska najwyższą ilość punktów oraz spełnia następujące kryteria:

1. Jest studentem studiów dziennych, stacjonarnych,
2. Zamieszkuje na terenie gmin Zakliczyn lub Wojnicz,
3. Uczy się na uczelniach na terenie RP,
4. Uzyskał średnią min. 4,0 w indeksie (maks. 50 pkt.)
5. Uzyskał inne osiągnięcia w dziedzinie naukowej, kultury i sportu (maks 20 pkt.)

6. Posiada trudną sytuację materialną (maks. 30 pkt.)
Termin składania wniosków upływa z dniem **20 października 2009 r.** Wnioski należy składać osobiście w biurze Stowarzyszenia w Zakliczynie przy ul. Tarnowskiej 2, II piętro od poniedziałku do piątku w godz. od 8.00-15.00.

Decyzję o przyznaniu stypendium podejmie Komisja Kwalifikacyjna na podstawie ilości uzyskanych punktów, według kryteriów zawartych w załączniku do Regulaminu Programu Stypendialnego „STUDENT”.

Rozstrzygnięcie konkursu nastąpi do **15 listopada 2009 r.** O przyznaniu stypendium kandydaci będą powiadomieni listownie.

WYMAGANE DOKUMENTY:

1. Wniosek o stypendium

2. Oświadczenie o sytuacji rodzinnej
3. Oświadczenie zgody stypendysty o przetwarzaniu danych
4. Pozytywna opinia opiekuna grupy lub rektora
5. Potwierdzenie osiągniętych wyników studiów (kopia potwierdzona za zgodność z oryginałem)
6. Ewentualne inne szczególne osiągnięcia w dziedzinie naukowej, sportu i kultury (kopia - oryginał do wglądu)

Nominacje na stypendystę mogą składać lokalne organizacje pozarządowe, szkoły, inne lokalne instytucje. Formularze aplikacyjne i dokumentacja konkursowa znajduje się stronie internetowej Stowarzyszenia www.bezbarier.free.ngo.pl.

Prezes SPON „BEZ BARIER” Jerzy Woźniak
Koordynator Programu Stypendialnego „STUDENT”

Ewa Jóźwiak, 504-90-30-34

Raport podkomisarza Wilkuszewskiego

LIPIEC

- W Słonej dokonano włamania do garażu, skąd skradziono elektronarzędzia o wartości ok. 5,5 tys. zł.

- W rejonie Rynku w Zakliczynie włamano się do budki usytuowanej na terenie ogródka piwnego i skradziono z niej kilkaset złotych. Bezpośrednio po zdarzeniu zatrzymano sprawców przestępstwa, tj. mieszkańców Zakliczyna i Zawady Lanckorońskiej. Udało się odzyskać znaczną część skradzionych pieniędzy.

- W Melsztynie utonął 15-latek z Gnojnika, który został porwany przez nurt Dunajca.

- W Zakliczynie z prywatnej posesji skradziono różnego rodzaju narzędzia wartości ok. 2,2 tys. zł.

- W przeciągu całego miesiąca zatrzymano czterech nietrzeźwych rowerzystów i jednego nietrzeźwego mieszkańca Słonej kierującego samochodem.

SIERPIEŃ

- Na okres 3 miesięcy został tymczasowo aresztowany mieszkaniec Wesołowa, który znęcał się nad swoją babcią oraz systematycznie ją okradał.

- W jednym z lokali gastronomicznych ujawniono proceder sprzedaży alkoholu na tzw. „zeszyt”, który w myśl „Ustawy o wychowaniu w trzeźwości” jest przestępstwem.

- W Wesołowie doszło do pobicia mieszkańca Jaworska. Wobec sprawcy pochodzącego ze Stróż zastosowany został środek zapobiegawczy w postaci dozoru policji.

- W jednym z domów w Dzierżaninach ujawniono nielegalną produkcję alkoholu. W toku przeszukania zabezpieczono aparaturę do jego wytwarzania oraz kilkadziesiąt litrów tzw. „zacieru”.

- Jeden z mieszkańców Dzierżanin zatrut się po spożyciu toksycznego środka w postaci glikolu. Przewieziony do szpitala po kilku dniach zmarł w wyniku rozległych obrażeń wewnętrznych.

- Na cmentarzu parafialnym w Zakliczynie doszło do uszkodzenia nagrobka poprzez umieszczenia na nim odręcznych napisów.



• Przez cały miesiąc zatrzymano siedmiu nietrzeźwych rowerzystów i nietrzeźwego kierowcę samochodu z Krakowa.

WRZESIEŃ

• W Zakliczynie doszło do kradzieży z terenu budowy mebli ogrodowych wartości ok. 600 zł.

• Przez cały miesiąc zatrzymano pięciu nietrzeźwych rowerzystów oraz dwóch nietrzeźwych kierowców ciągników rolniczych.

podkom. Marek Wilkuszewski

Kierownik Posterunku Policji w Zakliczynie

Plon niesiemy, w gospodarza dom...

W swoich klimatach odbywały się tegoroczne dożynki z firmą Ramix. Czesław Ramian, przy wsparciu rodziny, współpracowników i przyjaciół tradycyjnie zafundował mieszkańcom Zdoni i gościom z jej okolic świetną zabawę. Na początku orszak wniósł wieńce dożynkowe, a gospodynie z Woli od serca zaśpiewały. Nie zabrakło bochnów chleba ze świeżym masłem z maślnicy. Za te dary dziękowali - w imieniu burmistrza sekretarz gminy Janusz Krzyżak oraz radny Janusz Jaszczur, który swoim nowoczesnym sprzętem świadczył rolnikom żniwne usługi.



Czesław Ramian (z lewej) i konferansjerzy.

Wielką przyjemność uczestnikom biesiady sprawiła uznana na rynku piekarnia „Lucynka” z Filipowic, przekazując bez grosza gawiedzi swoje doskonałe wypieki. Bułeczki, bochny, rogaliki i inne chrupiące wspaniałości rozeszły się błyskawicznie. Nie dość tego, na miejscu urządzono stoisko, by na oczach widzów zaprezentować pokaz przygotowania ciasta chlebowego, natomiast szef firmy - **Mariusz Salamon** w zawadiackiej, piekarskiej czapce na głowie opowiadał o rzemiośle, a potem szczerze nagroził sporą sumką w ogłoszonym przez siebie konkursie na odgadnięcie potocznej nazwy łopaty do chleba zwycięską gospodynią z Woli Stróskiej - **Ludwikę Ramian** (z piekarskiej rodzinki). Były też konkursy z nagrodami i sympatyczny koncert **Rodziny Bugajskich**. Goście specjaliści to motocykliści tarnowskiego klubu Knight Riders z ich austriackim przyjacielem. Oryginalne jednoślady można było podziwiać, dotknąć i uwiecznić na fotografii.

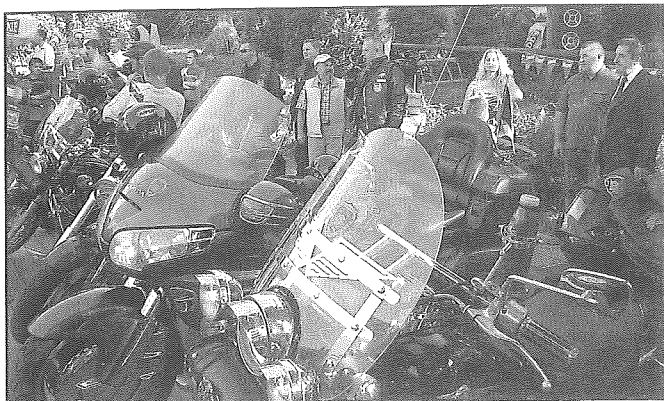


Gospodynie z Woli Stróskiej.

Gospodarz widowiska cieszył się z frekwencji, to nagroda za ciężką pracę organizacyjną, a o sukcesie decydują jednak detale. - *Słowa podziękowania kieruję do pana Mariusza Salamona - współorganizatora dożynek - i jego pracowników z Piekarni Lucynka, którzy swoimi wypiekami rozsmakowali zgromadzoną publiczność. Dziękuję także dyrektorowi RCTiDK panu Kazimierzowi Dudzikowi za pomoc, na którą zawsze można liczyć. Jestem wdzięczny*

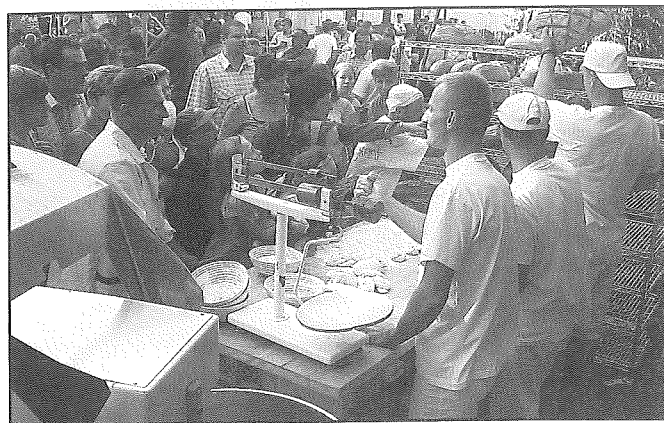


Kapela Bugajskich.

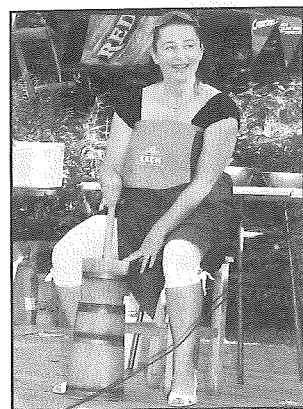


Motocykle robią wrażenie.

korowodowi dożynkowemu z Woli Stróskiej i pani Annie Czubie oraz korowodowi ze Stróż za dumne reprezentowanie swoich miejscowości. Dziękuję władzom samorządowym oraz gościom, którzy swoją obecnością uświetnili imprezę. Podziękowania dla pana Dyngosza i klubu motocyklowego Knight Riders oraz dla firmy Ram-Car Małgorzaty i Jarosława Ramianów, dzięki której mogliśmy podziwiać



Oblegano stoisko Lucynki.



Maselko Brygidy Bajorek.

firmy Ramix i rodzinie, na którą mogę zawsze liczyć - pan Czesław, wieloletni organizator dożynok w Zdoni, docenia wszelką pomoc.

Mimo że sobotnia zabawa taneczna ze względu na nie pogodę nie doszła do skutku, w niedzielny wieczór bawiono się tutaj setnie do późnych godzin wieczornych przy dźwiękach muzyków z zespołu „Sami Swoi”.

DPS ze standardem

Już po raz siódmy na obszernym dziedzińcu Domu Pomocy Społecznej w Stróżach urządzono integracyjno-rekreacyjną Biesiadę. W zabawie uczestniczyli gościnnie mieszkańcy DPS-ów w Sieradzy, Karwodrzy, Rzuchowej, Wietrzychowic, Nowodworza i Tarnowa oraz z Domu Pogodnej Jesieni w Zakliczynie.



Dyr. Małgorzata Chrobak i wicestarosta Mirosław Banach.

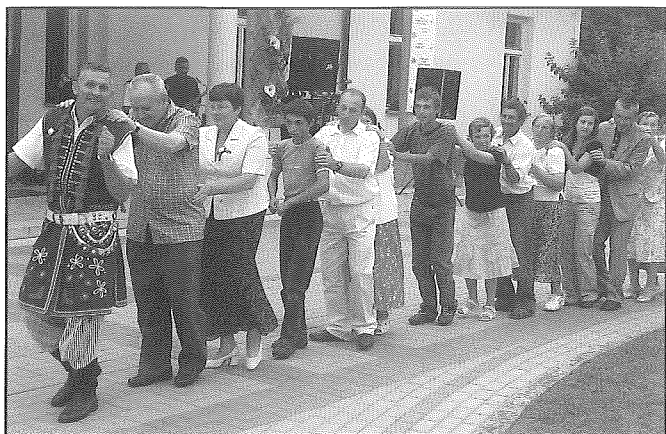
Na biesiadę przybyli opiekunowie z powiatu ze starostą **Mieczysławem Krasem** i jego zastępcą **Mirosławem Banachem**, którym towarzyszył przewodniczący Rady Powiatu **Sylwester Gostek**. Tych i wielu innych ważnych osobistości przyciągnęła nie tylko dobra zabawa i przesłanie imprezy, ale i ważna uroczystość oddania do użytku dopiero co wyremontowanego budynku,



Schludny pokój w wyremontowanym budynku.



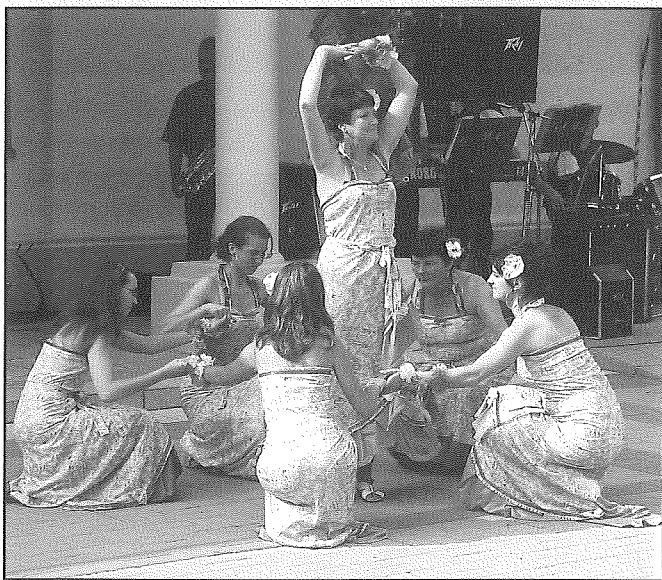
Dla pokrzepienia...



Korowód prowadzi Jacek Hebda.

gdzie w komfortowych warunkach mieszkać będzie 35 pań w 1-, 2- i 3-osobowych pokojach. Tutaj znalazło się też miejsce na administracyjne biura. Są przestronne hole bez barier, odnowiona przewiązka łącząca budynki, sanitariaty i winda. Stróski DPS osiągnął tym sposobem kolejny etap standaryzacji europejskiej i może się pochwalić naprawdę dobrymi warunkami pracy i pobytu. Inwestycję sfinalizowali pospołu samorządowcy z powiatu i wojewoda małopolski. Obecnie trwają prace nad wyłożeniem dziedzińca efektowną kostką brukową - to dar jednego z producentów.

Gospodyni - dyrektor DPS **Małgorzata Chrobak** - nie posiadała się z radości, klimat udzielił się wszystkim, stąd humoru i świetnej atmosfery nie brakowało. Duża



Miejscowe artystki.

tu zasługa wodzireja, który w stroju krakowskim żywo zachęcał do zabawy; **Jacek Hebda** - pracownik DPS-u, to zawołany drużba weselny. Kramy gastronomiczne ze smakołykami oblegano, a swojskiego jadła tu nie brakowało. Pod nogę przygrywali muzycy z zespołu Gama, grupa cyrkowa dała pokaz sztuk, na zaimprovizowanej scenie przed głównym budynkiem prezentowali się artystycznie pensjonariuszy z zaproszonych placówek, za co otrzymali gromkie brawa i upominki. (mn)

Uczą się od najlepszych

Małopolskie Forum Winne wraz z Małopolską Izbą Rolniczą zorganizowało szkolenie nt. nowoczesnej uprawy winorośli z udziałem gości z Francji - przedstawicielki tamtejszego departamentu rolnictwa i właściciela kilkudziesięciohektarowej winnicy w La Grande Tuilière - miejscowości we Francji w gminie Grignan w regionie Rodan-Alpy, w departamencie Drôme. Gospodarstwo to zajmuje się ponadto uprawą lawendy i trufli. Prowadzi też działalność agroturystyczną.

Po spotkaniu z rolnikami w Urzędzie Gminy Dębno goście przyglądali się z bliska uprawom na Pogórzu. Byli pod wrażeniem kultury uprawy, gratulowali umiejętności i jakości produkowanego tu wina. Rekonesans po pogorzańskich wzgórzach wiódł poprzez uznaną już w kraju Winnicę Zawisza **Mariusz Chryka** z Wesołowa, prezesa Małopolskiego



Spotkanie w Dębnie. Z lewej francuscy eksperci.

Forum Winnego. Małopolską Izbę Rolniczą reprezentował **Henryk Dankowiakowski**.

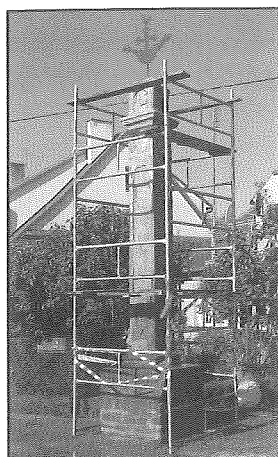
Ciekawą formą zaznajomienia się z jakością produktu była degustacja win, która odbyła się w sali zakliczyńskiego ratusza z udziałem francuskich gości i miejscowych konsejerów szlacheckiego trunku. Niczym wytrawni sommelierzy kosztowano tu różnych, anonimowych win z kilkunastu butelek, jak na prawdziwym konkursie winiarskim. Oceniano barwę, zapach, smak, konsystencję. Była to przede wszystkim dobra zabawa, ale i cenzurka dla producentów.

Pokłosiem takich pożytecznych warsztatów jest cenna wiedza, której pogłębianie na tym dziewiczym przecieży rynku producenckim jest wręcz koniecznością. (mn)



Degustacja w ratuszu.

Kolumna jak nowa



Trwają prace renowacyjne pomnika przy skrzyżowaniu drogi wojewódzkiej nr 975 z ul. Klasztorną i Ruchu Oporu. Na zlecenie Urzędu Marszałkowskiego przeprowadzane są gruntowne prace konserwatorskie kolumny. Obiekt powstał w roku 1880 i jest zbudowany z droбноziarnistego piaskowca, obecnie mocno zdewastowany. Nie jest znany wykonawca kapliczki. Jej destrukcja wynika z dużego stopnia zawilgocenia, porośnięcia mchem i porostami.

Degradację pogłębiało działanie czasu i brak opieki konserwatorskiej.

Opracowania planu ratunku zabytku podjęła się krakowska firma konserwacji dzieł sztuki AKRA. Według sporządzonego zakresu prac, wykonane zostaną następujące roboty renowacyjne: po odkopaniu fundamentów zaizolowanie pionowe, następnie ręczne oczyszczenie piaskowca i wytrucie mikroorganizmów. Kolejne czynności to czyszczenie strumieniowe na sucho, uzupełnianie ubytków, spoinowanie i impregnowanie. Ostatnim etapem będzie zabezpieczenie przed atakiem biologicznym i wilgocią. Prace zakończą się jeszcze w tym roku. (mn)

Bacówka z tytułem PPŻ

Kto nie spróbował tego specjału w chlebowej czarce powinien jak najszybciej nadrobić tę lekkomyślność. Żurek po chłopsku z Bacówki w Jamnej żywo przypomina ten domowy, babciny, i jest już znany w całym kraju za sprawą cennej nagrody. W bieżącej edycji konkursu o tytuł Polskiego Producenta Żywności 2009 nominowana przez



Adam Gancarek z certyfikatem PPŻ.

kapitułę małopolską firma gastronomiczno-usługowa Jadam Adama Gancarka otrzymała zaszczytne miano PPŻ. W uznaniu walorów smakowych tej wyśmienitej potrawy. Odtąd jamneńska firma może używać logo konkursu do oznaczania swoich produktów i zamieszczać je w materiałach reklamowych.

W bieżącej edycji wystartowało ponad 130 firm z całego kraju, które walczyły o pozyskanie logo PPŻ, które jest swoistym atestem najlepszej jakości. Firmy i ich produkty nominowało 11 województw, są wśród nich producenci wyrobów mlecznych, wędlin, potraw rybnych, przetworów warzywno-owocowych, wyrobów piekarniczych i cukierniczych, a nawet piwa i miodu.

Adam Gancarek odebrał znak PPŻ podczas tegorocznych targów Polagra Food w Poznaniu, w mieście, które darzy wielkim sentymentem. Tytuł zobowiązuje i zapewne stanie się motywacją do wypromowania kolejnej, babcinowej strawy. (mn)

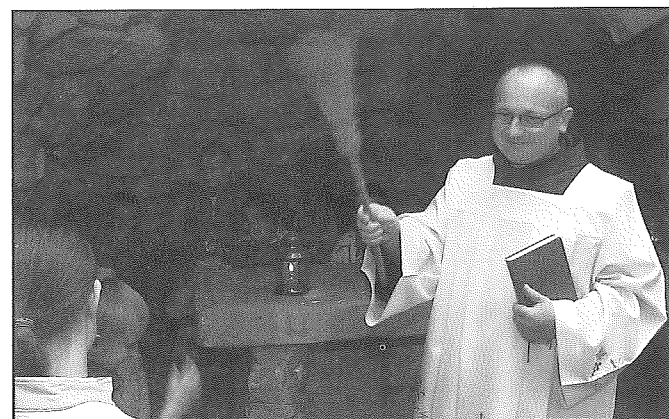


W Poznaniu, na Polagrze...

Fot. arch. firmy

Festyn u Franciszkanów

Klasztor Ojców Franciszkanów ponownie zaprosił mieszkańców gminy w swoje gościnne progi na Festyn Rodzinny pn. „Św. Franciszek błogosławi na nowy rok szkolny”. Partnerem gospodarzy było Stowarzyszenie Promocji i Rozwoju Gminy Zakliczyn, wspierające przyklasztorne Centrum Aktywizacji Rodziny, a plenerowe przedsięwzięcie wchodziło w zakres Programu Integracji Społecznej. Wspólna



Poświęcenie tornistrów.



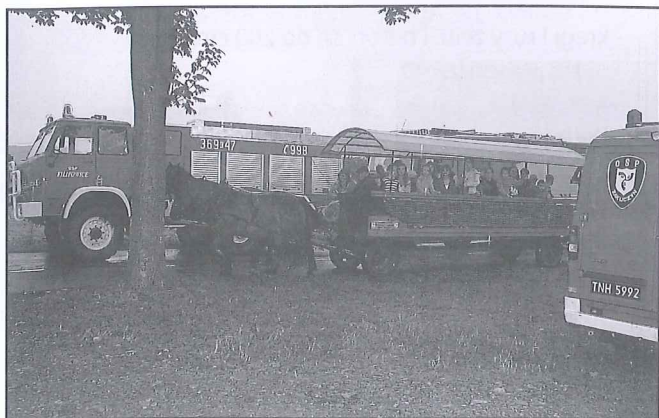
Lakocie pochłaniali też opiekunowie.



Gospodynie polecały wyśmienity smalczyk.

zabawa to jedna z propozycji w ramach obchodów 800-lecia powstania franciszkańskiego zgromadzenia.

Niestety, pogoda pokrzyżowała plany organizatorom, aczkolwiek nieco okrojona impreza odbyła się z udziałem całych rodzin. Na początku o. **Tadeusz Pawłowicz** poświęcił tornistry i przybory szkolne, wszak piknik odbywał się tuż przed rozpoczęciem roku szkolnego. Po przejściu z groty MB z Lourdes do franciszkańskiego ogrodu grupą zajęli się harcerze z 29. Tarnowskiej Drużyny Starszo-Harcerskiej. Były wspólny śpiew przy akompaniamencie gitary, pokaz strażacki, gry i konkursy oraz przejażdżki konną



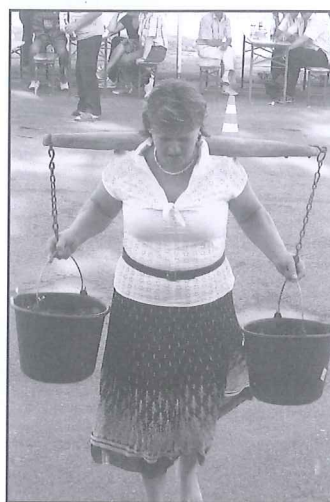
Podróżowano półkoszką.

półkoszką. Namioty z wybornym jadłem przygotowanym przez gospodynie cieszyły się równie wielkim powodzeniem.

Po raz kolejny potwierdziło się, że przestrzeń pomiędzy zakonnymi murami to wyborne miejsce na piknik, nie brakuje też osób, które bezinteresownie poświęcają swój czas na organizację świetnej i pożytecznej rozrywki. Godna pochwały jest otwartość na pomysły i gościnność zakliczyńskich Franciszkanów. (mn)

Filipowice chcą gminnych dożynek

Święto plonów w Filipowicach to pomysł dwojga społeczników, którzy co rusz proponują współmieszkańcom tej wsi wspólne spędzenie niedzielnego popołudnia. **Barbara Olchawa** z wiejskiej



Wyścigi w kłomysłach.

świątlicy i radny Rady Miejskiej **Józef Wojtas** zaprosili przyjaciół i gości na wiejskie dożynki. Obrzęd - na oczach wielu obserwatorów - rozpoczął się kowodem i odśpiewaniem przyspiewek, po czym starostowie **Małgorzata i Mirosław Soskowie** ucałowali chleb z tegorocznych zbiorów. Przyjęli też wieńiec dożynkowy w imieniu wszystkich dobroczyńców. Gospodarze dożynek w podzięce ufundowali

beczkę piwa dla wszystkich gości i słodycze dla najmłodszych. Pozostali darczyńcy i sponsorzy to miejscowe firmy: **Piekarnia Lucynka, Tadeusz Drożdż - reprezentujący firmę Tar-Groch-Fil, Biuro Rachunkowe Anna Spieszny, Kruszywa Filipowickie.**

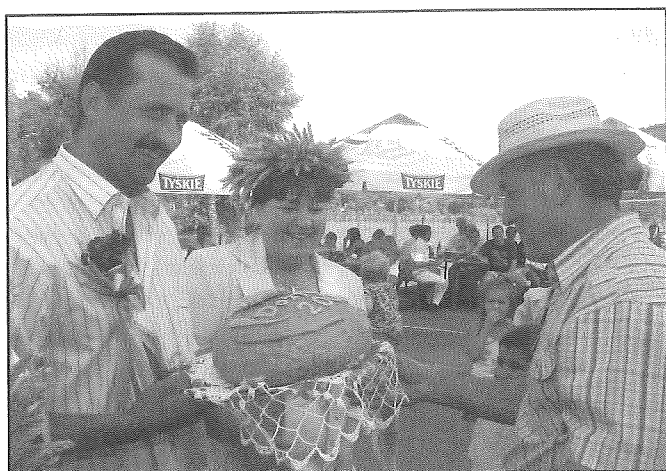
Dużo emocji przyniosły konkursy i zabawy. Pełna humoru rywalizacja w kłomysłach i wyścigi tacek - to hity programu. Grano też w piłkę siatkową - lokalne Albatrosy



Zwyciężyła Ruda Kameralna.



Korowód dożynkowy.



Starostwie dożynek.



Okazały wieniec.

Filipowice zmierzyły się z reprezentacją świetlicy wiejskiej w Rudzie Kameralnej. Na scenie prezentowali się zaprzyjaźnieni „Różnowiaci” z uroczą solistką. Słowem - udana impreza przy pięknej pogodzie.

Organizatorzy nie powiedzieli jeszcze ostatniego zdania. Dziękują za naszym pośrednictwem za wsparcie Kołu



Pomysłodawcy i organizatorzy sprawdzili się.

Gospodyń Wiejskich w Filipowicach, Zarządowi OSP Filipowice oraz wolontariuszom. Biesiada była jakby próbą generalną, bowiem Filipowice zgłaszają aspiracje do organizacji gminnych dożynek w przyszłym roku. (mn)

Spółdzielnia Pracy Budownictwa

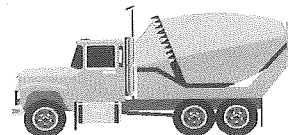


33-100 Tarnów, ul. Zamkowa 2
tel. (014) 626 86 64, 626 85 84, fax (014) 626 89 67

Prezes: (0600) 380 513

Betoniarnia Zakliczyn: (014) 66 534 26
Żwirownia Janowice: (0603) 206 595

- kręgi i rury żelb. i beton. śr. do 200 cm
- nakrywy studz.
- krawężniki
- obrzeża
- płytki
- płyty IOMB
- korytka ściekowe
- beton towarowy i zaprawy
- kruszywo
- i inne wg zamówienia

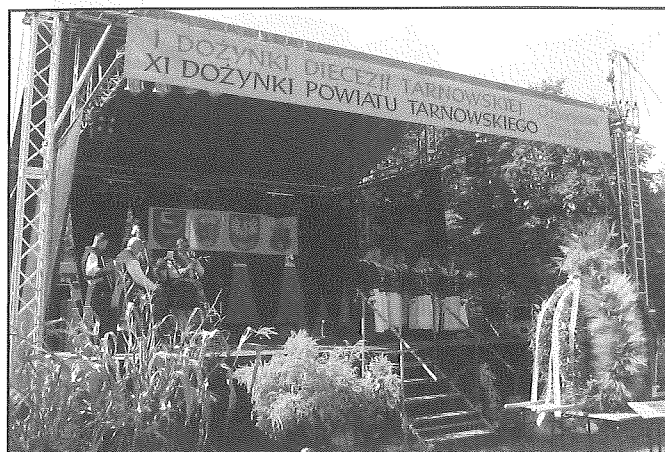


Usługi transportowe i sprzętowe

Najpiękniejszy w powiecie!

30 sierpnia br. w Odporyszowie odbyły się powiatowo-diecezjalne dożynki. Jednym z punktów bogatego programu była ocena 13 wieńców dożynkowych. Jury, któremu przewodniczył wicestarosta **Mirosław Banach**, przyznało nagrody w dwóch kategoriach: wieńca tradycyjnego i współczesnego.

W tej pierwszej triumfowała - co niezmiernie nas ucieszyło - kompozycja gminy Zakliczyn, a ściślej mówiąc dzieło Grupy Śpiewaczej ZF Gwoździec, ex-equo z



Występ Grupy Śpiewaczej z Gwoźdźca.

wieńcem z Pleśnej. Drugie miejsce w tej kategorii dla Radłowa, Żabna i Wietrzychowic, trzecie równorzędne przypadły w udziale gminom Ciężkowice i Ryglicz.



Zacna reprezentacja gminy Zakliczyn.

ce. W kategorii wieńców reprezentujących powiaty diecezji tarnowskiej cenne trzecie miejsce przypadło naszej gminie.

Tradycyjny wyrób wymaga spełnienia surowych kryteriów. Praca to żmudna i benedyktyńska, bowiem należy odpowiednio dobierać elementy: kłosa, ziarna, zioła, kwiaty, owoce itp., wszystko na steżu musi trzymać się bardzo solidnie. Gospodynie z Gwoźdźca posiadły tę umiejętność doskonale, stąd rokrocznie pojawiające się nagrody na powiatowym szczeblu. (mn)

Fot. Jacenty Zielonka

Firma Handlowo-Usługowa

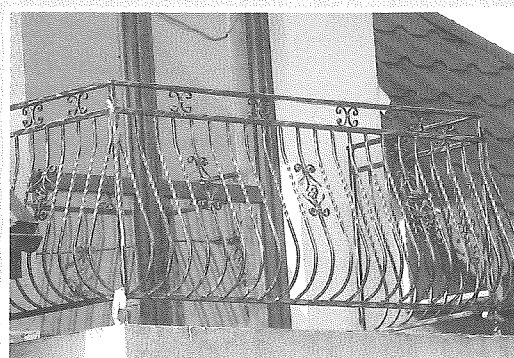
BRAMOSTAL

Leszek Wojtanowicz, 32-840 Zakliczyn, Kończyska 99
tel. 014-66-53-227, 505-114-927

**KUTE OGRODZENIA, SEGMENTY - BALKONY
BRAMY, KONSTRUKCJE STALOWE**

Pomiar i montaż - GRATIS!

Malowanie w wybranym przez Klienta kolorach!



XXXIII sesja Rady Miejskiej Orlika przyloty i odloty

Podczas wakacyjnej sesji radni ponownie - już po raz trzeci - zajęli się sprawą ewentualnej budowy kompleksu sportowego w ramach rządowego programu „Moje boisko - Orlik 2012”. Temat powrócił, bo jak zapewniał burmistrz **Kazimierz Korman**, w przyszłym roku takie nowoczesne boisko przy partycypacji naszego samorządu mogłoby u nas powstać. Intencję pomocy w tym względzie wóldarz miasta i gminy uzyskał od władz województwa. Podczas wcześniejszych obrad komisji Rady Miejskiej udało się uzyskać większość - pomysł poparli nie tylko zwolennicy jego wdrożenia od początku zaistnienia programu, jak np. **Lucyna Zelek** z Lusławic, ale również radny z Olszowej **Kazimierz Piechnik** (z grupy większościowej skupionej wokół Polskiego Stronnictwa Ludowego). Ten głos okazał się jęczyzkiem u wagi, jednakże reprimenda przewodniczącej RM **Władysławy Kuzery** podczas obrad tej sesji spowodowała zmianę stanowiska radnego, który wstrzymał się od głosu w ostatecznym rozrachunku, tym samym - przy dyscyplinie jego kolegów z komitetu wyborczego - wniosek o budowę Orlika ponownie upadł. Kontrowersyjny - według „opozycji” (takowa funkcjonuje w tym gremium) i radnego K. Piechnika - był fakt imiennego, publicznego wskazania osób, które zagłosowały za projektem. „Wycytani” radni poczuli się dotknięci tym precedensem. Ze zwolennikami Orlika polemizował wiceprzewodniczący RM **Marian Skwarło**, twierdząc, że za 300-400 tys. zł, niezbędnych w partycypacji programu (33 proc. udziału samorządu), można wybudować trawiaste boiska w każdej miejscowości. Inne kontrargumenty podnoszone przez radnych w toku dyskusji to poważne, finansowo chłonne inwestycje związane z kanalizacją i wodociągowaniem, które absorbują ogromne środki ze skromnego budżetu gminy. Te i inne inwestycje pochłoną kolejne kilka milionów złotych. - *Nie stać nas na Orlika, jestem zbulwersowana... Czekają nas ogromne obciążenia w przyszłości, olbrzymie wydatki* - stwierdziła na koniec dysputy przewodnicząca Wł. Kuzera zarządzając fi-



Zmiany w budżecie wyjaśniała skarbnik gminy Urszula Nowak.



Na pytania odpowiada kier. GOPS Zuzanna Filipka.

nalne głosowanie. Wziął w nim udział komplet 15 radnych; za Orlikiem głosowało pięciu, przeciw - ośmiu, dwie osoby wstrzymały się od głosu.

Gorący temat Orlika ciągle powraca, zmienia się ew. lokalizacja kompleksu. Zapotrzebowanie na tę inwestycję zgłasza Zespół Szkoły Podstawowej i Gimnazjum w Zakliczynie, ale prawdopodobnie miejsce obok tej placówki, jak i plac w Lusławicach nie dysponują odpowiednią przestrzenią, by pomieścić się tam dwa boiska sportowe (do piłki nożnej, koszykówki i piłki siatkowej) oraz budynek sanitarno-szatniowy, nie licząc placu zabaw. W dyskusji nt. programu zabrakło opinii Rady Sportu powołanej w tym roku przez burmistrza miasta i gminy. Rada, z przewodniczącym **Zdzisławem Górnikiewiczem**, wyraziła żal z powodu zarówno negatywnej decyzji Rady Miejskiej w sprawie Orlika, jak i z faktu zupełnego pominięcia jej stanowiska w tej materii i braku konsultacji.

Inne tematy spotkania to uchwalenie 60-złotowej miesięcznej kwoty bez wyżywienia na ponadplanowy pobyt 5- i 6-latków w przedszkolach i oddziałach szkolnych, informacje o wykonaniu budżetu gminy w pierwszym półroczu, z działalności GOPS i z przygotowania placówek oświatowych. Nasi przedstawiciele postanowili też przekazać 200 tys. zł (proponycja radnego **Henryka Lasoty** z Wesołowa) na asfaltowanie 2-kilometrowego odcinka w kierunku Pałęsny; Zarząd Dróg Wojewódzkich zabiegał o 100 tys. zł więcej. (mn)

GABINET DENTYSTYCZNY
Domosławice 29 (budynek starej szkoły)
lek. dentysta Karolina Horzymek
przyjmuje:

poniedziałek 14.00-19.00
wtorek 10.00-14.00, środa 14.00-18.00
sobota 10.00-13.00 co druga w m-cu

Rejestracja telefoniczna: 0 602 378 777
Zapraszamy!

Bezpłatne usługi w ramach ubezpieczenia NFZ.

Nowo otwarty sklep zaprasza na zakupy w promocyjnych cenach!

EL-DOMEX

Zakliczyn, ul. Piłsudskiego 33

tel. 014-66-52-666

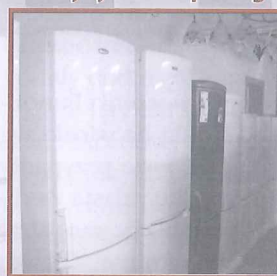
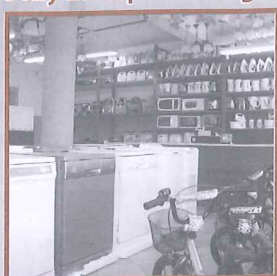
- pralki, lodówki, zamrażarki,
zmywarki, kuchenki
- telewizory,
- telewizja na kartę
- lampy, rowery

Czynny:

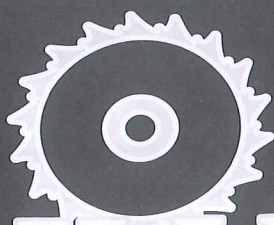
pon.-pt w godz. 8 - 16

sob. w godz. 8 - 12

Przy zakupie nowego sprzętu odbieramy bezpłatnie zużyty. Transport gratis! System ratalny LUKAS



EL-DOMEX zaprasza również do sklepu elektrycznego - Rynek 34/2



ZAKŁAD KAMIENIARSKI

NAGROBKI, GROBOWCE, PIWNICZKI

GRANIT, MARMUR, LASTRIKO

PARAPETY, SCHODY, BLATY

JÓZEF SACHA

BOROWA 70

tel. 014 665 41 83

tel. kom.: 0 660 672 704

Na zebraniach o Funduszu Sołeckim



Burmistrz K. Korman na specjalnym spotkaniu wyjaśnia sołtysom zasady Funduszu Sołeckiego.

Sejm RP uchwalił ustawę w sprawie utworzenia Funduszu Sołeckiego, gminy winny dzielić środki na wioski wg określonego algorytmu. Na poszczególne wsie przypadły wyliczone skrupulatnie kwoty, w przypadku miasta Zakliczyna jest to suma 36,8 tys. zł. Do 30 września br. magistrat przeprowadzał zebrania wiejskie w całej gminie. W roku 2011 refundacji podlegać będzie z budżetu państwa 20-30 proc. wydatków w ramach tego funduszu, z reguły nie obejmuje on utrzymania zimowego dróg, sołectwa mogły przekazać te środki na inne niezbędne inwestycje w osadach.

24 września br. w ratuszu mieszkańcy Zakliczyna zebrałi się, by zdecydować, jakie zadania będą przeprowadzane w ramach wspomnianego funduszu. Przewodniczył Stanisław Noskiewicz, który stwierdził prawomocność zebrania, na liście obecności podpisały się 43 osoby. Przewodniczący przedstawił plan obrad:

- 1) sprawozdanie Przewodniczącego Rady Miasta Zakliczyna z wykonanych zadań w roku bieżącym;
- 2) informacja Burmistrza Miasta i Gminy Zakliczyna z wykonanych ważniejszych zadań w bieżącym roku i plan na przyszły rok;
- 3) ustalenie zadania w ramach Funduszu Sołeckiego;
- 4) wolne wnioski i zakończenie obrad.

Na początku przewodniczący Rady Miasta Zakliczyna Kazimierz Sulek złożył sprawozdanie z działalności. Instalacja oświetlenia na ul. Spółdzielczej wykonana zostanie przez firmę Antoniego Turka, rozpisany został przetarg na wykonanie 150-metrowego dywanika asfaltowego na ul. Kopernika, ponadto zainstalowano tablice informacyjne z nazwami ulic: Polnej, Łukówki, Łęgów, Szkolnej i Zielonej. Na odśnieżanie wydano 12 tys. zł.

Kolejny mówca - Burmistrz Miasta i Gminy Zakliczyna Kazimierz Korman - poinformował zgromadzonych o przeprowadzonych inwestycjach i zamierzeniach. Ukończony został remont zachodniej części Rynku; budowane są nowe chodniki w kierunku Lusławic i Kończysk od stacji paliw, wyasfaltowano planowany odcinek na ul. Kopernika. Poza budżetem gminy udało się wyremontować ul. Browarki, kładąc na całej długości dywanik asfaltowy (w sam raz na

jubileusz 135-lecia powstania OSP Zakliczyn). Ukończony został remont Szkoły Podstawowej w Rynku (c.o. z kotłownią, nowa elewacja, odnowione sale lekcyjne). Będą projekty na remonty ulic Polnej, Ogrodowej, Mickiewicza (chodnik na podcieniach) oraz budowa kanalizacji ul. Różanej, projekt wodociągowania będzie gotowy w przyszłym roku. Ogłoszony został przetarg na rozbudowę oczyszczalni (koszt - 6-7 mln zł). Oświetlenie na Ogrodowej i Spółdzielczej do 15 października wykona wspomniana firma Antoniego Turka - inwestycja w gestii „Energetyki”. W przyszłym roku do priorytetów należy wodociąg w Gwoźdźcu, elewacja szkoły w Filipowicach, spore nakłady na oświatę, opiekę społeczną, chodnik na podcieniach na ul. Mickiewicza i kanalizację ul. Różanej. Burmistrz prosił o przedstawianie propozycji inwestycji w mieście, do uwzględnienia w przyszłorocznym budżecie gminy. Dyskusja w tym względzie przesunięta została na ostatni punkt zebrania.



Burmistrz K. Korman na specjalnym spotkaniu wyjaśnia sołtysom zasady Funduszu Sołeckiego.

Plan zamierzeń w ramach Funduszu Sołeckiego omawiała na swoim odrębnym posiedzeniu Rada Miasta Zakliczyna. Przybyłym do sali ratusza zaproponowała dwa zadania, tj. przebudowę chodnika z prawej strony ul. Jagiellońskiej oraz wykonanie dywanika asfaltowego na ul. Łęgi. Rada kierowała się zdaniem, że niewielka stosunkowo kwota nie powinna ulec rozdrobnieniu na kilka potencjalnych inwestycji. W toku dyskusji ustalono jednak nową listę propozycji, poddaną następnie pod głosowanie, a mianowicie:

- ułożenie kostki na chodniku ul. Jagiellońskiej,
- odcinek asfaltu na Łęgach,
- dokończenie asfaltowania ul. Kopernika,
- modernizacja przesmyku w Rynku w kierunku ul. Spółdzielczej,
- kanalizacja ul. Ogrodowej,
- poprawa drogi obok Zielonej Świątlicy.

Większość - 27 osób - zagłosowała za wykonaniem modernizacji chodnika na ul. Jagiellońskiej (prawa strona od posesji Ryszarda Kuny).

W wolnych wnioskach padło niewiele uwag i propozycji. Bogdan Bardon niepokoił się złą jakością wody w mieście. W odpowiedzi burmistrz wyjaśnił, że na sporządzenie projektu potrzeba ok. dwóch lat, a przekrój rury wodociągu z taką masą wody wymaga podpięcia wielu gospodarstw, by woda w niej nie zalegała. Do inwestycji chce przystąpić gmina Pleśna (Janowice z Wróblowicami), z czasem uda się zgromadzić odpowiednią ilość odbiorców. Według burmistrza, priorytetem jest modernizacja chodnika na podcieniach na ul. Mickiewicza.

Dyskusja objęła ten i inne wnioski, które uwzględni Rada Miejska przy konstruowaniu budżetu gminy na przyszły rok. Ostateczna propozycja większości uczestników zebrania - to poparcie stanowiska wóldarza miasta i gminy, a więc przebudowa chodnika na podcieniach na ul. Mickiewicza (27 głosów "za"), natomiast budowa chodnika w kierunku Lusławic - o co wnosił Krzysztof Klima - otrzymała jedynie 3 głosy.

(mn)

SOLARY DLA MAŁOPOLSKI NA LIŚCIE REZERWOWEJ

Związek Gmin Dolnego Dorzecza Rzeki Raby, który jest koordynatorem projektu pod nazwą „Słońce dla Małopolski” poinformował Gminę Zakliczyn, że projekt przeszedł pozytywną opinię merytoryczną i znalazł się na liście rezerwowej.

Wniosek związku gmin przeszedł pozytywną weryfikację zarówno merytoryczną, jak i formalną, plasując się na szóstej pozycji (mając siedemdziesięciu dwóch rywali). Tym samym są nadal duże szanse na pozyskanie środków w „kolejnym rozdaniu”.

W ramach przypomnienia, po ogłoszeniu możliwości dofinansowania solarów w Urzędzie Miejskim w Zakliczynie przeszło 400 osób złożyło deklaracje „zainteresowania udziałem w projekcie”. Następnie Związek Gmin Dolnego Dorzecza Rzeki Raby przygotował wniosek do Szwajcarsko-Polskiego Programu Współpracy na zakup i montaż niemal 54 tysięcy kolektorów słonecznych służących do ogrzewania wody użytkowej. Do projektu przystąpili mieszkańcy 116 gmin województw małopolskiego, świętokrzyskiego i podkarpackiego. Wzięto pod uwagę głosy mieszkańców trzech województw, ponieważ znacznie zwiększyło to szansę powodzenia, a tym samym uzyskania dofinansowania.

Jak wynika z podanych liczb, projekt, w ramach którego staramy się o dofinansowanie kolektorów dla mieszkańców naszej gminy, ma bardzo szeroki zasięg. Warto też wspomnieć, że dotyczy wyłącznie domów prywatnych. Jednak na realizację projektu potrzebne są jeszcze dodatkowe źródła jego dofinansowania. Jeśli znajdą się takowe, o wszelkich zmianach informujemy Państwa na www.zakliczyn.pl i łamach Głosiciela.

Agnieszka Kusiak

Biuro Informacyjno-Doradcze
Urzędu Miejskiego w Zakliczynie

Płatność za ONW już w październiku

Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa od 16 października br. rozpocznie wypłacanie pieniędzy rolnikom, którzy prowadzą działalność na obszarach górskich i innych obszarach o niekorzystnych warunkach gospodarowania (ONW).

Płatności bezpośrednie będą natomiast wypłacane od 1 grudnia 2009 r. Agencja zobowiązuje się dołożyć wszelkich starań, aby dopłaty te w grudniu otrzymało ok. 70 % rolników, którzy złożyli w tym roku wnioski. Łącznie w tegorocznym naborze do biur Agencji wpłynęło około 1,4 miliona wniosków. O dopłaty ONW ubiegało się ponad 700 tys. rolników. W pierwszej kolejności dopłaty, zarówno ONW jak i bezpośrednie, otrzymają rolnicy, których gospodarstwa zostały dotknięte klęskami żywiołowymi.

Przyjęty harmonogram realizacji dotacji za 2009 r. będzie rekordowym w działalności ARiMR. W chwili obecnej trwają przygotowania do sprawnego realizacji tych płatności. O czym świadczy fakt, że już dla około 85 % wniosków o płatności bezpośrednie została zakończona kontrola administracyjna.

Na pomoc w ramach systemu wsparcia bezpośredniego za 2009 roku, ARiMR będzie miała około 3 miliardów euro. Niestety, nie jest jeszcze znana wysokość wsparcia w złotych. Informacja taka zostanie podana dopiero na początku października, po opublikowaniu kursu z 30 września br., według którego Europejski Bank Centralny będzie przeliczał euro na złotówki. O wysokość wsparcia w PLN i stawek dopłat do poszczególnych grup upraw (JPO, UPO, JPO, PZ itd.) informujemy w kolejnym numerze Głosiciela.

Agnieszka Kusiak

Biuro Informacyjno-Doradcze
Urzędu Miejskiego w Zakliczynie

Brakuje pieniędzy na usuwanie azbestu

Osoby starające się z terenu gminy Zakliczyn o dofinansowanie usuwania wyrobów zawierających azbest informujemy, że w dniu 25 sierpnia br. wpłynęło do Urzędu Miejskiego w Zakliczynie pismo od Burmistrza Gminy Szczucin Jana Sipiora następującej treści:

„Upieram się informuję, że w dniu 21 sierpnia 2009 r. Władza Wdrażająca Programy Europejskie, pełniąc rolę Instytucji Pośredniczącej w Szwajcarsko-Polskim Programie Współpracy, informowała Gminę Szczucin, że złożony Zarys Projektu pn. „Demontaż i bezpieczne składowanie wyrobów zawierających azbest z obszaru województwa małopolskiego” uzyskał pozytywną opinię Komisji Oceniającej, jednak ze względu na ograniczoną alokację znalazł się na liście rezerwowej. W przypadku pojawienia się możliwości dofinansowania naszego Projektu, niezwłocznie informujemy Państwa o tym fakcie w stosownym piśmie”.

(AK)

Zespół Muzyczny **NOCNE MOTYLE**
pragnie oficjalnie podziękować koledze ADAMOWI PYRKOWI
za dwuletnią, gościnną współpracę w zastępstwie za chorego
kolegę Jacka Chrupka, który po chorobie wrócił do zespołu.

Zapraszamy Państwa do współpracy!
www.nocne-motyle.pl,
tel. 694-028-224 i 014-66-53-933

MATEMATYKA

Pomoc w zadaniach domowych
Przygotowanie do sprawdzianów
Przygotowanie do testów po gimnazjum
Przygotowanie do matury

tel. 697-633-023, 014-66 53 101

OGŁOSZENIE

Sprzedam piwniczkę (do wykończenia) na rodzinny grobowiec
na Cmentarzu Parafialnym w Zakliczynie.

Dogodne położenie.

Kontakt: tel. 014-62 22 526 (po godz. 18:00)

JĘZYK ANGIELSKI KOREPETYCJE dla Ciebie!

- ⊕ INDYWIDUALNY TOK NAUCZANIA
- ⊕ RÓŻNE STOPNIE ZAAWANSOWANIA
- ⊕ POMOC W ZADANIACH SZKOLNYCH
- ⊕ EFEKTYWNE PRZYGOTOWANIE DO MATURY (USTNEJ I PISEMNEJ), A TAKŻE EGZAMINU PO GIMNAZJUM



TANIO I SOLIDNIE!!

Kontakt: tel. 510 381 849 lub 014 66 53 101

MUZYCZNA OPRAWA WESEL Nowo powstały zespół muzyczny

DE LA CORE MUSICA

- to połączenie wieloletniego doświadczenia i entuzjazmu młodości, doskonała znajomość tradycji
i obrzędów weselnych, muzyka dostosowana do każdej grupy wiekowej, efekty świetlne, stylizowane stroje...

Zespół tworzą:

Stanisław Zięba - dyrygent Strażackiej Orkiestry Dętej
w Filipowicach - saksofon, klarnet, organy, śpiew
tel. 014-65-16-634, kom. 889-680-053

Adam Pyrek - opiekun Zespołu Wokalno-
Instrumentalnego „Ballada” - perkusja, śpiew
tel. 014-66-53-524, kom. 603-380-066

Monika Malik - saksofon, śpiew

Anna Zięba - puzon, śpiew

Grzegorz Zięba - trąbka, organy

Możliwość oprawy uroczystości ślubnej muzyką
wykonywaną na skrzypcach.



> Notowanie z dnia 2009-09-23: Targowisko Zakliczyn

opr. Anna Kuzera-Majewska, MODR

Nazwa Towaru	Jm	Podaż	Cena min	Cena sred	Cena max	Popyt
Jęczmień	dt	25.00	50.00 zł	50.00 zł	60.00 zł	10.00
Mieszanka zbożowa	dt	10.00	50.00 zł	50.00 zł	50.00 zł	6.00
Owies	dt	8.00	50.00 zł	50.00 zł	50.00 zł	4.00
Pszenica	dt	70.00	50.00 zł	60.00 zł	64.00 zł	35.00
Pszenżyto	dt	30.00	50.00 zł	55.00 zł	60.00 zł	25.00
Ziemniaki jadalne	dt	8.00	60.00 zł	80.00 zł	100.00 zł	4.00
Żyto	dt	20.00	50.00 zł	55.00 zł	60.00 zł	6.00
Prosięta	para	100.00	300.00 zł	350.00 zł	420.00 zł	85.00
Jajka	szt	700.00	0.60 zł	0.60 zł	0.60 zł	700.00
Banany	kg	50.00	4.50 zł	4.50 zł	4.50 zł	40.00
Brzoskwinie	kg	80.00	2.00 zł	2.00 zł	3.00 zł	40.00
Buraki ówikłowe	kg	200.00	1.00 zł	1.00 zł	1.50 zł	50.00
Cebula	kg	450.00	0.80 zł	1.00 zł	1.20 zł	80.00
Cytryny	kg	40.00	6.00 zł	7.00 zł	8.00 zł	10.00
Czosnek za kg	kg	10.00	8.00 zł	8.00 zł	10.00 zł	3.00
Gruszki	kg	100.00	2.00 zł	3.00 zł	3.00 zł	40.00
Jabłka	kg	450.00	1.00 zł	1.50 zł	2.00 zł	150.00
Kalafior	szt	200.00	2.00 zł	2.00 zł	2.00 zł	100.00
Kapusta biała	kg	300.00	0.50 zł	0.60 zł	0.60 zł	120.00
Marchew	kg	300.00	0.80 zł	1.00 zł	1.50 zł	60.00
Ogórki	kg	250.00	2.00 zł	2.50 zł	3.00 zł	50.00
Papryka czerwona	kg	150.00	3.00 zł	3.00 zł	3.00 zł	50.00
Papryka żółta	kg	60.00	2.00 zł	2.00 zł	2.00 zł	20.00
Pieczarki	kg	15.00	7.50 zł	7.50 zł	7.50 zł	10.00
Pietruszka	kg	60.00	3.00 zł	4.00 zł	5.00 zł	10.00
Pomidory	kg	250.00	2.00 zł	2.50 zł	3.50 zł	120.00
Salata	szt	60.00	1.00 zł	1.50 zł	1.50 zł	40.00
Śliwy	kg	200.00	1.50 zł	1.50 zł	2.00 zł	80.00
Czosnek za szt	szt	200.00	0.80 zł	0.80 zł	1.00 zł	50.00

Komórki do odzysku

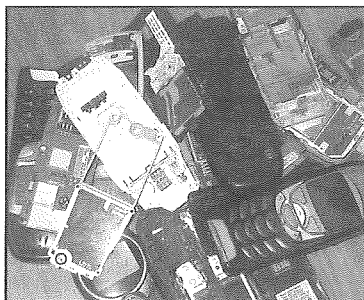
Z każdym rokiem świat zużywa coraz więcej urządzeń elektronicznych, a nieuniknionym następstwem tego faktu jest lawinowy wzrost ilości elektronicznych odpadów zawierających toksyczne chemikalia i metale ciężkie. Takich substancji nie można składować ani wprowadzać do wtórnego obiegu w sposób bezpieczny, można jednak uniknąć ich powstawania. Od paru lat w Polsce obowiązuje ustawa, według której każdy zużyty sprzęt elektryczny i elektroniczny powinien trafiać do specjalnych punktów utylizacji, ale rzeczywistość jest zupełnie inna.

Co roku na wysypiskach i w spalarniach odpadów lądują setki tysięcy starych komputerów i telefonów komórkowych. Jeszcze więcej elektronicznego złomu eksportuje się - często nielegalnie - z Europy, Stanów Zjednoczonych, Japonii i innych krajów rozwiniętych do Azji. Pracownicy zatrudnieni na złomowiskach do odzyskiwania cennych surowców wtórnych narażeni są na kontakt z niebezpieczną mieszaniną szkodliwych związków chemicznych. A trzeba pamiętać, że do takiej pracy najchętniej zatrudnia się dzieci. Tempo, w jakim rosną góry przestarzałych produktów elektronicznych, już teraz, w niektórych częściach świata, nosi znamiona katastrofy ekologicznej. Nic nie stoi na przeszkodzie, by wytwarzać bezpieczne i trwałe urządzenia, które można rozbudowywać i unowocześniać, wprowadzać ponownie

do użytku, albo złomować w sposób nieszkodliwy dla ludzi i środowiska, zamiast tworzyć góry niebezpiecznych odpadów. Konieczne jest jednak, aby firmy produkujące taki sprzęt i czerpiące dochody z jego sprzedaży, uświadomiły sobie ciężką na nich odpowiedzialność. W ostatnich latach na całym świecie zanotowano lawinowy wzrost ilości wyrzucanych przez użytkowników przestarzałych produktów elektronicznych. Co roku wytwarzamy 20-50 milionów ton takich odpadów. Gdyby wszystkie elektroniczne śmieci wytworzone w ciągu jednego roku załadować do wagonów towarowych, zestawiony z nich pociąg opasałby cały świat. Odpady elektroniczne stanowią obecnie pięć procent wszystkich stałych odpadów produkowanych przez człowieka. Tyle samo wyrzucamy np. plastikowych opakowań, te jednak nie są aż tak niebezpieczne. Nie tylko kraje rozwinięte tworzą e-śmieci. Ocenia się, że Azja produkuje ich 12 milionów ton rocznie.

Elektroniczne odpady to obecnie najszybciej rosnący składnik wytwarzanych przez nas odpadów. Jest to spowodowane faktem, że klienci coraz częściej chcą mieć najnowsze i najnowocześniejsze komórki, komputery, telewizory, drukarki czy sprzęt grający. Największym problemem są telefony komórkowe i komputery, ponieważ są to urządzenia najczęściej wymieniane przez użytkowników na nowe. Tempo wzrostu ilości tych odpadów wynosi obecnie w Europie trzy do pięciu procent rocznie i jest niemal trzy razy

większe niż tempo wzrostu łącznej ilości produkowanych odpadów. Oczekuje się, że w ciągu najbliższych pięciu lat swoją produkcję elektronicznych odpadów potroją również kraje rozwijające się. Przeciętnie każdy z użytkowników posiadał w swoim życiu około pięć telefonów to bardzo mała ilość poddawana jest procesowi recyklingu po zakończeniu ich eksploatacji. Zaledwie 3 proc. trafia do odzysku. Około 4 proc. starych urządzeń trafia na wysypiska odpadów, większość z nich ok. 64 proc. leży nieużywana w domu. Pozostała ilość tych telefonów znajduje kolejnych właścicieli. Problem ten jest narastający głównie za sprawą braku myśli o poddaniu ich recyklingowi pomimo iż każdy z nas zdaje sobie sprawę, że ten proces wpływa korzystny wpływ na środowisko. Mało który z użytkowników zdaje sobie sprawę, że taki sprzęt elektroniczny można oddać. Tymczasem materiały z telefonów komórkowych można wykorzystać do wytwarzania nowych produktów, takich jak czajniki, instrumenty muzyczne czy nawet plombę dentystyczne. Dlatego wśród największych operatorów komórkowych takich jak: Era, Orange, Plus i Play postanowiono wyjść naprzeciw posiadaczom starych urządzeń mobilnych. Każdy z użytkowników może zgłosić się do punktu sprzedaży do jednej z wybranych sieci komórkowych i pozostawić tam, bez żadnych dodatkowych opłat, tyle telefonów, ile tylko będzie chciał. Jeśli każdy z trzech miliardów użytkowników telefonów komórkowych na świecie zwróciłby zużyte urządzenie, moglibyśmy zaoszczędzić około 240 tys. ton surowca. Redukcja emisji gazów cieplarnianych odpowiadałaby tej, którą uzyskalibyśmy po usunięciu z dróg czterech milionów pojazdów.



Mając stary radioodbiornik, magnetofon szpulowy, budzik należy wystawić sprzęty w wyznaczonym miejscu (np. w zadanej altance śmietnikowej czy innym miejscu) tylko wtedy, gdy władze gmin zezwolą na taką zbiórkę z firmą wywozową odpady, i że będzie odbierała również zużyty sprzęt elektroniczny czy elektryczny. W takiej sytuacji administracja gminy powinna poinformować o zasadach zbiórki i terminach, w których się odbywa (sprzęty nie mogą leżeć niezabezpieczone).

Standardowe umowy o wywóz odpadów komunalnych nie przewidują odbierania od mieszkańców selektywnie zbieranych starych telewizorów bądź innych sprzętów RTV i AGD. Jeśli chodzi o zużyty sprzęt elektryczny i elektroniczny, istnieją trzy możliwości pozbycia się go. Pierwsza to oddanie do sklepu przy zakupie analogicznego urządzenia – czyli radia czy magnetofonu, gdyby ktoś kupował urządzenie do odtwarzania, nagrywania bądź kopiowania dźwięku.

Jeżeli jednak nie zamierza ktoś robić takich zakupów, to warto zapytać w swojej lub pobliskiej gminie, czy jest w niej punkt odbioru sprzętu (działa zazwyczaj przez kilka godzin w tygodniu). Można w nim oddać nieodpłatnie zużyte urządzenia. Nie wszystkie samorządy jednak takie zbiórki organizują. Ostatnia, niestety odpłatna, możliwość to umówienie się indywidualnie z firmą wywożącą śmieci na odebranie takich sprzętów. Osoby, które zostaną przyłapane na wyrzucaniu zużytego sprzętu czy baterii wraz z innymi odpadami, muszą się liczyć z **grzywną do 5 tys. zł**, choć zazwyczaj skończy się zapewne na nieprzekraczającym 500 zł mandacie.

Marzena Kierczak, (źródło: www.greenpeace.pl, www.oddajtelefon.pl)

TRANSPORT

- drzewa dłużycowego
- więźby dachowe
- bale

SPRZEDAŻ DREWNA OPAŁOWEGO I KOMINKOWEGO

FIRMA

USŁUGOWO - TRANSPORTOWA

Malisz Paweł - Słona 53 - Zakliczyn



tel.0 696976754 tel/fax (014) 6653561

ECM: umowa podpisana!

25 września w Krakowie zawarta została umowa określająca zasady prowadzenia Europejskiego Centrum Muzyki Krzysztofa Pendereckiego w Lusławicach. Podpisali ją minister kultury i dziedzictwa narodowego **Bogdan Zdrojewski**, wicemarszałek Małopolski **Roman Ciepiela**, członek zarządu województwa **Wojciech Kozak**, prezes Stowarzyszenia Akademia im. Krzysztofa Pendereckiego **Krzysztof Najgrodzki** i wiceprezes tej organizacji **Wojciech Ciurzyński**. Gościem honorowym spotkania był **maestro Penderecki**.

Koszt inwestycji, która zostanie zrealizowana w Lusławicach to niemal 65 milionów złotych (64,95 mln) – 50 mln stanowić będzie dotacja rozwojowa Unii Europejskiej (Program Operacyjny Infrastruktura i Środowisko), 14,95 mln zł przekażą (po jednej trzeciej) Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, województwo małopolskie oraz Stowarzyszenie Akademia. Dodatkowo od 2010 roku na utrzymanie placówki województwo małopolskie będzie przeznaczało rocznie około 500 tys. zł – w formie dotacji.



Akt podpisania umowy o współpracy.



W sali konferencyjnej CM Uniwersytetu Jagiellońskiego (od prawej): minister Bogdan Zdrojewski, wicemarszałek Roman Ciepiela, członek zarządu województwa Wojciech Kozak i prof. Krzysztof Penderecki.

Europejskie Centrum Muzyki w Lusławicach jest postrzegane jako instytucja kultury o profilu muzycznym i humanistycznym. Jej ideą jest inspirowanie najzdolniejszych muzyków z całego świata do doskonalenia umiejętności pod kierunkiem wybitnych specjalistów, w relacji „mistrz – uczeń”.



Zarząd województwa corocznie przekaże dotację dla ECM.

- Cieszę się, że ważna idea, zrodzona kilka lat temu, nabiera realnych kształtów, a Małopolska zyska centrum, w którym młodzi utalentowani muzycy i humaniści będą mogli rozwijać swoje talenty. Region będzie miał znaczący ośrodek, który – mam nadzieję – da jeszcze jeden impuls do rozwoju południowej części ziemi tarnowskiej, a w szczególności pięknej gminy Zakliczyn i samych Lusławic. Warto podkreślić, że to pierwszy w Polsce kompleksowy projekt ukierunkowany na promocję młodych kompozytorów na tak szeroką skalę. Cieszę się, że zostanie zrealizowany w gminie Zakliczyn – mówi Roman Ciepiela, wicemarszałek województwa małopolskiego.

HISTORIA:

1.10.2005 – utworzenie Europejskiego Centrum Muzyki Krzysztofa Pendereckiego w Lusławicach – państwowej instytucji kultury (MKiDN i Stowarzyszenia Akademia im. Krzysztofa Pendereckiego – Międzynarodowe Centrum Muzyki, Baletu i Sportu).

29.06.2009 – wystąpienia ministra Bogdana Zdrojewskiego do wicemarszałka Romana Ciepieli z propozycją współprowadzenia instytucji.

31.08.2009 – podjęcie uchwały przez sejmik województwa małopolskiego – w sprawie przystąpienia do współprowadzenia centrum.

25.09.2009 – podpisanie umowy określającej zasady wspólnego prowadzenia instytucji w Lusławicach.

Tekst i zdjęcia: Agnieszka Borzęcka, UMWM

Europejskie Centrum Muzyki Krzysztofa Pendereckiego w Lusławicach

Idea Centrum

Europejskie Centrum Muzyki Krzysztofa Pendereckiego w Lusławicach jest instytucją kultury o profilu muzycznym i humanistycznym. Jego idea jest inspirowanie najzdolniejszych młodych muzyków z całego świata do doskonalenia umiejętności i osiągnięcia pełnej dojrzałości artystycznej.

Głównym celem Centrum jest zbudowanie instytucji kultury o zasięgu międzynarodowym, kampusu humanistyczno-muzycznego, jedynego w Europie pod względem oferty i programu, oddziałującego na sztukę i artystów z Europy i świata, w którym kształcić się będą najbardziej uzdolnieni młodzi muzycy z całego świata.

Centrum będzie miejscem spotkań utalentowanych, muzyków i profesorów - wybitnych specjalistów sztuki wykonawczej, kompozycji i szeroko pojętej humanistyki. Planuje się prowadzenie szkoleń doskonalących, tzw. Kursów Mistrzowskich dla młodych muzyków. W relacjach typu „mistrz-uczeń” kultywowane będą wartości duchowe tradycji środkowo-europejskiej. Celem jest rozwijanie u młodych wykonawców umiejętności interpretowania muzyki (solowej, kameralnej i orkiestrowej) tworzonej przez kompozytorów żyjących współcześnie i pod ich kierunkiem. Centrum będzie pierwszym tak ukształtowanym ośrodkiem rozwijania młodych talentów muzycznych w Polsce i w Europie.

Ramy instytucjonalne

1.10.2005 - utworzenie Europejskiego Centrum Muzyki Krzysztofa Pendereckiego w Lusławicach - państwowej, wspólnej instytucji kultury:

Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego

Stowarzyszenia Akademii im. Krzysztofa Pendereckiego - Międzynarodowe Centrum Muzyki, Baletu i Sportu

29.06.2009 - Minister Kultury i Sztuki Bogdan Zdrojewski wystąpił do Wicemarszałka Romana Ciepeli z propozycją współprowadzenia instytucji kultury pn. Europej-

skie Centrum Muzyki Krzysztofa Pendereckiego w Lusławicach.

31.08.2009 - Sejmik Województwa Małopolskiego podejmuje uchwałę (XXXV/536/09) w sprawie przystąpienia do współprowadzenia Europejskiego Centrum Muzyki Krzysztofa Pendereckiego w Lusławicach.

- 25.09.2009 - podpisanie umowy zawartej pomiędzy: Ministrem Kultury i Dziedzictwa Narodowego,

Stowarzyszeniem Akademii im. Krzysztofa Pendereckiego - Międzynarodowe Centrum Muzyki, Baletu i Sportu i Województwem Małopolskim.

Umowa określa zasady prowadzenia wspólnej instytucji kultury (wysokość środków wnoszonych przez każdą ze stron niezbędnych do prowadzenia działalności przez tą instytucję oraz uprawnienia stron odnośnie do treści statutu, powoływania dyrektora i likwidacji instytucji).

Realizacja projektu

Europejskie Centrum Muzyki Krzysztofa Pendereckiego w Lusławicach zostało zaprojektowane jako wysokiej klasy, wielofunkcyjny obiekt muzyczny stwarzający możliwości wszechstronnego doskonalenia w dziedzinie muzyki, organizacji koncertów oraz kameralnych spektakli baletowych.

W ramach przedsięwzięcia inwestycyjnego, podzielonego na etapy, planowana jest realizacja zespołu budynków wraz z niezbędną infrastrukturą techniczną. Na część dotyczącą budowy obiektu składać się będą następujące elementy:

- Sala koncertowa z zespołem dydaktycznym o łącznej powierzchni 6727 m kw. (sala koncertowa na 550 miejsc, spełniająca najwyższe standardy w zakresie funkcjonalności i akustyki; zespół dydaktyczny mieszczący wszystkie niezbędne funkcje Akademii, m.in. salę prób orkiestry, salę ćwiczeń baletowych, 10 pokoi ćwiczeń, czytelnię, salę konferencyjną)

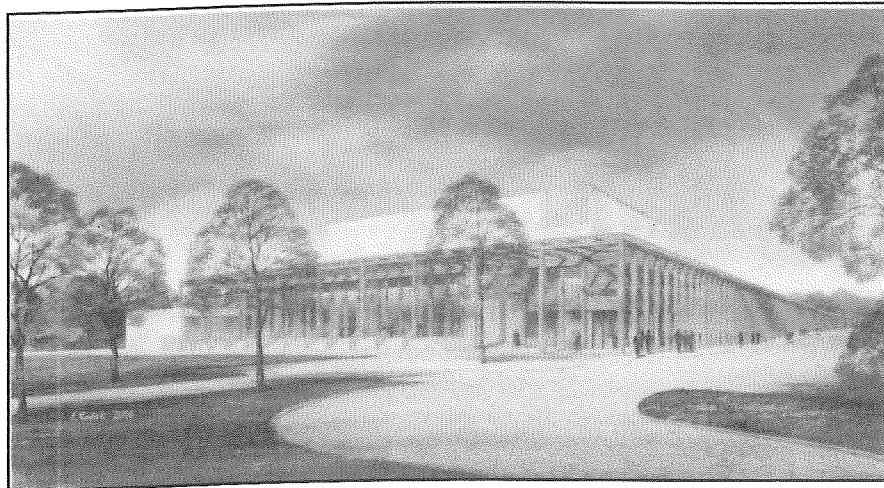
- Zaplecze socjalno-mieszkalne (tzw. zespół pobytowy) o łącznej powierzchni 2152 m kw. (mieszczące m. in. 4 apartamenty, 56 pokoi, 2 mieszkania służbowe)

- Miejsca postojowe dla około 250 samochodów osobowych + 10 busów

- Ciągi komunikacyjne (utwardzane drogi wewnętrzne) o łącznej powierzchni 3542 m kw.

- Obiekty infrastruktury technicznej (trafostacja, kotłownia gazowa, podziemny zbiornik wody p.poż, czerpnie i wyrzutnia powietrza; projektuje się przyłączy c.o., wody i kanalizacji, elektroenergetyczne, telekomunikacyjne i gazowe).

- Oświetlenie i zagospodarowanie terenu (w tym zieleń i elementy małej architektury).



Wizualizacja Centrum, źródło: studium wykonalności projektu

- Ostatnim elementem projektu będzie wyposażenie sali koncertowej, zespołu dydaktycznego i zaplecza socjalno-mieszkalnego.

Przygotowanie do inwestycji

- Działki, na których stanie Centrum (o łącznej pow. 5,34 hektara) stanowią własność Europejskiego Centrum Muzyki Krzysztofa Pendereckiego.

- Projekt posiada wszystkie decyzje, pozwolenia, uzgodnienia i opinie warunkujące realizację inwestycji, w tym decyzję o pozwoleniu na budowę oraz decyzję o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu.

- Teren został ogrodzony. Zawarto także umowę na wykonanie przyłącza energetycznego, uzyskano doprowadzenie wodociągu i kanalizacji.

Planowany okres realizacji inwestycji: lata 2010 - 2012 (prace budowlane zaplanowane są w okresie III kwartał 2010 - II kwartał 2012).

Cele jakościowe projektu

Podniesienie konkurencyjności regionu poprzez zwiększenie oferty kulturalnej dostępnej w regionie. Dzięki powstałej infrastrukturze Centrum będzie realizowało nie tylko dotychczasowy program kulturalny, ale również poszerzy go o dodatkowe elementy.

Wsparcie potencjału kształcenia młodych talentów muzycznych poprzez udostępnienie oferty warsztatowej dla studentów i absolwentów akademii muzycznych z Polski, Europy i świata. Realizowane w ramach działalności Centrum warsztaty artystyczne, będą miały formę atrakcyjnych spotkań, prowadzonych przez najwybitniejszych współczesnych instrumentalistów, wokalistów i kompozytorów.

Dokumentowanie dorobku współczesnej muzyki poprzez inicjowanie i archiwizację nagrań utworów najwybitniejszych współczesnych kompozytorów - w wykonaniu uczestników organizowanych warsztatów artystycznych. Realizacja tego celu jest odpowiedzią Centrum na jeden z braków zidentyfikowanych na etapie analizy oferty i zakresu działalności instytucji funkcjonujących na obszarze Polski. Analiza ta została przeprowadzona na potrzeby Narodowej Strategii Rozwoju Kultury na lata 2004 - 2013. Wykazała ona niedostatki w zakresie dokumentowania współczesnej kultury, wynikające głównie z braku systemu instytucji, które by się tym zajmowały. Jednym z obszarów działalności Centrum będzie dokumentowanie dzieł muzyki współczesnej.

Finansowanie

Całkowita wartość projektu określona została na poziomie 64,95 mln zł. Planowane źródła finansowania projektu:

- wkład własny krajowy 14,95 mln zł (po 1/3 wartości: dotacja Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego; dotacja celowa z budżetu Województwa Małopolskiego na zadanie inwestycyjne - 4,98 mln zł; środki Stowarzyszenia Akademia Imienia Krzysztofa Pendereckiego, Międzynarodowe Centrum Muzyki, Baletu i Sportu);

- dotacja rozwojowa UE (Program Operacyjny Infrastruktura i Środowisko) - 50 mln zł. Projekt został wpisany

na listę projektów indywidualnych dla Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko (XI Oś Priorytetowa Kultura i dziedzictwo kulturowe; Działanie 11.2 Rozwój oraz poprawa infrastruktury kultury o znaczeniu ponadregionalnym) z kwotą dofinansowania z EFRR w wysokości 50 mln zł.

Działalność i oferta Centrum

Działalność merytoryczna Europejskiego Centrum Muzyki Krzysztofa Pendereckiego rozpoczęła się w 2006 roku. W chwili obecnej na program kulturowy składają się cztery bloki kulturalne: „Spotkania Mistrzów XX wieku z młodymi artystami XXI wieku”; „Hity XX wieku” - koncerty, „Młodzi Kompozytorzy w hołdzie Fryderykowi Chopinowi” - opieka nad 13 kompozytorami; koncerty „Muzyka Naszych Czasów”.

Działalność Europejskiego Centrum Muzyki Krzysztofa Pendereckiego w wyniku realizacji projektu zyska nowy wymiar. Centrum będzie kontynuowało realizację swojego dotychczasowego programu kulturalnego, jednak zmieni się częstotliwość organizacji spotkań, warsztatów artystycznych i koncertów. Możliwe to będzie dzięki posiadaniu własnego zaplecza technicznego. Dzięki powstałej infrastrukturze Centrum poszerzy realizowany program. Na ofertę Centrum składać się będą:

- warsztaty artystyczne młodych artystów z Mistrzami XX wieku,
- warsztaty artystyczne muzyki kameralnej,
- koncerty orkiestr kameralnych,
- koncerty kameralne w wykonaniu młodych solistów laureatów międzynarodowych konkursów (recitale),
- koncerty symfoniczne uczestników równolegle prowadzonych warsztatów dla instrumentalistów,
- imprezy okazjonalne, w tym konferencje międzynarodowe.

Centrum na podstawie swojego doświadczenia oszacowało, że średnio w każdym koncercie odbywającym się na dużej sali koncertowej, udział weźmie około 400 widzów. Studium wykonalności projektu przewiduje, że w 2012 r., czyli w pierwszym (niepełnym) roku działania Centrum w nowym obiekcie, w około 35 wydarzeniach kulturalnych weźmie udział około 13 800 osób.

Na rok 2010 zaplanowano:

- 5 edycji „Spotkań Mistrzów XX wieku z Młodymi Artystami XXI wieku”.
- Kontynuację projektu edukacyjnego „Hity XX wieku”.
- Kontynuację programu opieki nad młodymi kompozytorami „Młodzi kompozytorzy w hołdzie Fryderykowi Chopinowi” - przewidziano koncerty w ramach Festiwalu Prawykonań w Katowicach, Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Współczesnej „Warszawska Jesień” w Warszawie, Festiwalu Muzyki Polskiej w Krakowie; planowane jest także nagranie i wydanie trzech płyt z muzyką uczestników programu oraz wydanie partytur Wojciecha Ziemowita Zycha.

(źródło: materiały ECM)

135-lecie OSP Zakliczyn

Bogu na chwałę, ludziom na pożytek...

Program znakomitego Jubileuszu 135-lecia powstania Ochotniczej Straży Pożarnej w Zakliczynie wzbogacony został doroczną akcją promocyjną „Czas na Straż”. Projekt ten w tym roku otrzymał zastrzyk finansowy z Programu Integracji Społecznej, stąd przedsięwzięcie miało odpowiednią oprawę.

Od niedzielnego przedpołudnia 20 września w głównej sali ratusza prowadzona była akcja krwiodawstwa, która przyniosła dobry efekt w postaci prawie 22 litrów bezcennej tkanki uzyskanej od 43 dawców (z grupy 52 chętnych). Z roku na rok obsada tarnowskiej stacji krwiodawstwa z satysfakcją odnotowuje w Zakliczynie wyniki na podobnym poziomie. Pokaz sprzętu ośmiu naszych jednostek, w tym zabytkowej, konnej sikawki OSP Charzewice, oraz ćwiczenia ratownicze z udziałem jednostek z Filipowic i Zakliczyna, związane z upozorowanym wypadkiem i udzieleniem pomocy „poszkodowanemu dziecku” - to główne elementy integracyjnego programu, cieszące się dużym powodzeniem nie tylko wśród małych miłośników pożarnictwa. Udanie zaprezentował się też zastęp Państwowej Straży Pożarnej z wielkim wysięgnikiem, z którego można było podziwiać panoramę miasta i okolicy.



Gospodarz gminy wita uczestników święta.



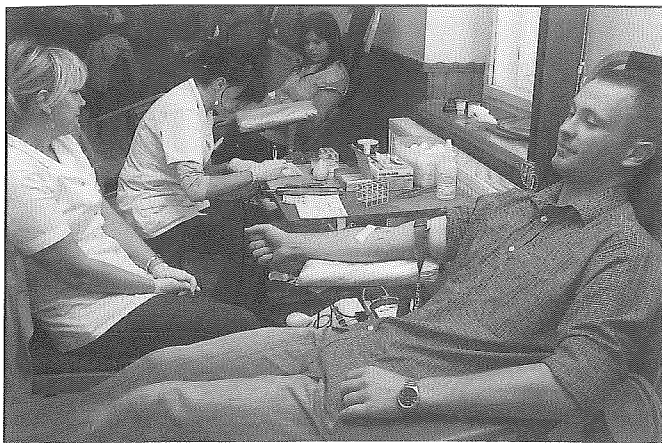
Odznaczenie naczelnika Tadeusza Trytka.

Właściwą część obchodów Jubileuszu rozpoczęła Msza św. koncelebrowana w kościele pw. św. Idziego przez kapelana strażaków o. Tadeusza Pawłowicza i ks. Janusza Pycię. Po przemarszu reprezentacji jednostek i pocztów sztandarowych na Rynek zaproszeni goście dziękowali Jubilatowi za ofiarną służbę społeczności. Wyrazem tej wdzięczności było uhonorowanie wieloma odznaczeniami strażaków, w tym młodych adeptów, oraz postaci, która z wielkim poświęceniem oddaje się dla dobra miejscowej jednostki. Złotym Znakiem Związku OSP RP za długoletnią aktywną działalność odznaczony został dh Tadeusz Trytek - naczelnik OSP Zakliczyn, zastępca komendanta gminnego i członek prezydium Zarządu Powiatowego ZOSP. Aktu udekorowania dokonali Jerzy Maciak - dyrektor Zarządu Wykonawczego ZOSP RP i poseł Wiesław Woda - prezes Zarządu Wojewódzkiego ZOSP, który nie przybył z pustymi rękami, wszak należy do naszej jednostki, o której nie zapomina. Przekazane prezenty, m. in. umundurowanie, na niebagatelną sumę ok. 25 tys. zł zrobiły na fajermanach z Zakliczyna spore wrażenie.

Lista zaproszonych notabli była długa, zarząd wystosował zaproszenia również do zarządów tych jednostek, które w roku 1930 symbolicznie wbijały gwoździe podczas uroczystości poświęcenia nowego sztandaru OSP Zakliczyn. U stóp ratusza pojawili się strażacy z Czchowa, Łysej Góry, Ciężkowic, Kalwarii Zebrzydowskiej, Jordano-wa, Alwerni, Szczurowej, Radłowa, Zakrzowa i Podłęża. Rzecz jasna, nie zabrakło druhów z całej naszej gminy. Jeśli o gościach mowa, to warto wymienić niektóre nazwiska, świadczące o randze spotkania. Po raz pierwszy gościł u nas wojewoda małopolski Jerzy Miller, który towarzyszył wiceministrowi MSWiA Zbigniewowi Sosnowskiemu. Obecni byli Stanisław Sorys - wicewojewoda małopolski, nadbryg. Wiesław Leśniakiewicz - komendant główny PSP, st. bryg. Andrzej Mróz - komendant wojewódzki PSP, bryg. Tadeusz Sitko - komendant miejski PSP, bryg. Bogusław Kogut - komendant Szkoły Aspirantów



W drodze do kościoła...



Dobry wynik akcji.

PSP w Krakowie, **Ryszard Ochwat** - zastępca dyrektora biura NFOŚiGW, **Andrzej Sztorc** - przewodniczący Sejmiku Województwa Małopolskiego, **Mieczysław Kras** - starosta tarnowski, **Sylwester Gostek** - przewodniczący Rady Powiatu Tarnowskiego, **Kazimierz Sady** - prezes Zarządu Powiatowego ZOSP, **Władysław Kosiniak-Kamysz** - sekretarz NKW PSL, **Tomasz Stępniewski** - dyrektor oddziału PZU w Krakowie. Zacznych gości witali prezesi: Zarządu Gminnego **Tomasz Damian** i zakliczyńskiej jednostki **Mieczysław Martyka** oraz nasi samorządowcy na czele z przewodniczącą Rady Miejskiej **Władysławą Kuze-
rą** i burmistrzem **Kazimierzem Kormanem**. Nie zabrakło szefów gminnych instytucji, dobroczyńców i sympatyków zrzeszenia.

Uroczystość na Rynku, którą umiejętnie i sprawnie poprowadził **Michał Wojtas**, miała swój kulminacyjny moment, a mianowicie poświęcenie pojazdu bojowego, który od kilku miesięcy wyjeżdża już do zdarzeń. Lśniącego w słońcu Mercedesa Atego 1326 poświęcił kapelan strażaków, po czym krople święconej wody zmieszały się z gejzerem z butelki szampana odkorkowanej przez naszego krajana - **Ryszarda Ochwat**a z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie, instytucji, która wsparła finansowo zakup tego nowoczesnego i skutecznego wozu bojowego.

Podniosłą atmosferę dnia uświetniła defilada pojazdów bojowych na czele z charzewicką, zabytkową sikawką, orszak poprowadziła Strażacka Orkiestra Dęta z Filipowic pod dyktando **Stanisława Zięby** i kierownictwem **Tadeusza Martyki**. Wpisy do książki pamiątkowej i świąteczny obiad - to końcowe akcenty obchodów jubileuszowych. Zarząd OSP Zakliczyn godnie się zaprezentował, nie zapominając nawet o upominkach dla uczestników spotkania w Domu Strażaka przy ulicy Browarki; w torbach z okolicznościowym nadrukiem znalazły się pamiątkowe medale w etui, wydawnictwa i kalendarz jednostki.

W wydany specjalnie na tę okazję folderze (dzięki dotacji z PIS) czytamy: Ochotnicza Straż Pożarna powstała w roku 1874 - o czym zaświadcza Kronika Parafialna w Zakliczynie. W tymże roku, 4 maja odprawione zostało nabożeństwo w intencji nowo założonej Straży Ogniowej, zaś 28 czerwca poświęcono jej sztandar. Założycielem formacji był **Jan Skupniewicz**, ówczesny „wyższy urzędnik

domów i lasów” we Lwowie. Kolejnym prezesem był w latach 1988-1990 **Tomasz Szymanowicz**, a funkcję naczelnika pełnił **Kajetan Baliński**. Umundurowanie składało się z ciemnobrązowego sukna zgrzebnego z wylogami koloru czerwonego na kołnierzu i naramiennikach. Helmy były skórzane z mosiężnymi grzebieniami i kołnierzem. Naczelnik straży posiadał hełm w całości mosiężny. Pasy były czarno-czerwone, szerokie na 20 cm, zdobione żelaznymi kołami. Początkowo strażacy dysponowali trzema pompami ręcznymi, beczkowozem konnym, bosakami i toporkami. Remiza znajdowała się w przybudówce Ratusza od strony północnej. W latach 1950-1997 mieściła się w samym Ratuszu. Ufundowany w 1930 roku sztandar jednostki szczęśliwie przetrwał pożogę wojenną ukryty przez **Stanisława Ściborowicza**. W okresie okupacji hitlerowskiej jednostka dysponowała już samochodem osobowym, był to Opel z przyczepką dwukołową z motopompą DKW,



Ryszard Ochwat w zgodzie z tradycją...

który w 1945 roku został zarekwirowany przez wojska sowieckie. Dziesięć lat później straż otrzymała od krakowskiej zawodowej straży bojowego Austro-Fiata, a w roku 1965 - Stara 21. Nowoczesna wersja tej marki - A266 została wpisana na wyposażenie w roku 1987. Dwa lata później nowo wybrany zarząd z prezesem **Kazimierzem Sułkiem** i naczelnikiem **Tadeuszem Trytkiem** rozpoczął budowę remizy. Dom Strażaka został uroczystie oddany do użytku 21 lipca 1997 r. z udziałem premiera **Waldemara Pawlaka**. W tym samym roku jednostka została włączona do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego. OSP Zakliczyn jest odznaczona Złotym Znakiem ZOSP RP i Medalem Honorowym im. B. Chomicza. Funkcję naczelnika od początku istnienia straży pełnili: **Kajetan Baliński**, **Michał Krupski**, **Andrzej Krupski**, **Bolesław Grzegorzczak**, **Stanisław Koczvara**, **Michał Witek**, **Andrzej Konturek**, **Władysław Smagowicz**, **Władysław Sapeta**, **Jan Jarosz**, **Andrzej Grzegorzczak**, **Józef Grochola** i obecnie **Tadeusz Trytek**. Po II wojnie światowej funkcję prezesa piastowali: **Józef Nowak**, **Jan Galas**, **Bolesław Ogonek**, **Kazimierz Sułek** i współcześnie **Mieczysław Martyka**. Od roku 2004 zakliczyńska jednostka należy do Samarytańskiej Federacji Organizacji Pozarządowych.

Tekst i zdjęcia: **Marek Niemiec**

NOWI ADEPCI - TO NASZ NAJWIĘKSZY SUKCES

Rozmowa z prezesem Mieczysławem Martyką i naczelnikiem Tadeuszem Trytkiem - z Zarządu OSP Zakliczyn



Prezes OSP Zakliczyn Mieczysław Martyka.

Jarosław - człowiek bardzo oddany straży. Za jego czasów również dh Wojciech Gucwa mocno udzielał się w naszej jednostce. Dla naszego pokolenia i młodszych pokoleń dużym autorytetem jest dh Józef Grochola. Człowiek, który dla zakliczyńskiej straży zrobił bardzo wiele. Ciekawie, często z humorem opowiada o swoich przeżyciach związanych ze służbą. Inną ważną postacią jest dh Kazimierz Sulek - honorowy prezes OSP, inicjator budowy remizy w Zakliczynie.



Naczelnik Tadeusz Trytek.

tych zadań jest więcej, ale niejednokrotnie są łatwiejsze do wykonania; mamy więcej nowoczesnego sprzętu, na miarę XXI wieku.

- Czy młodzi adepci doceniają i dostrzegają dorobek swoich starszych kolegów? Jak wygląda sytuacja z nabo-rem? Edukacja w środowisku (praca z młodzieżą, poka-zy, szkolenia, konkursy itp.)?

Tadeusz Trytek: - Jeśli chodzi o drużyny młodzieżowe, to na chwilę obecną nie możemy narzekać. Prowadzimy zarówno drużynę męską, jak i żeńską. Na pewno duża jest tu za-sługa młodszych druhow: Maćka Gofrona, Michała Wojtasa,

- Historię ochotniczej straży ogniowej, zapoczątkowaną 4 maja 1874 roku, tworzyło wielkie i zacne gro-no osób, bezinteresownie oddających swe serce, czas i siły w służbie społeczności. Które nazwiska najbardziej zaznaczyły się w całej histo-rii OSP Zakliczyn?

Tadeusz Trytek: - Daw-nych czasów nie pamiętam, ale czytając naszą Kronikę to zasłużonym strażakiem był Jan Skupniewicz - założyciel Straży Pożarnej w Zakliczynie, a z opo-wiadań starszych druhow - Jan

Marcina Trytki, ale całym sprawcą jest dh Łukasz Łach- opie-kun drużyn młodzieżowych, odpowiedzialny z ramienia Za-rządu OSP Zakliczyn. Przykładem zachęty do pracy w straży jest obóz w Jamnej zorganizowany przez druha Łukasza dla młodzieży z naszej jednostki. Młodzi strażacy bardzo sobie chwalą podobne atrakcje. Ważnym przesłaniem tych szkoleń jest wychowanie młodzieży i zdyscyplinowanie.

Mieczysław Martyka: - Corocznie odbywają się poga-danki przeciwpożarowe w szkołach, również od zeszłego roku organizujemy kursy pierwszej pomocy. Nabór nowych członków odbywa się często po takich właśnie pogadankach, ale przede wszystkim duże zainteresowanie strażą jest po akcji „Czas na straż”. Młodzi adepci doceniają i dostrzegają dorobek strażaków, szczególnie młodszy druhowie w czasie akcji ratowniczych podpatrują, co robią seniorzy i jak się zachowują, by mogli ich naśladować i uczyć się na ich do-świadczeniu.

- Jak działa Krajowy System Ratowniczo-Gaśniczy? Od kiedy jednostka należy do KSR-G? Co należałoby poprawić w tej dziedzinie?

Tadeusz Trytek: - Jednostka nasza została włączona do KSR-G dokładnie 12 lat temu - 10 października 1997 roku, kiedy byliśmy jeszcze w powiecie brzeskim, a Tarnów był sto-licą województwa. Przynależność do KSR-G to zaszczyt. Nie ukrywam, że ważną sprawą jest częściowe dofinansowanie sprzętu dla OSP.

Mieczysław Martyka: - Dzięki systemowi możemy szyb-ciej i efektywniej działać i ratować życie i mienie ludzkie.

- A jak układa się współpraca z innymi jednostkami, samorządem, instytucjami i mecenasami...?

Tadeusz Trytek: - Współpraca z panem burmistrzem, sa-morządem i Radą Miejską w mojej ocenie układa się bardzo dobrze. Ja rozumiem ograniczenia gminnego budżetu, choć chciałbym, żeby nakłady na straż były większe - no, ale prze-



Młodych adeptów nagradzał wiceminister MSWiA Zbigniew Sosnowski.



Pojazd poświęcił kapelan strażaków o. Tadeusz Pawłowicz. Obok kierowca Mercedesa - Marcin Trytek.

cież tak krawiec kraje... Mimo trudności, dzięki samorządowi - w ciągu zaledwie dwóch lat odnowiony został park samochodowy prawie we wszystkich jednostkach! Patrząc z punktu widzenia Zarządu Gminnego ZOŚP - to chyba nie jest źle. W każdym roku dosprzętujemy i dokupujemy umundurowanie do wszystkich jednostek.

Mieczysław Martyka: - Współpraca z innymi jednostkami układa się bardzo dobrze, na licznych spotkaniach dzielimy się swoją wiedzą i doświadczeniem.

- Czy ustawa o ekwiwalencie za udział w akcjach zadawała druhowi?

Tadeusz Trytek: - O ile chodzi o ekwiwalent, to myślę, że nie jest to tylko zachęta do pracy w jednostkach, ale to

także pewna rekompensata za czas przepracowany podczas akcji, nierzadko w trudnych warunkach. Myślę, że druhowie są trochę rozczarowani, bo spodzielali się dodatku do emerytury, tak jak to jest w Europie - a przecież jesteśmy w Europie.

- Największe sukcesy i osiągnięcia, a czego nie udało się przeprowadzić?

Tadeusz Trytek: - Do sukcesów - w ciągu tych wielu lat naszej działalności - zaliczyłbym wybudowaną od podstaw remizę, odnowienie parku samochodowego, zakup najnowocześniejszego samochodu Mercedesa Atego. Jednak za największy sukces uważam coroczny, skuteczny nabór nowych strażaków. Cieszę się też z prężnego Zarządu, na miarę dzisiejszych wyzwań, który potrafi zadbać o pozyskanie pozabudżetowych środków. Mam tu na myśli imprezy promujące i edukacyjne, np. „Czas na Straż” i inne przedsięwzięcia w ramach Programu Integracji Społecznej. Wiele dobrego przyniosło nam przystąpienie do Samarytańskiej Federacji Organizacji Pozarządowych i nawiązanie kontaktów z niemieckimi i słowackimi organizacjami. O porażkach nie warto mówić, zresztą większych nie było.

Mieczysław Martyka: - Prowadzimy kronikę OSP, która osiągnęła sukces w Ogólnopolskim Konkursie Kronik. Zachęcam do jej przeczytania, to kopalnia wiedzy o naszej bogatej i długiej historii.

- Gratulując wspianego Jubileuszu, życzę Jednostce OSP Zakliczyn podtrzymania dobrej passy. Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał: Marek Niemiec

RAM-CAR

Małgorzata Ramian
Zakliczyn, ul. Mickiewicza 20
tel. kom. 503-097-880, tel. 014-66-52-158

- barierki
- balustrady ze stali nierdzewnej
- obróbka stali nierdzewnej
- szlifowanie
- polerowanie

DU-MA

NIERUCHOMOŚCI

Oferujemy pełny zakres usług:

- pośrednictwo w obrocie nieruchomościami
- doradztwo na rynku nieruchomości
- sporządzamy analizy, raporty dotyczące cen, trendów i atrakcyjności lokalizacji
- analizy finansowe, ekonomiczne, marketingowe, ekspertyzy,
- wycena nieruchomości,
- architektura krajobrazu.

Główny nasz cel
to bezpieczeństwo transakcji
i wygoda korzystania z biura nieruchomości.

www.du-ma.nieruchomosci.pl

Zadzwoń i zgłoś swoją nieruchomość do sprzedaży!
Skupujemy nieruchomości - płacimy gotówką!
(dotyczy wybranych ofert)

Tarnów, ul Targowa 10, tel 014-627-71-55

bez prowizji od kupującego!

realizacja inwestycji ukończona!
Wierchosławice koło Tarnowa
nowe apartamenty

Wojenny szlak

Jan Julian Trytek (ur. 1916 r. w Roztoce) otrzymał powołanie w marcu 1939 roku do odbycia zasadniczej służby wojskowej w 17. Pułku Piechoty w Rzeszowie. Po przeszkoleniu, z uwagi na swój wzrost (178 cm) został skierowany do Korpusu Ochrony Pogranicza (KOP) w Dederkach na Wołyniu na granicę polsko-sowiecką.

„Na posterunku granicznym - opowiada w swoich wspomnieniach - życie żołnierza było - można powiedzieć - sielanką. Ładne umundurowanie i dobre jedzenie, lepsze jak w pułku. Jednak ta sielanka nie trwała długo, bo tylko do 1 września 1939 roku, kiedy to Niemcy napadli na Polskę. Wówczas dowódca zebrał na apelu żołnierzy stacjonujących na Pograniczu (ok. 500 ludzi) i przemawiając powiadomił nas o napaści wroga na Polskę. - *Musimy bronić morza i polskiej ziemi* - tak brzmiały jego słowa. Nasz oddział umundurowano od stóp do głów w nowe mundury i broń. Każdy dostał po cztery granaty i karabin. Ja i dwóch moich kolegów dostaliśmy rkm-y (ręczne karabiny maszynowe). Ten rodzaj broni w tym czasie musiało obsługiwać trzech żołnierzy, tj. celowniczy, ładowniczy oraz pomocnik. W magazynku rkm-u mieściło się 20 szt. amunicji i resztę mieliśmy w kieszeniach. Można powiedzieć, że mieliśmy więcej amunicji jak chleba. Cały nasz pułk stacjonujący na Pograniczu załadowano na eszelony (tak nazywano wojskowe pociągi) i skierowano do Lwowa. Przy wjeździe do tego miasta przywitał nas alarm lotniczy. Dostaliśmy rozkaz opuszczenia eszelonu i ukryciu się. Była obawa, że pociąg ten zostanie zbombardowany. Jednak samoloty tylko zakołowały nad Lwowem i zawróciły. Wszystko to działo się w godzinach nocnych, ok. 23:00. Potem alarm, zbiórka w szeregach i jazda dalej w kierunku Przemyśla. Wysiedliśmy w szczyrych polach, dalej szliśmy pieszo cały czas w stronę Przemyśla. Przeszliśmy Dobromil, jeszcze inną miejscowość, potem Sadową Wisznę. Większość drogi pokonywaliśmy nocą. Od czasu do czasu nasz pułk dostawał się pod ostrzał niemieckiej artylerii. Leciały na nas gałęzie uszkodzonych drzew. Szczęśliwym trafem w naszym pułku nie było strat wśród ludzi.



Teresa Trytkowa.

Od opuszczenia pociągu 24

godziny maszerowaliśmy bez snu i posiłków. Kuchnię polową rozbił samolot, zabity został koń. Dopiero na drugi dzień ok. północy dotarła do nas kuchnia z jedzeniem.

18 września 1939 roku dowódca zebrał nas na apelu i poinformował, że Rosjanie rozpoczęli natarcie na Polskę od wschodnich granic. Postawił nam wprost pytanie:

- Czy wolicie frycem jeździć, czy paść białe niedźwiedzie? - co znaczyło: czy wybieramy niewolę niemiecką, czy rosyjską. Wszyscy odpowiedzieliśmy się za niewolą niemiecką. Działo się to w lesie, na polanie w okolicach pomiędzy Lwowem a Przemyślem. Dowódca wydał nam rozkaz nie strzelania do Niemców. Ja wraz z 15 kolegami zostałem wyznaczony do grupy zwiadowczej. W czasie zwiadu natknęliśmy się na Niemców, którzy ostrzelali nas pojedynczymi strzałami, a następnie z lekkiej artylerii. Nam jednak strzelać nie było wolno, taki mieliśmy rozkaz. Rano naszą kompanię otoczyły czołgi niemieckie, biorąc nas do niewoli. Traktowano nas w miarę znośnie. Ulokowano nas na łące od wschodniej strony Przemyśla. Tak spędziliśmy dwie noce.

W trzecią, z powodu deszczu, zakwaterowano nas w koszarach w Przemyślu. Mieścili się po wschodniej stronie miasta i według tajnej umowy między Niemcami a Rosjanami tereny te należały do Sowietów; Niemcy musieli więc opuścić ten obszar.

Uformowaliśmy czwórki i poprowadzono nas na zachodnią część Przemyśla. Szliśmy całą drogę w deszczu. Na czele kolumny jechał niemiecki samochód pancerny, a po bokach niemieccy żołnierze na koniach. Ten nieszczęsny pochód zamykał również niemiecki pojazd pancerny. Zakwaterowano nas w stodołę. Ze względu na ciasnotę, a także przemoczone mundury panował tu niesamowity odór i było duszno. Stacjonowaliśmy tam dwie noce i jeden dzień. Spaliśmy w pozycji stojącej ze względu na brak miejsca. Po drugiej nocy, na zbiórce niemiecki generał oznajmił nam, że jesteśmy wolni. Każdy mógł iść w swoją drogę. Biorąc nas do niewoli, musieliśmy oddać broń. Karabiny rzucaliśmy na jeden stos, a amunicję i zamki na drugi. Ja z kolegą, który był w stopniu kaprała, nazwiska jego, niestety, nie pamiętam, ruszyliśmy na zachód w kierunku zachodzącego słońca. Przeszliśmy dwie rzeki: Wisłok i Wiśtokę. Kolega ten umiał pływać, ja - nie. On wchodził pierwszy do wody, badał jej głębokość, a potem mnie przeprowadzał. W drodze powrotnej natknęliśmy się na niemiecki patrol. Jednak Niemcy ci okazali się nam przychylni. Poczęstowali nas makaronem z mięsem. Po nakarmieniu, puścili nas wolno. Całą drogę przeżyliśmy dzięki

dobrym ludziom, którzy dawali nam jeść. Była to jesień, więc dużo korzystaliśmy z owoców. W ciągu pięciu dni wróciłem tym sposobem do domu, do Roztoki k. Zakliczyna. Moich bliskich zastałem akurat w polu przy kopaniu ziemniaków. Był to już 15 października 1939 roku.

Z pamiątek z tamtego okresu pozostała mi do dzisiaj manierka wojskowa. Po powrocie do domu dowiedziałem się, że koledzy z mojego oddziału, którzy szukali „wygód” i w drogę powrotną udali się pociągiem (m. in. Władysław Rak z Faściszowej) ponownie dostali się do niemieckiej niewoli. Przewieziono ich do obozu jeńckiego w Krakowie i do domów powrócili dopiero po kilku miesiącach i to za wstawiennictwem rodziny.

Każdy żołnierz nosił na szyi tzw. medal śmierci. Był on wykonany z aluminium w owalnym kształcie. Na medalu tym były naniesione podwójnie dane żołnierza, a więc nazwisko i imię, data urodzenia, adres zamieszkania i stopień wojskowy. W razie śmierci jedną połowę odłamywano i przysyłano rodzinie, a drugą zostawiano przy poległym”.

Jan Trytek, nazywany powszechnie Julianem, szczęśliwie dożył słusznego wieku - 83 lat, odszedł 13 września 1999 roku. Jego żona - Teresa zmarła 6 lat wcześniej. Oboje doczekali się czwórki dzieci.

Opowieść i zdjęcia archiwalne - dzięki uprzejmości rodziny Trytków.

Wspomnienie...

Fotografia ta z lat pięćdziesiątych ubiegłego wieku przedstawia proboszczów Dekanatu Zakliczyn. Wykonana została w czasie odpustu przy głównych drzwiach kościoła parafialnego w Paleśnicy przez zakliczyńskiego fotografa **Edwarda Przybytkę**.

Od lewej w pierwszym rzędzie: **ks. Wojciech Pierzga** - długoletni katecheta i wychowawca młodzieży w Zakliczynie; **ks. dziekan Jakub Dobrzański** - proboszcz w Zakliczynie; **ks. kanonik Jan Góra** - proboszcz w Paleśnicy; **ks. Franciszek Hachaj** - proboszcz w Brzozowej; **o. Florian Budziewski** - gwardian OO. Reformatów w Zakliczynie; **ks. Stanisław Żurek** - proboszcz w Olszynie.

Stoją od lewej: **ks. Julian Sidor** - proboszcz w Siemiechowie; **ks. Józef Misiak** - proboszcz w Domosławicach; **ks. Kazimierz Kozłowski** - proboszcz w Gwoźdźcu; **ks. Władysław Kowalczyk** - proboszcz w Janowicach i **ks. Adam Chmiel** - proboszcz w Podolu.

Tekst i zdjęcie arch.: **Czesław Łopatka**



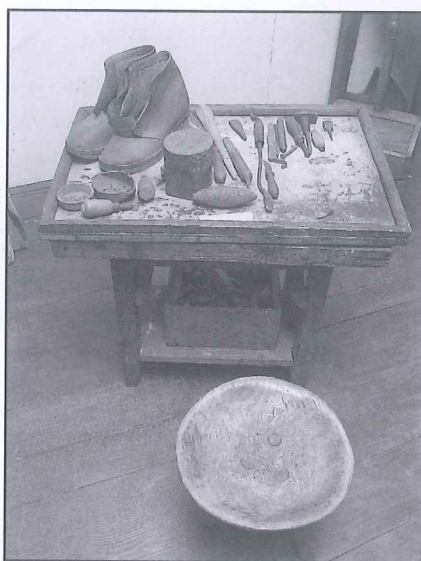
Robert Bogusz

CECHY ZAKLICZYŃSKIE

Część 3. CECH SZEWSKI

Drugi z erygowanych z 1567 roku cechów tworzyli rzemieślnicy specjalności skórzanej. Według „Spisu ról miasta Zakliczyna” z 1567 roku „*skórą robili*” jedynie dwaj szewcy i jeden kuśnierz. Wzmianka o garbarzach, którzyby mogli wchodzić w skład cechu, pojawia się dopiero na początku VII wieku. W rejestrze poborowym z 1581 roku brak jest informacji o kuśnierzach, ale szewców płacących pobór wymieniono aż 19. Stanowili liczebnie największą grupę rzemieślników. Świadczy to o ogromnym zapotrzebowaniu na wyroby szewskie, a w rezultacie pośrednio o dużej roli szewców w mieście. O samym cechu w XVI i XVII wieku informacji mamy niewiele. Wymienieni w 1567 roku: szewcowa wdowa posiada dom z ogrodem w ulicy od Wojnicza, szewc Sandecki - nie posiada ani roli, ani ogrodu. Z końca XVI wieku znamy jeszcze imiona dwóch szewców: z 1594 roku Mikołaja szewca, zaś w 1593 i 1595 r. występuje w źródłach Wojciech Sądecki. Podobnie jak i Szymon Płociennik musiał być znaczącą osobą w mieście, gdyż również on był poręczycielem Anny Sieniawskiej (właścicielki Zakliczyna - przyp. red.). W roku 1602 wymieniony jest Wojciech szewc.

Cech szewski, aż do upadku życia cechowego zrzeszał najliczniejszą grupę rzemieślników. Rejestry poborowe z XVII wieku zawsze wymieniają szewców na pierwszym miejscu. W 1629 roku było ich 17, w 1655 - 20 (zmarło od zarazy 12) - dawałoby to liczbę 32 rzemieślników, a więc prawie 1/3 ilości wszystkich rzemieślników; wreszcie w 1680 r. było ich ośmiu. Tak jak i tkacze, szewcy mieli prawdopodobnie spisany jeszcze chyba w XVI wieku statut swego cechu. Albowiem w 1716 roku cały cech szewski „*wnosi petitum do urzędu stosując się do swoich przywilejów mających od Jaśnie Wielmożnych Ich Mościów Fundatorów tak miasteczka jako i erygowanych w nim cechów*”. Przywilejami tymi były prawdopodobnie spisane statuty cechu. W tym samym 1716 roku Franciszka Tarłowa - ówczesna właścicielka miasta „*własną ręką de novo*” przywileje cechu „*confirmowała et sigillā utwierdziła*”. Było to więc potwierdzenie cechu istniejącego statutu. Nowy statut miał co najmniej 21 punktów, bowiem kolejną prośbą cechu było, aby według 21 punktu przywileju cech szewski mógł uzyskać dla „*przedania swojej roboty locum competentem to jest jatki wymierzone jako przywilej opiewa*”. Jatek tych powinno być 23 i jak zanotowano „*więcej jest majstrów cechowych aniżeli jatek*”.



Warsztat szewski. Ekspонат Izby Pamięci Pod Wagą.

Na początku XVIII wieku było więc ponad 23 majstrów cechu szewskiego - musieli więc szewcy stanowić najliczniejszy cech. Do tego czasu można odnieść popularne zwłaszcza w XIX wieku przysłowie: „*Spieszy się jak szewc z Zakliczyna na jarmark*”. Patronami cechu byli: święci Kryspin i Kryspinian - męczennicy (25 października). O tym, że przywilej z 1716 roku był stosowany przez cały XVIII wiek utwierdza nas wiadomość z 1798 roku, która wyraźnie mówi o „*artykułach cechu szewskiego*”.

O istnieniu jatek pierwszą wiadomość posiadamy z 1597 roku. Nie wiadomo jednak o jakie jatki wtedy chodziło - szewskie, rzeźnicze czy piekarskie. Zapewne dotyczyło to również jatek szewskich, gdyż np. rejestr poborowy z 1581 roku informuje, że szewców był o 19, a rzeźników tylko 5. Od 1635 roku mamy dokładniejsze

dane, które pozwalają na odtworzenie (częściowe) roli szewców w życiu społeczności miasta. W tym roku na starszych cechu wybrano Stefana Kłapsę (pełnił tę funkcję również w 1641 r.). Rodzina Kłapsów wymieniona była już w „*Spisie ról...*” z 1567 r. Do dużego znaczenia doszła w XVII wieku. Stefan Kłapsa, który po raz pierwszy występuje w źródłach w 1611 roku, w latach 1613, 1614 i 1619 był rajcą; w 1619 burmistrzem, w 1641 - wójtem. Również co do innych starszych cechu posiadamy kilka informacji. I tak, w 1644 r. wybrani zostali: Stanisław Kukułka i Adam Piskorek. Kukułkowie to rodzina bardzo dobrze w Zakliczynie znana. Z niej wywodził się wikary kościoła zakliczyńskiego - Błażej Kukułka. Ta rodzina dała cechowi szewskiemu także innego przedstawiciela, który został

starszym w roku 1654 - Jakuba Kukułkę. W 1650 r. starsi cechu to: Szymon Brzęk i Wojciech Goth, w 1652 - Stanisław Kukułka (ponownie) i Wojciech Kozub. Rodzina Kozubów pojawia się w źródłach od końca XVI wieku. Jej przedstawiciele związani byli nie tylko z cechem szewskim (wcześniej byli ławnikami, podwójcami, przysiężnikami), ale i z cechem metalowym i piekarskim.

Z XVII wieku znamy ponadto kilku rzemieślników - garbarzy, którzy prawdopodobnie stanowili część cechu szewskiego: Reginę Garbarzową (1625 r.), Wojciecha Garbarza (1617, 1619) i Garbarza (połowa XVII wieku). Będąc tak liczny, szewcy jako jedni z nielicznych produkowali zapewne nie tylko na potrzeby miasteczka, ale i na potrzeby okolicznych wsi, a w XVIII i XIX wieku - okolicznych miasteczek. Wraz z cechem tkackim szewcy stanowili elitę cechową.

Część 4. CECH PIEKARSKI I RZEŹNICKI

Piekarze z racji spełnianych przez siebie funkcji (wypiek chleba i jego dystrybucja) musieli istnieć w Zakliczynie co najmniej od czasów lokacji miasta. Nie tworzyli jednak zapewne zorganizowanej społeczności cechowej.

Wymieniany artykuł 8 ordynacji miejskiej o piekarzach milczy. Nie oznacza to jednak, iż piekarzy nie było. W „Spisie ról...” z 1567 roku wymienieni są dwaj piekarze: Jan i Matysz. Pierwszy z nich posiada tylko dom z ogrodem, ale Matysz „*ma rolę na Gorzeszowie [...] stającą 7 wzdłuż, szerszą niż inne*” i do tego jeszcze ogród. Chociaż pierwszą źródłowo potwierdzoną wzmiankę o istnieniu cechu piekarskiego posiadamy z 1620 roku, to cech piekarski powstał przed rokiem 1581, skupiając piekarzy i rzeźników. Dowodem na to jest rejestr poborowy z tego roku, który wymienia 9 piekarzy i 5 rzeźników. Z lat 1588, 1589, 1591 znamy Krzysztofa piekarza - burmistrza miasteczka. Świadczy to o dużej roli cechu, skoro jeden z jego przedstawicieli cieszył się zaufaniem i szacunkiem i był wybierany przez trzy kolejne lata na stanowisko burmistrza. W 1591 roku Krzysztof-piekarz zostaje obrany jednym ze starszych nowo powstającego cechu piwowarskiego. Cech piekarsko-rzeźniczy musiał być dość liczny i przynosił zapewne spore dochody, gdyż w akcie podziału miasta z 1597 roku jednej z córek Wawrzyńca Spytka Jordana przyznano czynsz płacony przez piekarzy. Czynsz

ten miał być płacony z jatek. Rzeźnicy jako wspólny cech z piekarzami występują od 1635 roku, ale związek ich datować należy na co najmniej koniec XVI wieku. Tworząc w 1567 roku prawne podstawy do funkcjonowania cechów kasztelan krakowski Jordan nie erygował cechu rzeźniczego. Posiadamy jednak informacje o tym, że rzeźmieśnicy tej branży odgrywali w końcu lat 60. XVI wieku dużą rolę. W zachowanej ordynacji dla miasta Zakliczyna z 1567 roku kilka artykułów poświęconych jest sprawom związanym ze sprzedażą mięsa. Artykuł IV zatytułowany „O mięso” mówi wyraźnie - „*żeby żaden mięsa nie śmiał sprzedawać w domkach, jeno gdzie tego miejsce jest*”. Miejsce do sprzedaży mięsa był rynek, na którym odbywały się wszystkie targi i jarmarki. Sugeruje to istnienie jatek rzeźniczych - bo w nich można było handlować mięsem. Artykuł XX ordynacji miasta zezwala na handel mięsem w niedzielę, ale przed rozpoczęciem Mszy św. Widać z tego, że podaż mięsa musiała być bardzo duża, skoro na targu nie można go było sprzedać w całości i skoro fundator zezwalał na jego sprzedaż w niedzielę.

Znani nam rzeźnicy pojawiają się dopiero w końcu XVI wieku - w 1597 roku wspomniany jest Walerian rzeźnik, mieszkający w domu narożnym w rynku, w 1620 r. Tomasz rzeźnik, w 1621 r. Sebastian rzeźnik. Połączenie rzeźników z piekarzami w jeden cech było bardzo trwałe

- jeszcze w 1804 roku wybierano starszego „*cechu piekarskiego z rzeźnickim złączonego*”.

W 1629 roku rejestr poborowy wymienił czterech piekarzy i pięciu rzeźników; w 1655 roku odpowiednio 8 i 6 (zmarło od zarazy 9); w 1680 r. - 3 i 2. Około połowy XVII wieku cech był najliczniejszy i chyba najlepiej wtedy prosperował. Z 1620 roku pochodzi pierwsza (najstarsza źródłowo) informacja potwierdzająca istnienie cechu piekarsko-rzeźniczego - pojawia się wtedy Wojciech Skodny, „*archimagister artis pistorea*”, który już

wcześniej w 1609 roku nazywany był piekarzem. Z 1635 roku znamy nazwiska innych starszych cechu. Byli nimi: Sebastian Bardoń i Jakub Bobro. Z tej dwójki tylko Jakub Bobro jest nam lepiej znany. W 1653 roku był burmistrzem Zakliczyna, a w 1654 - wójtem. W 1644 r. starszym cechu był Adam Kozub, w 1650 - Wawrzyniec Malinowski i Wojciech Druski. Obaj byli dobrze znani w miasteczku: Wawrzyniec Malinowski w latach 1650, 1652 i 1653 był ławnikiem, w 1654 - rajcą, a Wojciech Druski był ławnikiem w latach 1641, 1652, 1654 i podwójcem w 1644 roku. W 1652 roku starszymi cechu byli: ponownie Wawrzyniec Malinowski i Adam Ło-



Sztandar cechu rzeźniczego. Eksponat Izby Pamięci Pod Wagą.

boda (ławnik w 1635, 1650, 1652, 1653, jego rodzina mieszkała w Zakliczynie już od 1567 roku).

Cech piekarsko-rzeźniczy posiadał zapewne własny statut, ale brak o tym informacji źródłowej. Z 1798 r. pochodzi prośba cechu piekarskiego o wolniznę dla sprzedaży chleba. Cech prosił, aby „*chleb sprzedawać mogli tylko magistrzy cechowi w Rynku - oprócz dni targowych*”. Po raz pierwszy spotykamy się też z problemem partaczy - ludzi niezrzeszonych w cech. Urząd miejski w 1798 roku zdecydował, że „*obcy do cechu nie należący będą mogli podług dawniejszego zwyczaju chleb do ceny zboża stosowny na sprzedaż do miasta przystawiać i na Rynku sprzedawać*”. Wnosić możemy z tej informacji, że sprawa partaczy nie pojawiła się dopiero w XVIII wieku, lecz była wcześniejsza. Ze względu na brak jakichkolwiek innych źródeł, nie wiemy jak się ona przedstawiała. Pewne jest, że w dni targowe sprzedają chleba trudnić się mogli także piekarze z innych miast i przeszkodnicy.

Trudno jest określić, jaką rolę w życiu miasta odgrywali piekarze i rzeźnicy. Z nielicznych, do dziś zachowanych informacji wynika, że stanowili jeden z lepiej prosperujących cechów. Nie wiemy także, czy piekarze produkowali tylko na zaspokojenie potrzeb miasta, czy jeździli z pieczywem do sąsiednich miast.

cdn

Firma Usługowo-Handlowa

ASTORIA

Eugeniusz Mytnik
zaprasza do

RĘCZNEJ MYJNI SAMOCHODOWEJ

Zakliczyn, ul. Malczewskiego 53
tel. 014-66-53-742, kom. 606 124 452
czynnej w godz. 8.00-20.00

W ofercie:

- mycie pojazdów
- polerowanie i woskowanie karoserii
- odkurzanie i pranie tapicerek
- pranie i suszenie dywanów
i mebli tapicerowanych

CENY PROMOCYJNE!

CAMELEON

USŁUGI
LAKIERNICZO-
BLACHARSKIE

ul. Mickiewicza 40
32-840 Zakliczyn

660 868 295
600 666 311



części i akcesoria samochodowe,
materiały lakiernicze, naprawy powypadkowe,
lakierowanie w kabinie, odnowa lakieru,
polerowanie, tuning optyczny
wymiana oleju, filtrów

wjazd od ul. Spokojnej

Zakład Usług Radiowo-Telewizyjnych

Mariusz Marzec

OFERUJE:

naprawę sprzętu RTV

komis sprzętu RTV

Instalacje antenowe indywidualne
i zbiorowe

SPRZEDAŻ I MONTAŻ:

dekodery Cyfra+, Cyfrowy Polsat,

Telewizja TRWAM, telewizja na kartę

radia - anteny CB

domowe instalacje alarmowe

telewizja przemysłowa, monitoring

instalacje nagłośnieniowe

Czchów, ul. Sąddecka 39
tel. 014-68-43-600, kom. 603-11-18-37

BIURO UBEZPIECZEŃ NAJTAŃSZE UBEZPIECZENIA

SAMOCHODÓW, DOMÓW, MIESZKAŃ, FIRM,
ROLNE, TURYSTYCZNE I INNE

Doradztwo i przedstawicielstwo różnych firm ubezpieczeniowych



32-840 ZAKLICZYN, RYNEK 35
TEL: 0692 387 659, 0692 144 110

Uwzględniamy zniżki z innych
firm ubezpieczeniowych

FHU KUBOŃ

AUTO-CZĘŚCI I ELEKTROMECHANIKA

Stanisław Kuboń

Roztoka 26, tel. 014-66-53-756

Nowo otwarty sklep z częściami samochodowymi oferuje:

- części do wszystkich samochodów
- oleje silnikowe i pełny asortyment płynów eksploatacyjnych
- akumulatory

- Bogate zaopatrzenie - kilka tysięcy części na stanie.
- Regularne dostawy towaru.
- Na życzenie klienta sprowadzamy każdą część!

Czynne:

sklep: od pon. do pt. w godz. 8:30 - 17:30,
w soboty w godz. 8:30 - 13:30

warsztat: od pon. do pt. w godz. 8:00 - 18:00,
w soboty nieczynny

**Zapraszamy! 2 km od miasta,
przy trasie Zakliczyn-Wojnicz**

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska”

32- 840 Zakliczyn

ul. Spokojna 1

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” to nadal największa firma handlowa działająca na terenie gminy Zakliczyn. Swoją działalność rozpoczęła w 1925 roku. Firma posiada bogatą historię oraz duże tradycje handlowe.

Spółdzielnia obecnie zatrudnia znaczną część mieszkańców gminy w kilkunastu placówkach na terenie gminy Zakliczyn. Posiada także piekarnię, a towary sprzedawane w placówkach GS są pierwszej jakości i w dobrych cenach.



F.H.U. „RAMIX”abc

Czesław Ramian

tel. 0-14-66-55-097,

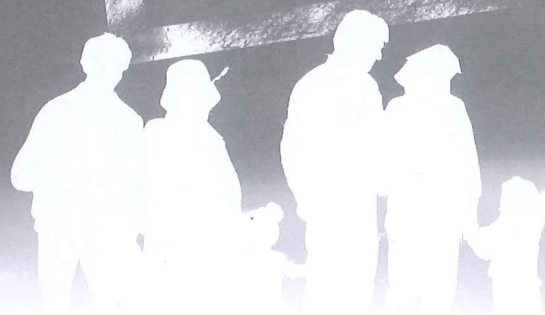
tel. kom. 504-116-540

TRANSPORT TOWAROWO-OSOBOWY



POŻYCZKA RODZINNA

BEZ PROWIZJI!



Zakliczyn

ul. Malczewskiego 7, tel.: 014 628 35 13

czy nne: pn-pt: 8-16

soboty: 9-13

0 801 300 200

032 614 20 00



**SKOK
Jaworzno**



SKLEP I GALERIA CZYNNE:

PN-PT 7:00-16:00

SOB. 8:00-13:00

TEL. 014-66-53-313

014-628-34-13

KOM. 503-694-175



Zapraszamy do nowo otwartej **GALERII ARTYKUŁÓW SANITARNYCH**

w Firmie Pogórzanin Kazimierza Starostki
Zakliczyn, ul. Spokojna 13

POGÓRZANIN

Firma Produkcyjno-Usługowo-Handlowa
Kazimierz Starostka

ul. Spokojna 13, 32-840 Zakliczyn

tel./fax (014) 66-53-313; (014) 628-34-13 – po godz. 17

F.P-U-H „Pogórzanin” świadczy usługi wod-kan-co-gaz.

Sklep z artykułami sanitarnymi oferuje m.in.:

- oryginalne meble łazienkowe
- szeroki wybór płytek ceramicznych renomowanych firm
- kleje, fugi, listwy wykończeniowe
- farby, pigmenty, akcesoria malarskie
- lustra i kinkiety
- okleiny meblowe, paski ozdobne i tapety
- dywaniki i maty antypoślizgowe
- elektronarzędzia
- i wiele innych artykułów

Kompetentne doradztwo, możliwość zakupu na raty.
Okazja! 7% VAT na materiały wraz z montażem.

Zapraszamy!

Oferujemy montaż nowoczesnych systemów grzewczych

- Instalacje C.O i Wod – Kan
- Instalacje gazowe
- Montaż centralnego systemu odkurzenia
- Przydomowe oczyszczalnie ścieków
- Baterie słoneczne
- Remont i modernizacja starych instalacji C.O.

- Pomożemy we właściwym doborze urządzeń
- Dokonamy bezpłatnej wyceny
- Dowieziemy towar
- Zamontujemy



Instalator



ZAPEWNIAMY CIEPŁO W TWOIM DOMU

F.U.H. INSTALATOR

Tel. 601 944 008 605 068 856 p.migrala@op.pl



STACJA KONTROLI POJAZDÓW

Kazimierz Bednarek

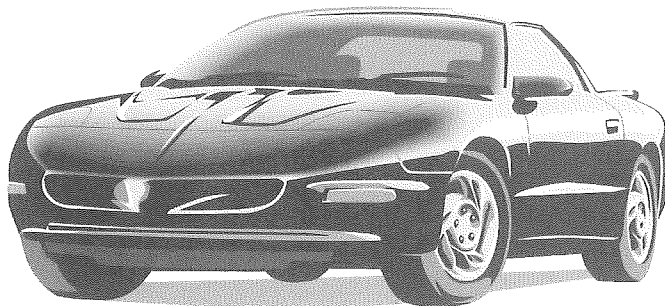
Zakliczyn, ul. Grabina 6
(na terenie SP „Zakpol”)

Przeglądy techniczne i diagnostyka:

samochodów osobowych
samochodów dostawczych
ciągników rolniczych
pojazdów zasilanych LPG
pojazdów sprowadzanych z zagranicy
pojazdów pokolizyjnych
motocykli

Ponadto:

komputerowe ustawienie zbieżności kół
analiza spalin
kontrola amortyzatorów



Stacja czynna
pon.-pt. w godz. 8-16,
w soboty w godz. 8-12
tel. 014/66-53-794

Zapraszamy i życzymy
szerokiej drogi!

Pracodawco – a co w twojej firmie znajdzie inspektor PIP...?

PRACOWNICY WYZNACZENI DO DZIAŁAŃ PPOŻ.

Od 5 sierpnia 2009 r. obowiązują zmiany w Kodeksie Pracy wprowadzone ustawą z 07.05.2009 r. opublikowaną w Dzienniku Ustaw nr 115, pod pozycją 958; dotyczące kwalifikacji pracowników wyznaczonych do wykonywania zadań w zakresie zwalczania pożarów i ewakuacji.

Nowelizacja dotyczy zasad wyznaczania pracowników do wykonywania czynności w zakresie ochrony przeciwpożarowej i ewakuacji pracowników. Jest to oczekiwana od początku bieżącego roku zmiana Kodeksu Pracy, zgodnie z którą od pracowników wyznaczonych do wykonywania działań w zakresie zwalczania pożarów i ewakuacji będzie wymagane jedynie ukończenie szkolenia w dziedzinie BHP. Ponieważ w zapisach Kodeksu Pracy zrezygnowano z odesłania do przepisów art. 4 ust. 2b ustawy z 24.8.1991 r. o ochronie przeciwpożarowej (tj. Dz. U. z 2002 r. Nr 147, poz. 1229, ze zm.), pracownicy odpowiedzialni za ewakuację i ochronę ppoż. nie muszą już mieć co najmniej wykształcenia średniego oraz ukończonego szkolenia inspektorów ochrony przeciwpożarowej lub tytułu zawodowego technika pożarnictwa.

Jak wspomniano powyżej, w obecnym stanie prawnym pracownik wyznaczony do wykonywania działań w zakresie zwalczania pożarów i ewakuacji powinien ukończyć szkolenie bhp, w programie którego uwzględniona została także problematyka dotycząca ochrony przeciwpożarowej.

Warto zwrócić uwagę, że do artykułu 209¹ Kp dodano § 4, którym wprowadzono wyjątek od zasady, zgodnie z którą pracodawca ma obowiązek wyznaczyć pracowników do udzielania pierwszej pomocy oraz wykonywania działań w zakresie zwalczania pożarów i ewakuacji pracowników. Zgodnie z tym przepisem pracodawca zatrudniający wyłącznie osoby młodociane lub niepełnosprawne, nie będzie musiał wyznaczać żadnego z pracowników i będzie mógł samodzielnie wykonywać powyższe zadania.

Ponadto omawianą nowelizacją dostosowano terminologię stosowaną w Kodeksie Pracy do przepisów Dyrektywy (89/391/EWG) Rady Unii Europejskiej z 12.6.1989 r. w sprawie wprowadzenia środków w celu poprawy bezpieczeństwa i zdrowia pracowników w miejscu pracy (Dz. U. UE L 183.1), zastępując określenie „ochrona przeciwpożarowa” oraz „gaszenie pożarów” terminem „zwalczanie pożarów”.

Poniżej zamieszczamy aktualne brzmienie zmienionych przepisów Kodeksu Pracy:

Art. 207¹. § 1. Pracodawca jest obowiązany przekazywać pracownikom informacje o pracownikach wyznaczonych do: udzielania pierwszej pomocy, wykonywania działań w zakresie zwalczania pożarów i ewakuacji pracowników.

Art. 209¹. § 1. Pracodawca jest obowiązany:

1) zapewnić środki niezbędne do udzielania pierwszej pomocy w nagłych wypadkach, zwalczania pożarów i ewakuacji pracowników oraz wyznaczyć pracowników do:

2) udzielania pierwszej pomocy,

3) wykonywania działań w zakresie zwalczania pożarów i ewakuacji pracowników. (...).

§ 3. Liczba pracowników, o których mowa w § 1 pkt 2, ich szkolenie oraz wyposażenie powinny uwzględniać rodzaj i poziom występujących zagrożeń.

§ 4. W przypadku zatrudniania przez pracodawcę wyłącznie pracowników młodocianych lub niepełnosprawnych - działania, o których mowa w § 1 pkt 2, może wykonywać sam pracodawca. Przepis § 3 stosuje się odpowiednio.

Art. 237^{1a} § 1. Pracodawca konsultuje z pracownikami lub ich przedstawicielami wszystkie działania związane z bezpieczeństwem i higieną pracy, w szczególności dotyczące: tworzenia służby bhp lub powierzania wykonywania zadań tej służby innym osobom oraz wyznaczania pracowników do udzielania pierwszej pomocy, a także wykonywania działań w zakresie zwalczania pożarów i ewakuacji pracowników.



- szkolenia BHP
 - służba BHP
 - dokumentacja
 - przegląd sprzętu do prac na wys.
 - BHP maszyn
 - odzież robocza
 - akcesoria BHP

TWOJE WWW.CENTRUM-BHP.COM

Ul. Konarskiego 16, 33-100 Tarnów, tel: (14) 655 36 35
 Przedstawiciel regionalny: Wojciech Ogonek, kom: 606 389 398

Jubileusz Pięknego Jasia

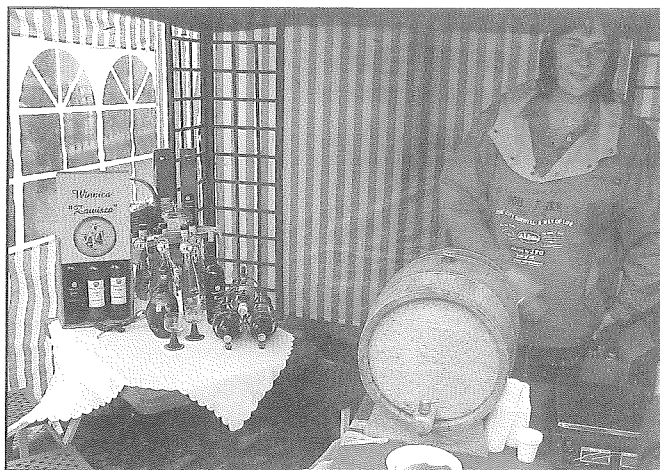
Konferencja dla producentów fasoli, kiermasz, loteria fantowa z rowerem jako nagrodą główną oraz koncerty Zespołu Folklorystycznego Gwoździec, Grupy Furmana, boliwijskiej formacji Ajayu i rockowej kapeli Manchester - to główne atrakcje programu tegorocznego, jubileusowego 10. Święta Fasoli.

Pogoda tradycyjnie nie rozpieszczała, ale uczestnicy święta nie zawiedli i głównie w niedzielne popołudnie szczerze wypełnili zakliczyński Rynek. W przeddzień bawiono się w rytm zespołu „Omen”, który już niejednokrotnie gościł na tej estradzie. W niedzielę kiermasz różnorodnych produktów przyciągnął miłośników cepelii i tradycyjnego jadła - jaska w różnych postaciach, miodu, wina, praśnego pieczywa i wędzonych pstrągów Stanisława Ziółkowskiego z Kończysk. Ziaren Pięknego Jasia wystarczyło dla wszystkich, fasolowe potrawy cieszyły się dużą estymą. Dla wzmocnienia serwowano palinkę z gulaszem od węgierskich przyjaciół, koneserzy wina próbowali roczników Winnicy Zawisza Mariusza Chryka, zaś miodówką częstował właściciel pasieki w Woli Stróskiej - Jacek Soska, prezentując kilkanaście gatunków przednich miodów i pochodnych wyrobów z ula. Jak zwykle z dobrej strony zaprezentował się Klub Seniora; do swojej wędlinki dokładali extra przyśpiewki przy akompaniamencie akordeonu, rywalizując z profesjonalnymi muzykami pojawiającymi się na pobliskiej estradzie.

Podczas oficjałki nie zabrakło zacnych gości, pojawili się parlamentarzyści, samorządowcy z powiatu i województwa, wójtowie i burmistrzowie innych miast i gmin, godnie podjęci w sali im. Spytka Jordana przez władarzy miasta. Goście nie szczędzili pochwał, zresztą corocznie chętnie przybywają na to święto, bo ranga imprezy niesie się daleko. Z Zakliczyna wyjechali w dobrych humorach, z pełną torbą fasoli w dłoni na pamiątkę.

Patronami fasolowej fiesty (12-13 września) zorganizowanej przez RCTiDK byli Starosta Tarnowski, prezes Małopolskiej Izby Rolniczej i Burmistrz Miasta i Gminy Zakliczyn. Impreza została dofinansowana z Programu Integracji Społecznej.

Tekst i zdjęcia: Marek Niemiec



Oferta Winnicy Zawisza.



Grupa Furmana.



Duet Ajayu.



Goście święta otrzymali w prezencie naszą fasolę.



Na estradzie ZF Gwoździec.

ODPUST JAMNEŃSKI

W Dolinie Męczeństwa...

Jamna. Miejsce kaźni, nasz symbol martyrologii. Spacyfikowana 24-25 września 1944 roku wieś nie może podnieść się z tej tragedii do dzisiaj. Tutaj co roku spotyka się rokrocznie młode i starsze pokolenia pragnące uczcić pamięć pomordowanych mieszkańców wioski.



Wewnątrz kaplicy znajdują się urny z ziemią z pól bitewnych.

To rokrocznie stały punkt programu jamneńskiego odpustu. Samorządowcy zarówno z Tarnowa, jak i z Zakliczyna wspólnie z gospodarzami z Domu Św. Jacka dbają o kultywowanie pamięci o tamtych okrutnych wydarzeniach II wojny światowej.

Kaplica, krzyże i drewniane figury symbolizujące ofiary rzezi były scenografią uroczystości, jaka odbyła się tu w sobotę 15 sierpnia. W dzień Matki Boskiej Zielnej



Hold pomordowanym.

oddano hold w Dolinie Męczeństwa osobom, które upamiętnia tablica na froncie kaplicy. Przy dźwiękach werbla złożono wieńce, zapalono znicze... Pochylono się w zadumie nad losem świętej pamięci **Marii Brończyk** - lat 64, **Genowefy Hadały** - lat 16, **Jana Mastalerza** - lat 72, **Michała Mastalerza** - lat 62, **Antoniny Potok** - lat 52, **Stanisława Potoka** - lat 7, **Jana Potoka** - lat 9, **Jakuba Potoka** - lat 35, **Marii Stanuch** - lat 31, **Władysława Stanucha** - przeżył roczek, **Kazimierza Stanucha** - lat 31, **Wojciecha Wrony** - lat 29. Chwała bohaterom!

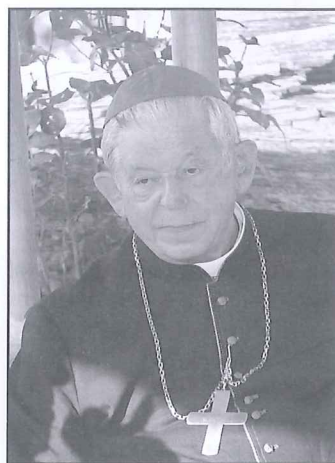
Jamna i Lednica - komplementarne

Odpustowa Msza św. odprawiona przy starym, skamieniałym dębie zgromadziła tłum wiernych z całego kraju. Charyzmatyczny **o. Jan W. Góra** ma dar przyciągania, choć

teraz bliżej mu do Poznania i Lednickiego Jeziora, aczkolwiek jego najbliższy współpracownik, kustosz sanktuarium **o. Andrzej Chlewicki**, dba o to miejsce niezgorzej... Ojciec Jan przywiózł ze sobą brewiarze, które otrzymywali uczestnicy spotkania młodzieży w Lednicy. Rozeszły się błyskawicznie. Bo Jamna i Lednica - jak nam powiedział - są nierozłączne i wzajemnie się uzupełniają: - *Lednica i Jamna są to dwie studnie głębinowe: Jamna - nadziei, a Lednica - wiary. Miłość ma się dokonywać w sercach ludzi, to moje dwie studnie głębokiego sensu wiary i nadziei. Jamna i Lednica są komplementarne. To nie są źródła konkurencyjne, obydwa są o podwyższonej temperaturze, wysokomineralne, woda niezwykle krystaliczna, i one nie działają pojedynczo, tylko komplementarnie. „Wielko...” plus „Mało...” równa się Polska!*

Spotkanie z Prymasem

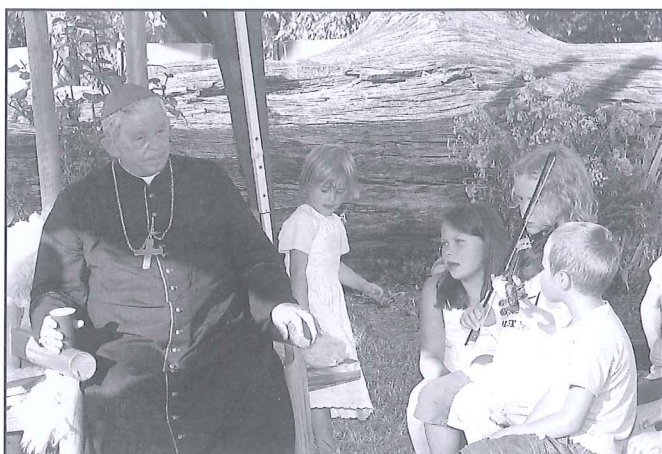
- Osobiście poprosiłem Księdza Prymasa, ażeby sformu-



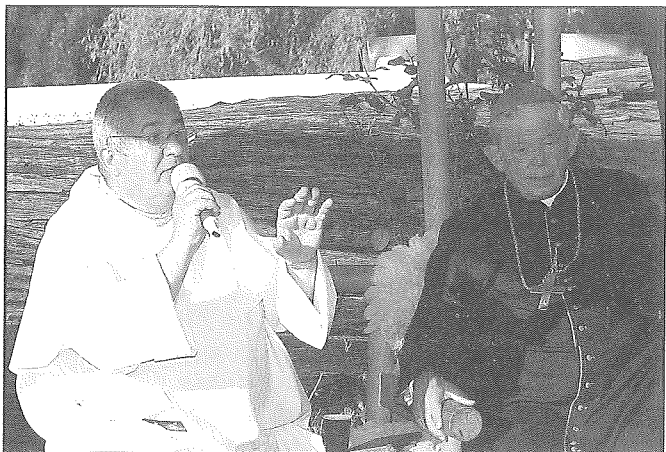
Prymas w Jamnej.

łował przesłanie starego Prymasa do młodzieży. Chcemy napisać wspólnie książkę „Stary Prymas do młodych Polaków”, co Prymas ma do powiedzenia młodzieży polskiej gromadzącej się na Jamnej - tak **o. Jan** awizował wizytę szczególnego gościa.

Kardynał Józef Glemp nie kazał na siebie długo czekać, przyjechał busem w towarzystwie **bp. Wiesława Lechowicza**. Zasiedli w altanie w towarzystwie kręcących się niecierpliwie dzieci: tak chciały wreszcie zagrać mu na skrzypcach i zaśpiewać. Ks. Prymas wzięwszy kubek z wodą do ręki zwierzał się, wspominał i odpowiadał na liczne pytania. Mówił o młodzieńczych fascynacjach, o trudnym dla Kościoła okresie PRL-u, o pielęgnowaniu miłości bliźniego i modlitwie, o Janie Pawle II i budowie Świątyni Opatrzności Bożej... Potem były



Koncert dla kardynała.



O. Góra chce napisać książkę wspólnie z Prymasem.



Pamiątkowa fotografia.

nieszpory i wspólne zdjęcie - zwieńczenie tego niezwykłego spotkania.

To kolejna wizyta kardynała Glempa w Jamnej. W 1999 roku podczas święta Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny pokłonił się ukoronowanej Matce Bożej Niezawodnej Nadziei, a 3 maja 2001 roku konsekrował kościół pod Jej wezwaniem z udziałem kilkutysięcznej rzeszy wiernych. Pewnie jeszcze tu zawita...

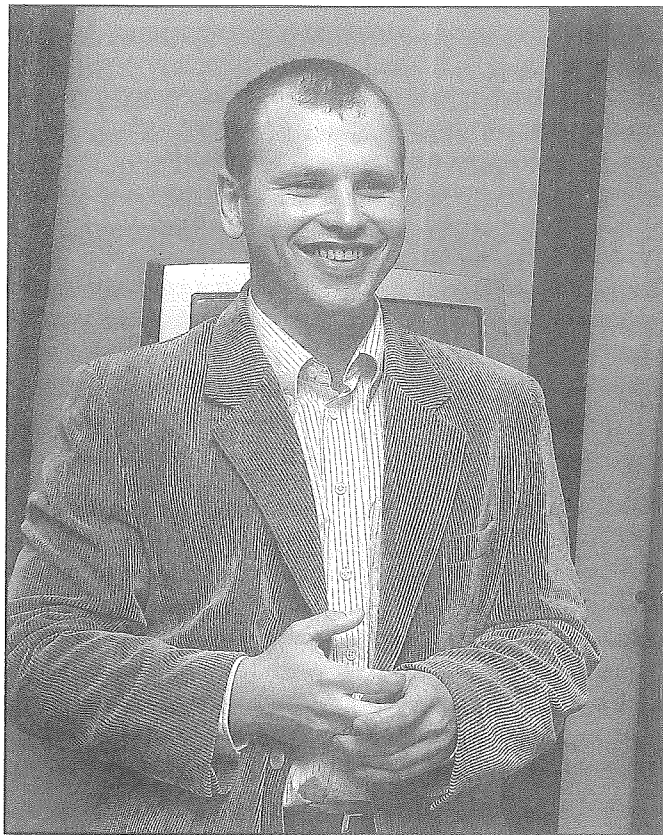
Tekst i zdjęcia: **Marek Niemiec**



Nabożeństwo przy starym dębie.

Po sąsiedzku...

W Klubie Spytko czynna jest ekspozycja Piotra Sygnarowicza (ur. 1981). Na „Luminaria” składa się kilkadziesiąt



Autor ekspozycji.

fotogramów wykonanych w tradycyjnej technice. Autor uprawia fotografię czarno-białą. Sporo eksperymentuje. To pierwsza autorska wystawa, wcześniej uczestniczył w zbiorowych, organizowanych w ciągu kilku ostatnich lat w sąsiednim Wojniczu, gdzie urodził się i mieszka. Jest absolwentem Politechniki Krakowskiej oraz Wyższej Szkoły Biznesu w Nowym Sączu. Fotografuje od 10 lat.

Wystawa prac potrwa do połowy października, poprzedzi ją wernisaż i profesjonalna promocja. Pamiątką będzie katalog, który otrzyma każdy zwiedzający tę ekspozycję. (mn)



Na wernisażu klub pękał w szwach.

Kącik gwarowy: Ze Zokluczyna Duzie, jarzymbule, łosicoki...

Witamy w powakacyjnym kąciku gwarowym. Jako że nastała jesień i okoliczne lasy wypełniły się grzybiarzami, warto poruszyć temat nazw grzybów używanych na naszym terenie. W gwarze okolic Zakliczyna grzyby dzielone są zasadniczo na dobre i złe. Dobre to, oczywiście, jadalne grzyby, zwane także *prowdziwymi*. Złe z kolei (niejadalne) określa się jako *chuby*, *trujoki*, *psioki* lub *psie grzyby*. Aby nazwać w ten sposób jakiś gatunek grzyba, wystarczy, że nie jest on znany grzybiarzowi – niekoniecznie musi być przy tym groźny dla życia człowieka.



Spośród najchętniej zbieranych grzybów można wymienić: *prowdziwki*, *blorowiki* (wielu mieszkańców odróżnia je od prawdziwków – są od nich ciemniejsze, twardsze i szlachetniejsze, aczkolwiek bardzo rzadko spotykane), *plodgrzyпки*. Wymienione gatunki są najczęściej suszone – na nitkach lub *klólokach* (obratych z liści i wysuszonych krzewach tarniny). Grzybiarze z okolic Zakliczyna lubią także *kanie*, *zajuncki*, *rydze*, *maślaki*. Wszyscy znają również *kłozoki*, których naj-

barwniejszą odmianą są *łosicoki*, rosnące najczęściej – jak sama nazwa wskazuje – pod osikami. Nie sposób w tym zestawieniu pominąć *golumbek*, do dziś często pieczonych na blasze pieca z paleniskiem bądź na patelni. Za najwspanialszy gatunek *golumpki* (w okolicznej gwarze grzyb ten jest rodzaju żeńskiego: *ta gołąbka*, nie – jak w języku ogólnym: *ten gołąbek*) uchodzi grzyb, który w atlasach widnieje pod nazwą gołąbka zielonawego (por. fot.), zaś u nas nazywany bywa różnie. Na południu gminy jest to *jarzumpka* lub *jarzymbula* (od gwarowego nazwania zielonawego koloru: *jarzymbjaty*), zaś na północnym-zachodzie: *duzia* (od wielkości – jest bardziej dorodna od innych gatunków). Katarzyna Bosowska z Filipowic opisuje ją następująco: *duzia to tako golumpka dobro provdziyvo, tako – jo vjem – jagby niebjesko na vjyszchu a płoc spłodem bjolo. Pjekly to na blasze i jedly, zupe glotovaly*.

Jako że nie sposób wyczerpać tak bogatego i lubianego tematu w jednej krótkiej odsłonie kącika, następne spotkanie z gwarą okolicy również poświęcone będzie grzybom. Tym bardziej zachęcam do aktywnego współtworzenia kącika. Czekam na gwarowe nazwy grzybów, których Państwo używają, bądź z którymi się zetknęli. Może znają Państwo jakieś przesady związane z grzybami lub lokalne przysłowia ich dotyczące? Niezmiennie zapraszam do wspólnego dokumentowania gwary okolic Zakliczyna nad Dunajcem.

dr Anna Piechnik

WSZYSTKO DLA DZIECKA!

F.H.U. „Tęcza” zaprasza
Zakliczyn, Rynek 19, k. Domu Towarowego



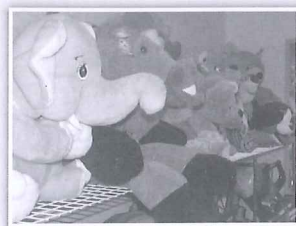
Czynne:

dni powszednie: 8.00 - 17.00

sobota: 8.00 - 14.00

Rabat przy zakupie towaru powyżej 200 zł.

Polecamy: wózki dziecięce, foteliki samochodowe, odzież, mebelki, zabawki, akcesoria, maskotki, gry planszowe itp.



KUCHNIA LITEWSKA cz. III

Litwini nie wyobrażają sobie kuchni bez kiszzonej kapusty. Litewski kapuśniak to danie chłopskie - ugotowany na wędzonce jest pożywną zupą.

KAPUŚNIAK PO LITEWSKU

50 dag wędzonki, 30 dag kapusty kiszzonej, 20 dag białej kapusty, 1 marchewka, 1 pietruszka, suszone grzyby, 1 cebula, mąka, pieprz czarny ziarnisty, sól do smaku, liście laurowe, przecier pomidorowy, smalec

1. Marchewkę i pietruszkę obrać i umyć, kapustę kiszoną posiekać a białą poszatkować.

2. Wędzonkę zalać wodą, dodać marchewkę, pietruszkę oraz namoczone grzyby i pieprz, liście laurowe, gotować około godziny.

3. Przygotowaną białą i kiszoną kapustę przełożyć do rondla, zalać szklanką wody, dodać smalec i dusić do miękkości.

4. Cebulę obrać, posiekać i podsmażyć na smalcu, oprószyć mąką, dodać przecier pomidorowy i dodać do kapusty, chwilę dusić mieszając.

5. Wlać wywar z wędzonki, dodać pokrojone grzyby w paski, dodać do kapuśniaku, doprawić do smaku, zagotować.

Placki ziemniaczane nieco inaczej, oto jeden z przepisów:

PLACKI ZIEMNIACZANE PO LITEWSKU

1 kg ziemniaków, 2 jajka, 3 dag drożdży, masło, 15 dag mąki, sól do smaku, tłuszcz do smażenia

1. Ziemniaki obrać, opłukać, zetrzeć na tarce, odcedzić sok - nie wyciskać, masło stopić.

2. Masę ziemniaczaną połączyć z żółtkami, pokruszonymi drożdżami, stopionym masłem, przesianą mąką i ubitą na sztywno pianą z białek, posolić do smaku i pozostawić do wyrośnięcia.

3. Kłaść łyżką na gorący tłuszcz okrągłe placuszki i smażyć z obu stron na złoty kolor, usmażone posypać cukrem.

Jako zwolennik czosnku polecam surówkę:

LITEWSKA SURÓWKA

3 winne jabłka, główka czosnku, łyżka startego chrzanu, sok z cytryny, 1,5 łyżki miodu, sól do smaku

1. Przygotować pastę: czosnek obrać, zmiażdżyć, połączyć z chrzanem i łyżką soku z cytryny, dokładnie wymieszać. Włożyć do słoika, zamknąć i wstawić na noc do lodówki.

2. Jabłka obrać, zetrzeć na tarce, skropić sokiem z cytryny, polać miodem.

3. Połączyć ze schłodzoną pastą, doprawić do smaku solą.

Stanisław Jastrząb

(źródło: *Druto Nijolej i Maciej,*

Kuchnia litewska, KAW 1987 Warszawa)

NASZE PRZEPISY

ZAPIEKANKA Z ZIEMNIAKÓW, JAJ I GRZYBÓW

1 kg ziemniaków ugotowanych w lupinach, 4 jaja, 25 dag pieczarek lub 40 dag innych grzybów, 2 cebule, 3 łyżki tłuszczu, niepełna szklanka śmietany, łyżka mąki, sól, vegeta, pieprz

Ugotowane ziemniaki obrać i pokroić w plastry. Grzyby oczyścić, umyć, posiekać i ugotować. Pokrojoną w kostkę cebulę zarumienić na tłuszczu, dodać grzyby i poddusić. Jaja ugotować na twardo, pokroić w plastry. Rondel wysmarować tłuszczem, posypać tartą bułką. Ułożyć w nim warstwami ziemniaki, jaja i cebulę z grzybami. Każdą warstwę przyprawić solą i pieprzem. Pierwszą i ostatnią warstwę powinny być ziemniaki. Wywar z grzybów zagęścić mąką rozmieszaną w śmietanie, przyprawić solą i wlać do rondla z potrawą. Posypać wierzch tartą bułką. Wstawić do nagrzanego piekarnika i piec ok. godziny.

KLUSKI ŚLĄSKIE

1 kg ziemniaków, 2 jaja, 5 łyżek mąki ziemniaczanej, 2 łyżki mąki pszennej, sól, 4 dag słoniny do polania

Obrane i ugotowane ziemniaki przepuścić przez maszynkę, ostudzić, dodać jaja, mąkę ziemniaczaną, osolić i szybko zagnieść ciasto. Formować w mące pszennej kulki wielkości małego jabłka, spłaszczyć robiąc wgłębienie palcem. Wrzucać na wrzącą, osoloną wodę, zamieszać i nakryć. Gdy zaczną podpyływać w górę zamieszać i gotować jeszcze 2-3 minuty. Wybierać łyżką cedzakową na półmisek. Polać stopioną słoniną ze skwarkami lub boczkiem albo tłuszczem ze zrumienioną tartą bułką. Kluski śląskie podaje się jako drugie danie samodzielnie z surówkami lub jako dodatek do mięs.

PLACEK JANINA

20 dag margaryny, 25 dag cukru, 25 dag mąki pszennej, 5 dag mąki ziemniaczanej, 6 dag kakao, 2 łyżeczki proszku do pieczenia

Masa: kostka masła, 4 żółtka. Ugotować 1 budyn śmietankowy, po ostygnięciu zmiksować z masłem i żółtkami

Margarynę utrzeć, dodać żółtka i cukier. Ubić pianę, dodać mąkę, proszek do pieczenia, mąkę ziemniaczaną. Wszystko wymieszać, upiec ciasto. Upieczone ciasto przekroić na połowę i przełożyć masą. Na masie wzdłuż układać biszkopty (1 duża paczka). Polać galaretką. Przykryć masą i ułożyć drugą połówką ciasta.

ROLADA SEROWA

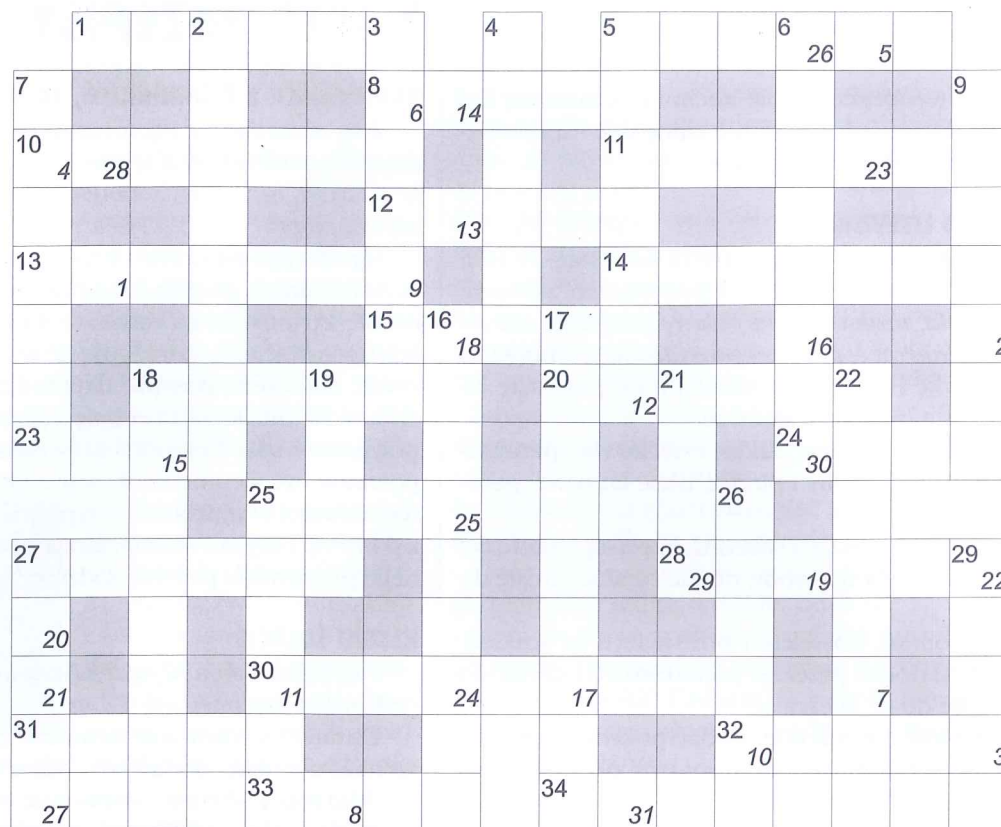
pół kg sera salami, słoik papryki konserwowej, 5 śmietankowych topionych serków, 25 dag szynki, vegeta, pieprz, zielenina (pietruszką, szczypiorek)

Farsz: rozetrzeć serki topione, paprykę pokrojoną w kostkę, szynkę w drobną kostkę, zieleninę, lekko doprawić pieprzem

Sera salami gotować przez 20 minut. Po ugotowaniu rozwałkować. Rozsmarować farsz. Zwinąć roladę i wstawić do schłodzenia.

Jadwiga Lewandowska, Zakliczyn

KRZYŻÓWKA NR 19



1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17
18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31			

Poziomo:

- 1 Komańcze lub Apacze
 5 cenne trofeum
 8 ster
 10 mieli mąkę
 11 rzadkie imię żeńskie
 12 miasto w Niemczech
 13 imię Wajdy
 14 potok
 15 Winnetou
 18 sypialnia białogłowy
 20 utwór Szekspira
 23 np. oczyszczona
 24 śląska gra
 25 cel szybowca
 27 Cyprian Kamil...
 28 imię męskie
 30 spopielanie

31 rabata

- 32 państwo w Ameryce Pd.
 33 pogoda
 34 jeszcze nie harcerz

Pionowo:

- 2 główna baza
 3 objaw
 4 ukraińskie miasto
 5 potrzebna do gry w chińczyka
 6 słynny heros
 7 kłopot
 9 podłoga z klepek
 16 nauka o przyczynach chorób
 17 uprawia chmiel
 18 wielbiciel
 19 ocena
 21 trud, znój

22 stanie w miejscu

- 25 np. szczęśliwa
 26 można go zatrzymać
 27 mała noga
 29 miasto we Francji

ALMARCO
ZAKLICZYN

Nie czekaj w kolejce!
Serwis i wymiana opon
F.H.U. ALMARCO, ul. Malczewskiego 31
Atrakcyjne ceny!

Rozwiązaniem Krzyżówki nr 19 jest przysłowie ludowe, którego treść prosimy nadsyłać do 2 listopada br. na adres: Redakcja „Głosiciela”, Rynek 1, 32-840 Zakliczyn (hasło wraz z adresem zamieszkania można dostarczyć bezpośrednio do redakcji w ratuszu lub do Gminnej Biblioteki Publicznej). Z puli prawidłowych rozwiązań wylosujemy jedno, jego autor otrzyma bon towarowy o wartości 50 zł. Hasło Krzyżówki nr 18: *Serce gorsze od narowistego konia*. Laureatem zostaje p. **Zdzisław Swinarski** z Zakliczyna, który otrzymuje bon na towary i usługi o nominale 50 zł do realizacji w PHU ALMARCO w Zakliczynie, ul. Malczewskiego 31 (do odbioru w redakcji).

Krzyżówkę sponsoruje: ALMARCO
 opr. Antoni Sproski

Świetna frekwencja, zacięta rywalizacja

Organizowany od wielu lat **Turniej o Puchar Burmistrza Miasta i Gminy Zakliczyn** cieszy się olbrzymią popularnością. W tym roku, w siódmej już edycji uczestniczyły 22 zespoły (265 zawodników, zarówno dzieci, młodzież, jak i dorośli). Mecze odbywały się na obiektach sportowych PKS Jedność Paleśnica. Jak zawsze dopisała słoneczna pogoda oraz kibice. Rogrywkom towarzyszyły wielkie emocje sportowe. Uroczystego otwarcia turnieju dokonał **Sekretarz Gminy Zakliczyn Janusz Krzyżak**, a sztab organizacyjny tworzyli: **Gminna Komisja d/s Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych – Pełnomocnik Burmistrza Zofia Pawłowska i Para-fialny Klub Sportowy Jedność Paleśnica**.

Uczestnicy startowali w czterech kategoriach:

Kategoria pierwsza (dzieci klasy szóstej szkoły podstawowej i młodsi): Słona (dziewczęta), Słona (chłopcy), Wróblowice, Faliszewice, Lusławice (dziewczęta);

Kategoria druga (młodzież gimnazjalna): Wróblowice-Cudki, Paleśnica, Charzewice, Faliszewice, Zakliczyn, Wesołów, Wróblowice-FC;

Kategoria trzecia (młodzież szkół ponadgimnazjalnych i starsi): Paleśnica, Wróblowice, Kończyska-Roztoka, Ruda Kameralna, Faliszewice, Zdonia, Lusławice-Bobry, Lusławice-Alek, Lusławice-Jan;

Kategoria czwarta (dla zawodników rejestrowanych w TOZPN uczestniczących w zajęciach profilaktyczno-sportowych): Zakliczyn, Paleśnica, Dzierżaniny, Wróblowice.

W wyniku losowania w każdej kategorii utworzone zostały grupy startujące. System rozgrywek został dostosowany do liczby startujących drużyn w każdej kategorii.

W kategorii najmłodszej o **Puchar Przewodniczącej Rady Miejskiej** drużyny rywalizowały jak na mundialu, najpierw rozgrywki grupowe, następnie półfinał oraz finał:

I miejsce zajęła drużyna z **Faliszewic**, II miejsce - drużyna ze **Słonej** (chłopcy), III - drużyna z **Wróblowic**.

drużyna	Faliszewice	Wróblowice	Słona dziewczęta	Słona chłopcy	Lusławice dziewczęta	punkty	bramki	miejsce
Faliszewice		3:1	6:0	3:1	2:0	12	14:2	I
Wróblowice	1:3		2:0	0:2	4:0	6	7:5	III
Słona dziewczęta	0:6	0:2		0:0	2:0	4	2:8	IV
Słona chłopcy	1:3	2:0	0:0		7:0	7	10:3	II
Lusławice dziewczęta	0:2	0:4	0:2	0:7		0	0:15	V

W kategorii II o **Puchar Przewodniczącego Rady Powiatu Tarnowskiego** drużyny rywalizowały najpierw w fazie grupowej, a następnie pucharowej.

Faza rozgrywek grupowych:

Grupa I/A/

drużyna	Wesołów	Wróblowice Cudek	Charzewice	punkty	bramki	miejsce
Wesołów		0:1	0:0	1	0:1	III
Wróblowice Cudek	1:0		0:1	3	1:1	II
Charzewice	0:0	1:0		4	1:0	I

Grupa II/B/

drużyna	Paleśnica	Zakliczyn	Wróblowice FC	punkty	bramki	miejsce
Paleśnica		1:1	2:0	4	3:1	II
Zakliczyn	1:1		4:0	4	5:1	I
Wróblowice FC	0:2	0:4		0	0:6	III

PÓŁFINAŁY

1A-2B	Charzewice	Paleśnica	1:5
1B-2A	Zakliczyn	Wróblowice-Cudek	1:1 /karne 3:4/

W wielkim finale Wróblowice-Cudek pokonały 1:0 Paleśnicę. Skład drużyny mistrzów - Wróblowice-Cudek - **Mateusz Cudek** (kapitan), **Przemek Górski**, **Dominik Tyka**, **Robert Koza**, **Mateusz Kęder**, **Stefan Kukulski**, **Milan Józwiak**.

W kategorii III o **Puchar Burmistrza Miasta i Gminy Zakliczyn** - zawodnicy rywalizowali systemem „każdy z każdym”. I miejsce zajęła drużyna **Kończyska-Roztoka**, II miejsce dla drużyny **Lusławice-Bobry**, III miejsce - drużyna **Lusławice-Alek**.

Wyniki fazy grupowej:

Grupa I/A/

drużyna	Ruda Kameralna	Kończyska	Lusławice-Bobry/	Faliszewice	punkty	bramki	miejsce
Ruda Kameralna		1:5	2:1	1:2	3	4:8	IV
Kończyska	5:1		0:0	1:0	7	6:1	I
Lusławice-Bobry	1:2	0:0		4:1	4	5:3	II
Faliszewice	2:1	1:4	0:1		3	3:6	III

Grupa II/B/

drużyna	Lusławice-Alek	Paleśnica	Zdonia	Lusławice-Jan	punkty	bramki	miejsce
Lusławice-Alek		2:0	0:0	1:1	5	3:1	II
Paleśnica	0:2		0:3	0:4	0	0:9	IV
Zdonia	0:0	3:0		0:1	4	3:1	III
Lusławice-Jan	1:1	4:0	1:0		7	6:1	I

PÓŁFINAŁY

1A-2B	Kończyska-Roztoka	Lusławice-Alek	2:2 /karne 1:0/
1B-2A	Lusławice-Jan	Lusławice-Bobry	0:1

W wielkim finale spotkały się drużyny - Kończyska-Roztoka z kapitanem **Dariuszem Gwiżdżem** i drużyna Lusławice-Bobry - kapitan **Paweł Bober**. Pasjonujący mecz zakończył się zwycięstwem 2:0 na korzyść ekipy Kończyska-Roztoka. Zwycięska drużyna pełną radością wykonała taniec zwycięstwa na murawie stadionu. Skład drużyny mistrzów Kończyska-Roztoka: **Dariusz Gwiżdż**, **Wojciech Zawisza**, **Piotr Gondek**, **Adam Wrończyk**, **Mateusz Hebda**, **Michał Zięba**.

W kategorii IV o **Puchar Wiceburmistrza Miasta i Gminy Zakliczyn** w rozgrywkach rywalizowali zawodnicy rejestrowani w TOZPN, uczestniczący w zajęciach profilaktyczno-sportowych. I miejsce zajęła drużyna **Zakliczyna**, II miejsce - drużyna **Wróblowic**, III - zespół **Dzierżanin**.

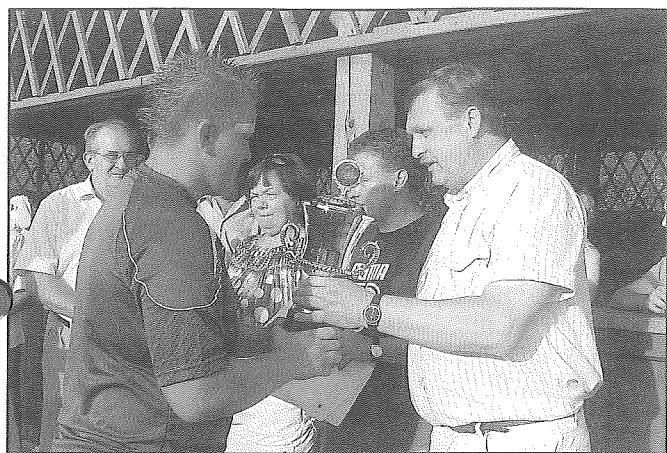
drużyna	Dzierżaniny	Paleśnica	Zakliczyn	Wróblowice	punkty	bramki	miejsce
Dzierżaniny		2:1	1:3	2:3	3	5:7	III
Paleśnica	1:2		1:4	1:3	0	3:9	IV
Zakliczyn	3:1	4:1		2:2	7	9:4	I
Wróblowice	3:2	3:1	2:2		7	8:5	II

Przewodnicząca Rady Miejskiej **Władysława Kuzera**, burmistrz **Kazimierz Korman**, wiceburmistrz **Stanisław Żabiński** i przewodniczący Rady Powiatu **Sylwester Gostek** - gospodarz i spiker zawodów - wręczyli zwycięzcom

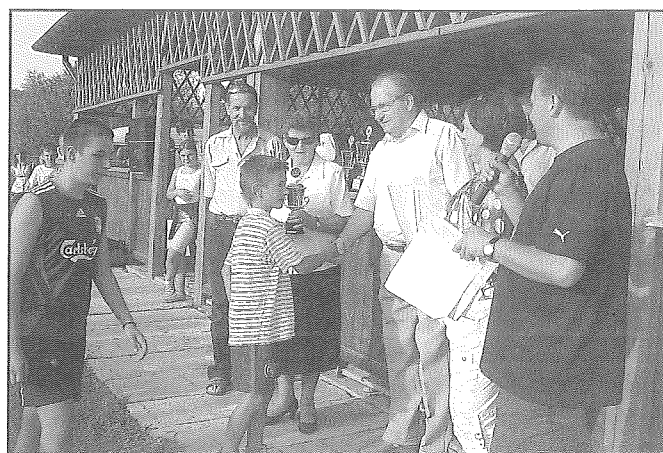
pamiątkowe puchary i sprzęt sportowy. W turnieju wystąpiły dwie drużyny dziewcząt. Cieszy ponowny występ piłkarskiej drużyny dziewcząt ze Słonej w składzie: **Ania Modliszewska, Patrycja Gondek, Ania Kluza, Elżbieta Fioden, Magda Duc** oraz (tradycyjnie) opiekun i bramkarka drużyny - pani sołtys **Danuta Nowak**. Należy przypomnieć, że żeńska drużyna ze Słonej startuje już od wielu lat w tym turnieju. Po raz pierwszy wystartowała natomiast żeńska drużyna z Lusławic, której kapitanem była **Mariola Kielbasa** - córka znanego piłkarza Dunajca Zakliczyn - **Marka Kielbasy**.

Warto dodać, że organizatorzy zapewnili uczestnikom transport, ciepły posiłek oraz napoje. Startujące zespoły otrzymały nagrody w postaci sprzętu sportowego i słodczy. Kierownikiem zawodów był **Robert Kraj**, a mecze sędziowali: **Jan Pomikło (z USA), Dawid Fijor, Michał Mastalerz, Adam Mastalerz (Jedność Palesznica), Mateusz Kusiak (Cracovia) i Jacek Tokarczyk**. Do zobaczenia za rok!

opr. **Robert Kraj**, fot. **Marek Niemiec**



Nagroda od przew. Rady Powiatu Tarnowskiego Sylwestra Gostka dla teamu z Wróblowic.



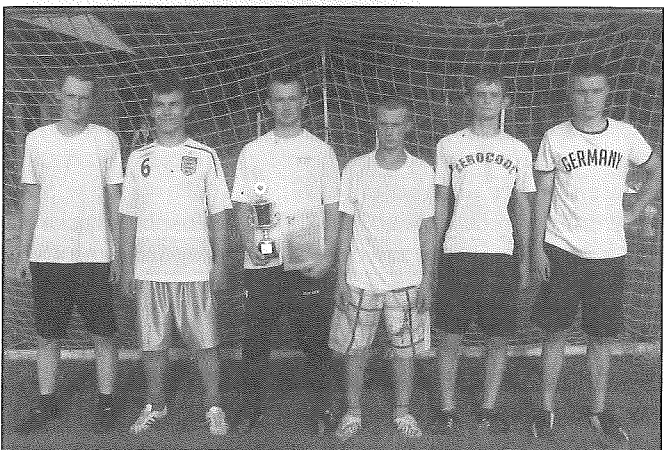
Puchar z rąk burmistrza Kazimierza Kormana odbiera kapitan drużyny Faliszewic (kat. I najmłodsza).



W akcji niezawodna bramkarka Danuta Nowak.



W kat. II zwyciężył zespół Wróblowice-Cudek.



Zespół Kończyska-Rozтока triumfował w kategorii III, kapitan Darek Gwiżdż.



Zwycięska drużyna Zakliczyna w kategorii IV.

Zdaniem trenera

DERBY NA KONIEC WAKACJI

Orzeł Stróże - Jedność Paleśnica 1:2

W ostatni weekend wakacji rywalizowały w rozgrywkach piłkarskich drużyny z naszej gminy. Na stadionie w Stróżach miejscowy Orzeł podejmował zespół Jedności Paleśnica. Obie drużyny już kilka lat nie grały ze sobą; drużyna z Paleśnicy występowała w wcześniej w klasie A. Obecnie obie drużyny rywalizują w klasie B. Przed meczem stróscy działacze Janusz Drożdż i prezes Zdzisław Górnikiewicz oprowadzili po nowo budowanych obiektach prezesa Jedności - Tadeusza Martykę i trenera Roberta Kraja, którzy pogratulowali im obiektów sportowych. Drużyna Jedności wręczyła gospodarzom pamiątkowe klubowe proporzki.

Mecz toczył się przy kulturalnym dopingu kibiców zarówno jednej, jak i drugiej drużyny. Rywalizacja piłkarzy rozpoczęła się od wyrównanej walki w środku boiska. Zawodnicy obu drużyn wykazywali dużą wolę walki i zaangażowanie, jednak mieli problemy z dokładnym rozgrywaniem piłki. Piłkarze Jedności jako pierwsi zagrozili bramce gospodarzy. Adam Mastalerz ze środka rozegrał piłkę do Bartka Rzeszowskiego, który sprytnie wycofał ją do nadbiegającego kapitana Dawida Fijora, ten technicznym strzałem wewnętrznym podbiciem próbował zaskoczyć bramkarza Majchera, jednak piłka minimalnie minęła słupki bramki. W odpowiedzi gospodarze przeprowadzili szybką kontrę prawą stroną, ale do dogrywanej piłki nie zdążyli napastnicy Orła. Piękną paradą bramkarską popisał się Majcher, broniąc strzał pomocnika Jedności Adama Mastalerza. W 30 min. meczu szybko rozegrana akcja pomiędzy Fijorem i Michałikiem zakończyła się celnym uderzeniem Jarosława Sobola, który zdobył prowadzenie dla Jedności. 0:1!

Gospodarze dążyli do wyrównania: Izworski oddaje strzał z 30 metrów, który broni Urban. Jednak to goście znowu byli bliscy zdobycia bramki, bardzo dobre podanie zdobywające od Michała Mastalerza przejął Kamil Gierałt, który wbiegł między obrońców gospodarzy i sam znalazł się w polu bramkowym przeciwnika - w tym momencie wszyscy uważali, że musi być bramka - niestety nie trafił w piłkę! Gospodarze zaatakowali zdecydowanie w końcówce pierwszej połowy, najpierw gości uratował Chochorowski, który sprytnie wybił piłkę szarżującemu Izworskiemu prawie z linii bramkowej. Później świetną paradą bramkarską popisał się Urban. W odpowiedzi goście uderzali groźnie: Fijor, Michalik G. i Mastalerz. Jednak to gospodarze cieszyli się z wyrównania: zagapił się Gierałt, który protestował po decyzji sędziego, wykorzystali to zawodnicy Stróż, którzy szybko rozegrali wrzutkę z autu i przeprowadzili kontratak. Do dogranej z prawego skrzydła piłki dobiegł niepilnowany Kubik i celnie uderzył obok bramkarza Jedności. 1:1!

Początek drugiej połowy to huraganowe ataki gości. Burnat ograł dwóch zawodników gospodarzy i dokładnie podał do Matracza, który precyzyjnie dośrodkował do nadbiegającego Mastalerza - bardzo silne uderzenie piłki głową przeszło po poprzeczce gospodarzy. Kombinacyjnie rozegrana akcja pomiędzy zawodnikami Paleśnicy Michałikiem i Mastalerzem świetnie została wykorzystana przez Fijora, który tak sprytnie dograł piłkę do Matracza, że cały blok obrony gospodarzy i bramkarz zostali kompletnie zaskoczeni, co właściwie wykorzystał napastnik Paleśnicy Matracz i zdobył zwycięskiego gola. 1:2!

Gospodarze próbowali zmienić niekorzystny rezultat, ale tym razem goście nie popełniali już błędów. Bardzo pewnie w obronie grali Robert Burnat, Michał Mastalerz, Piotr Ligeza. W drużynie gości pojawili się zmiennicy - defensywny pomocnik Piotr Sowa i napastnik Roman Jurek. Skończyło się na zwycięstwie Paleśnicy w stosunku 1:2.

Był to tak zwany „mecz walki”: twardy i zacięty - bo to derby, ale zaznaczyć należy, że prowadzony w duch „fair play”, bez złośliwości i brutalności. Pochwalić należy zawodników obu drużyn za walkę sportową i postawę, a kibiców za kulturalny doping. Po meczu zdenerwowani byli trochę zawodnicy gospodarzy, ale trener Jedności Paleśnica tłumaczył, że „atmosfera meczu rządzi się swoimi prawami - zwykle jest gorąca i wszystkim udzielają się emocje, ale po meczu musimy się wyciszyć i starać się nie ulegać złym emocjom”. PKS Jedność Paleśnica zagrała w składzie: **Dariusz Urban - Robert Burnat, Dawid Fijor, Adam Mastalerz (Piotr Sowa), Michał Mastalerz, Piotr Chochorowski, Grzegorz Michalik, Kamil Gierat, Bartłomiej Rzeszowski (Sławomir Matracz), Jarosław Sobol (Roman Jurek), Ligeza Piotr.**

W obecnym czasie coraz trudniej przygotować właściwie drużynę do rozgrywek piłkarskich, ponieważ większość zawodników ma problemy z systematycznym uczestnictwem na treningach. Zawody piłkarskie wymagają wszechstronnego przygotowania zawodników w zakresie umiejętności technicznych, motorycznych, taktycznych oraz kształtowania cech wolicjonalnych. Wszystkie wymienione umiejętności i zdolności nabywa się w trakcie treningu piłkarskiego. Coraz więcej osób narzeka na słabe zaangażowanie zawodników, szczególnie młodych oraz ich problemy emocjonalne. W opinii działaczy młodzież ma na pewno obecnie lepsze warunki do uprawiania piłki nożnej niż było to dawniej, ale mentalność młodych ludzi nie sprzyja aktywności, systematyczności, brak jest pasji, poświęcenia oraz pewnej odporności psychicznej, która jest wymagana przy rywalizacji sportowej.

Robert Kraj – trener PKS Jedność Paleśnica

Lechia przed Spytkiem

19 września odbyła się 3. runda II ligi Drużynowych Mistrzostw Polski w podnoszeniu ciężarów. Zgodnie z oczekiwaniami pierwsze miejsce zajęła drużyna Lechii Sędziszów Małopolski, która wyprzedziła drużynę gospodarzy - Spytko Zakliczyn i zespół Gryfa Sanok. Najlepszy indywidualnie okazał się wypożyczony do naszej drużyny Karol Samko (Słowacja) - 300 kg (130 rwanie, 170 podrzut), 373,3 pkt. Sztangista jest członkiem kadry narodowej juniorów naszych południowych sąsiadów. Był uczestnikiem mistrzostw Europy, będzie walczył również w mistrzostwach świata w tej kategorii wiekowej. Pozostali nasi zawodnicy spisali się więcej niż przyzwolicie, co

dobrze rokuje na przyszłość. Impreza mogła się odbyć dzięki życzliwości Zarządu Dunajca Zakliczyn, rywalizacja przebiegała w hali sportowej tego klubu podzielonej na dwa sektory: główny pomost i część rozgrzewkową. Zaplecze gastronomiczne zapewniła firma RAMIX Czesława Ramiana. Rundę sponsorowali CTL Logistics, ALMARCO Aleksandra Bajorka, KRAKBUD Bogdana Malika i Adama Krakowskiego, RCTiDK. Opiekę medyczną zapewnił NZOZ Centrum Zdrowia. Sędziowali: Ryszard Wojnarowski - jako sędzia główny, Marek Gołąb, Stanisław Przybycień, Stanisław Holik (spiker) oraz sekretarz zawodów Arkadiusz Błachowicz. Relację z imprezy zamieścił opiniotwórczy portal „Polska Sztanga”, jak również regionalne media, w tym Dziennik Polski. W turnieju nie wystąpiła III-ligowa Unia Hrubieszów

PROTOKÓŁ ZAWODÓW

Drużynowe Mistrzostwa Polski

III runda

Zakliczyn

2009-09-19

MLKS Lechia Sędziszów Małopolski - II liga

Lp.	Nazwisko i imię	Rok ur.	Waga	RWANIE			PODRZUT			Razem 2-bój	Wsp. Sincl.	premia	punkty (Sinclair + premia)
				1	2	3	1	2	3				
1	JANUŚ Hubert	94	78,5	80	86	-90-	105	111	115	201	1,240864	35	284,4
2	DULAK Patryk	93	69,6	80	87	-90-	105	-110-	110	197	1,331111	35	297,2
3	JANUŚ Adam	93	62,7	90	-95-	95	118	-125-	-125-	213	1,426069	35	338,8
4	TROJAN Paweł	90	68,4	90	-95-	95	115	-120-	-120-	210	1,345784	25	307,6
5	DRWAŁ Szymon	92	111,3	115	-125-	125	150	-160-	-160-	275	1,070343	35	329,3
6	JANUŚ Krzysztof	90	84,4	100	110	-115-	125	135	-140-	245	1,195171	25	317,8

RAZEM pkt. 1590,7

MLUKS SPYTKO Zakliczyn - II liga

Lp.	Nazwisko i imię	Rok ur.	Waga	RWANIE			PODRZUT			Razem 2-bój	Wsp. Sincl.	premia	punkty (Sinclair + premia)
				1	2	3	1	2	3				
1	GIERAŁT Patryk	91	75,5	87	94	-100-	105	-112-	112	206	1,268025	35	296,2
2	SOBOL Jarosław	91	75,3	90	95	-102-	105	110	115	210	1,269943	35	301,7
3	ZAJĄC Łukasz	91	63,6	65	72	77	95	101	106	183	1,412099	35	293,4
4	SAMKO Karol (Słowacja)	90	78,1	120	130	-135-	150	160	170	300	1,244318	0	373,3
5	ŁOPATKA Bogdan	91	66,6	70	-77-	-77-	90	97	-102-	167	1,369147	35	263,6
6	PIOTROWSKI Kamil	91	60,3	65	70	-75-	80	87	-92-	157	1,466077	35	265,2

RAZEM pkt. 1529,8

MSS Gryf Sanok - II liga

Lp.	Nazwisko i imię	Rok ur.	Waga	RWANIE			PODRZUT			Razem 2-bój	Wsp. Sincl.	premia	punkty (Sinclair + premia)
				1	2	3	1	2	3				
1	SABRAMOWICZ Marek	90	82,8	95	-100-	-100-	110	115	-120-	210	1,206653	25	278,4
2	GRABA Bartłomiej	94	60,2	70	-75-	-75-	85	90	-95-	160	1,467837	35	269,9
3	DŻOŃ Kamil	93	56,0	50	55	-60-	70	75	-80-	130	1,549426	35	236,4
4	DOROTNIAK Paweł	83	71,8	102	107	110	125	130	-135-	240	1,305924	0	313,4
5	KOSTECKI Krzysztof	91	70,1	105	-108-	108	-125-	125	130	238	1,325197	35	350,4
6	SIWARSKI Roman	88	90,4	100	105	-110-	130	-140-	140	245	1,157241	0	283,5

RAZEM pkt. 1495,6

w związku ze startem w indywidualnych mistrzostwach Polski, które odbyły się w tym samym terminie w Polkowicach.

Po trzech rundach Spytko zajmuje 14 miejsce w 19-zespołowej lidze, trzy ostatnie drużyny spadają do III ligi. Jest szansa na prolongatę II-ligowego bytu, wszak niełatwe to zadanie, bowiem ekipę z Zakliczyna czeka wyprawa aż do stolicy. 25 października na obiektach Legii odbędzie się IV, ostatnia runda tego sezonu, gospodarzem będzie UKS Impuls Warszawa, a o utrzymanie się w lidze rywalizować będzie 6 ostatnich ekip. Zarząd z prezesem **Tadeuszem Bukrym** i **Markiem Gołębem** zabiegał, by kolejna runda odbyła się ponownie na naszym terenie. Oszczędziłoby to klubowi wydatków związanych z wyjazdem. Jednakże regulamin jasno określa, że gospodarzem zawodów jest ta drużyna, która zajmuje najwyższą lokatę w tabeli spośród sześciu bezpośrednio ze sobą rywalizujących. Oto aktualna tabela (wg PZPC):

II LIGA

- 1 UKS Rzemieślnik Malbork 5258,1
- 2 LUKS Gryf Bujny 5212,6
- 3 MGLKS Żuławy Nowy Dwór Gdański 4843,8
- 4 MOSiR Łaziska Górne 4784,0
- 5 MLKS Lechia Sędziszów Małopolski 4724,2
- 6 KPC Górnik II Polkowice 4721,6
- 7 CLKS Mazovia II Ciechanów 4697,8



Z prawej sędzia główny - Ryszard Wojnarowski, przy środkowym stole sędziuje Marek Gołąb.

- 8 MKS Atleta Gdańsk 4681,2
- 9 UKS Zielona Góra 4576,7
- 10 MKS Narew Pułtusk 4573,1
- 11 GKS Andaluzyja Piekary Śląskie 4541,0
- 12 KS Raszyn 4485,6
- 13 UKS Impuls Warszawa 4460,3
- 14 UKS Spytko Zakliczyn 4420,4
- 15 LKS Siła Bartoszyce 4387,6
- 16 MSS Gryf Sanok 4281,7
- 17 LKS Opocznianka Opoczno 4209,1
- 18 CWSPC Zawisza II Bydgoszcz 4127,2
- 19 AKS Białogard 2739,5

MLUKS Spytko Zakliczyn mimo spartańskich warunków treningu (w łusławickiej świetlicy wiejskiej) i rotacji w kadrze (praca zawodowa, kontuzje, nauka itp. naszych zawodników) przymierza się do udziału w końcowej rywalizacji na warszawskim pomoście, aczkolwiek zależy on będzie od zgromadzenia odpowiednich środków na pokrycie niemałych kosztów podróży i pobytu (łącznie z noclegiem) w stolicy. Gra warta świeczki, bo konia z rzędem temu klubowi z naszej ziemi, który będzie mógł się pochwalić kiedykolwiek II-ligowym statusem. Mecenasi - mile widziani!

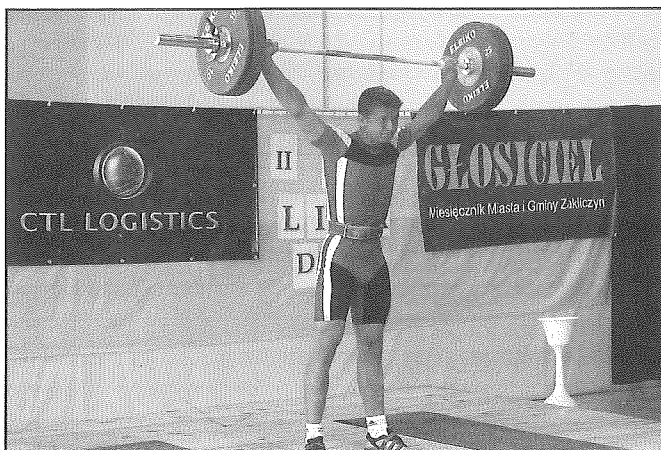
Tekst i zdjęcia: Marek Niemiec



Prezentacja I grupy - szósty od lewej Patryk Gieralt (MLUKS Spytko).



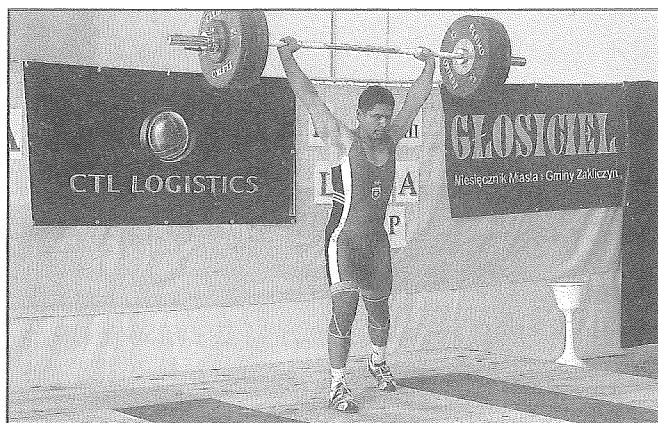
Kamil Piotrowski (MLUKS Spytko).



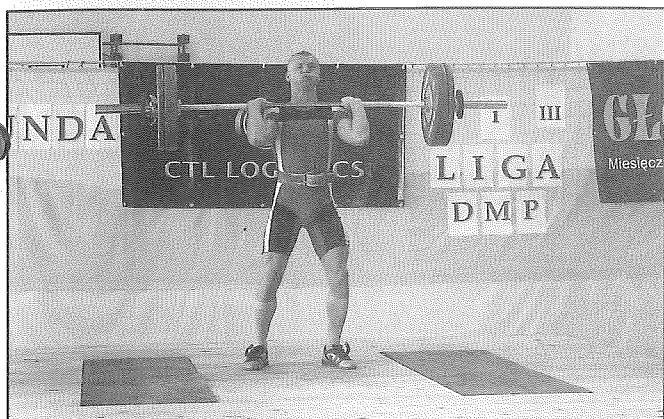
Jarosław Sobol (MLUKS Spytko).



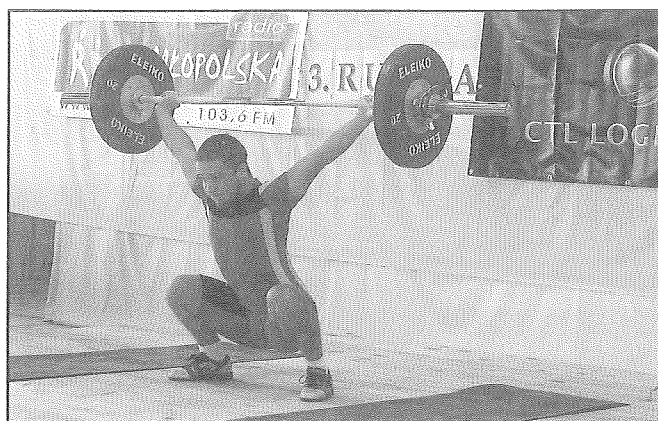
Spiker zawodów Stanisław Holik z Gorlic. Z lewej sekretarz Arkadiusz Błachowicz.



Karol Samko (Słowacja) - wypożyczony do Spytka Zakliczyn.



Bogdan Łopatka (MLUKS Spytka).



Lukasz Zając (MLUKS Spytka)

Zakład Stolarski

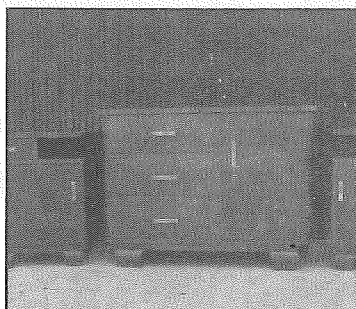
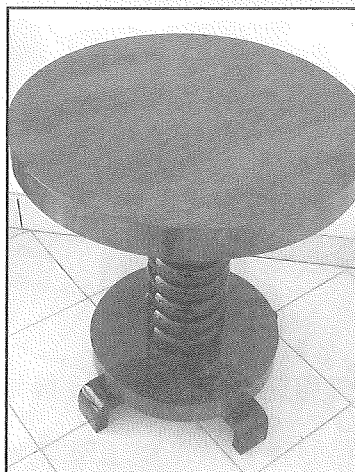
Marcin Niemiec

Wróblowice 134, tel. 788-84-40-98

konserwacja mebli, stolarstwo artystyczne

oferta:

- renowacja mebli
- kopiowanie mebli antycznych
- ławki, łóże, sofy
- naprawa mebli z drewna i tapicerowanych
- meble na zamówienie



ZAKPOL

Spółdzielnia Produkcyjno - Usługowa

32-840 ZAKLICZYN, UL. GRABINA 6, tel./fax 014 665 34 84, 665 33 21
e-mail: spuzakpol@poczta.onet.pl

POMYŚL O PRZYSZŁOŚCI, NIE ZAŚMIECAJ ŚRODOWISKA!
POSEGREGUJ ODPADY I PRZYWIEŻ JE DO NAS - BĘDZIESZ MIAŁ PORZĄDEK I JESZCZE ZAROBISZ!!!

SPU ZAKPOL prowadzi SKUP SUROWCÓW WTÓRNYCH:

makulatura	szkło białe i kolorowe	metale kolorowe
folie, worki foliowe	odpady plastikowe	akumulatory
butelki PET	puszki aluminiowe	złom stalowy

Skup czynny w dni powszednie w godz. 7.00-15.00, w soboty - 7.00-15.00

ZAPRASZAMY!

PG-TRONIK



**SYSTEMY ALARMOWE
TV PRZEMYSŁOWA**

**ELEKTRONICZNE SYSTEMY
KONTROLI DOSTĘPU**

CENTRALNE ZAMKI, CB RADIA

AUTOMATY BRAMOWE

DOMOFONY, VIDEO-DOMOFONY

**KOMPUTERY - serwis, doradztwo techniczne, sprzedaż
ODZYSKIWANIE DANYCH Z USZKODZONYCH NOŚNIKÓW**

**ul. Spokojna 31, 32-840 Zakliczyn
tel./fax 014 665 33 54, tel. kom. 502 488 652**



mgr farm. Genowefa Mytnik

APTEKA „Przy Rondzie”

ZAKLICZYN, ul. J. Malczewskiego 29, tel. (014) 66 52 167

Apteka czynna jest od poniedziałku do piątku: 8-18, w soboty: 8-13 oraz w niedziele i święta: 10-12



Apteka oferuje szeroki asortyment leków gotowych, tanie leki z importu równoległego, wykonuje leki recepturowe. Fachowy personel służy radą w sprawach zdrowia oraz otacza pacjentów opieką farmaceutyczną.

Firma Produkcyjno-Usługowo-Handlowa

KRĘG-BUD

Grzegorz Kwiek

HURTOWNIA PASZ

Zakliczyn ul. Kamieniec
(obok Domu Towarowego)
tel. 014-66-52-156
kom. 0608-336-783



- KONCENTRATY
- MIESZANKI DLA TRZODY, DROBIU, BYDŁA, KRÓLIKÓW I IN.
- ŚRUTA SOJOWA I RZEPAKOWA
- FOLIE KISZONKARSKIE
- ARTYKUŁY ZOOTECHNICZNE
- KARMNIKI I POIDŁA
- WYŚŁODKI BURACZANE

TRANSPORT

NAWOZY – ATRAKCYJNA CENA!

FIRMA HANDLOWO-USŁUGOWA

AGROTECH-G

Zakliczyn, Rynek 6, tel. 014 66 53 417

SKLEP OGRODNICZO-ROLNY

Pełny asortyment środków i narzędzi do pielęgnacji roślin:
nasiona, nawozy, ziemia kwiatowa, środki ochrony roślin,
narzędzia i meble ogrodowe, kosy spalinowe, pilarki do drewna i żywopłotu
funkcjonalne taczki ogrodowe, myjki ciśnieniowe,
kosiarki – elektryczne, spalinowe i samojezdne – regulacja i akcesoria

KWIACIARNIA „GARDENIA”

Zawsze świeże kwiaty, ozdobne rośliny doniczkowe, sztuczne,
gustowne i oryginalne kompozycje, bukiety,
wiązanki okolicznościowe – również na zamówienia telefoniczne

STOISKO MONOPOLOWE

czynne pon.-sob. do godz. 22.00

UWAGA!
OSTRZYMYSZ
ŁAŃCUCHY DO PILAREK



**Szeroki wybór, atrakcyjne ceny
uprzejma i fachowa obsługa!**

Zakład Kamieniarski

Na wykonane roboty
udzielamy wieloletniej
gwarancji!!!

GRANIT

Wojciech Grzegorzczuk

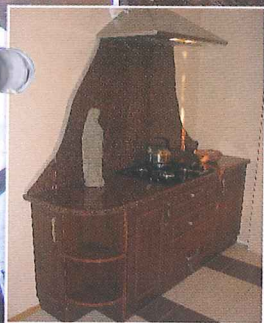
UWAGA!
Schody kamienne tańsze
od drewnianych!

NAGROBKI
GROBOWCE
REMONTY OBIEKTÓW
CEMENTARNYCH

PARAPETY
SCHODY
BLATY KUCHENNE
BLATY ŁAZIENKOWE

Terminowe, dokładne i solidne wykonanie
Przystępne ceny
Możliwość rozłożenia na raty

32-840 Zakliczyn, ul. Mickiewicza 29 (obok kościoła parafialnego)
tel. 014 66 53 478, 0609 578 254



TECHNIKA GRZEWcza I SANITARNA - "SOBEK"

Sebastian Nosek - Marian Nosek
Zdonia 86, 32-840 Zakliczyn

tel. (014) 66-53-381, 0693-423-896, 0693-279-157

FHU „Sobek” oferuje usługi w zakresie:

- ✓ instalacji wod-kan, c.o. i gazowej
- ✓ przyłączy zewnętrznych
- ✓ sieci zewnętrznych
- ✓ klimatyzacji
- ✓ centralnego odkurzenia
- ✓ wentylacji
- ✓ solary
- ✓ przydomowe oczyszczalnie ścieków
- ✓ mini-koparka

FHU KUBOŃ

AUTO-CZĘŚCI I ELEKTROMECHANIKA
Stanisław Kuboń
Roztoka 26, tel. 014-66-53-756



Sklep z częściami samochodowymi oferuje:

- części do wszystkich samochodów
- oleje silnikowe i pełny asortyment płynów eksploatacyjnych
- akumulatory

RAM-CAR

Zakliczyn, ul. Mickiewicza 20
tel. kom. 503-097-880, tel. 014-66-52-158

- barierki
- balustrady ze stali nierdzewnej
- obróbka stali nierdzewnej
- szlifowanie
- polerowanie

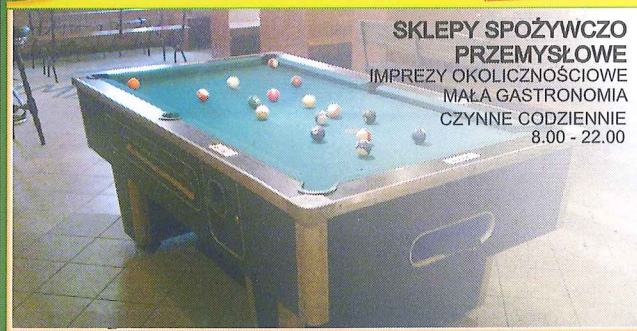


Czesław Ramian

tel. 0-14-66-55-097

tel. kom. 504-116-540

F.H.U. „RAMIX” abc
PO SĄSIEDZKU



**SKLEPY SPOŻYWCZO
PRZEMYSŁOWE**
IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE
MAŁA GASTRONOMIA
CZYNNE CODZIENNIE
8.00 - 22.00

GS „SCH” ZAKLICZYN

ul. Spokojna 1, tel. 665 34 06, 665 34 91



POGÓRZANIN



Firma Produkcyjno-Usługowo-Handlowa – Kazimierz Starostka
32-840 Zakliczyn ul. Spokojna 13

Sklep i Galeria czynne: pn-pt 7:00-16:00, sob. 8:00-13:00
tel. 014-66-53-313, 014-628-34-13, tel. kom. 503-694-175

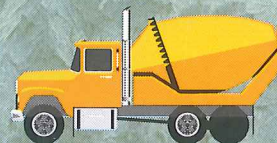
Spółdzielnia Pracy Budownictwa

MURBET

33-100 Tarnów, ul. Zamkowa 2

tel. (014) 626 86 64, 626 85 84, fax (014) 626 89 67

Prezes: (0600) 380 512



Betoniarnia Zakliczyn: (014) 66 534 26

Żwirownia Janowiec: (0603) 206 595



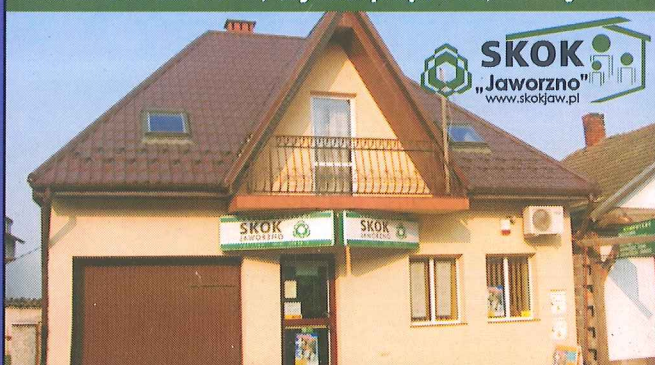
Spółdzielnia Produkcyjno-Usługowa

ZAKPOL

32-840 ZAKLICZYN
ul. Grabina 6

Tel./Fax (014) 66 53 484,
66 53 321

Punkt Kasowy Zakliczyn, ul. Malczewskiego 7
tel./fax 014 628 35 13, czynne: pn-pt 8-16, soboty 9-13



SKOK
„Jaworzno”
www.skokjaw.pl

Pożyczki - Lokaty - Ubezpieczenia